ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

20 - 26 września 2021 r. | nr 38 (765/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Po kilkumiesięcznym oddechu pandemia znów zaczyna dezorganizować nam życie

Gotowi na czwartą falę?

Ubiegły tydzień, co nie jest zaskoczeniem, przyniósł dalszy wzrost liczby zakażeń, pacjentów z Covid-19 w szpitalach i zajętych respiratorów. Statystyki i sytuacja wciąż nie są jednak złe, ale nas, mieszkańców Lubelszczyzny, musi martwić, że nasze województwo jest teraz „liderem" pod względem liczby nowych infekcji SARS-CoV-2, a jeśli chodzi o szczepienia pozostaje na szarym końcu.

Str. 2

Od potężnej nawałnicy, która nawiedziła Lublin minął już miesiąc, a ogromna topola wciąż zalega na placu zabaw w Ogrodzie Saskim, który Ratusz zamknął do odwołania

Plac pod zwaloną topolą

– Nie wiedziałem, że Ogród Saski zmienił status na Park Narodowy, skoro do dzisiaj po wakacyjnej nawałnicy nadal leżą w nim połamane drzewa. Ciekawe na co Miasto Lublin czeka? Aż jakiś dzieciak nadzieje się na konar czy ostrą gałąź!? Teren zupełnie nie jest zabezpieczony! Czy naprawdę musi dojść do jakiejś tragedii? – zapytał na swoim profilu facebookowym nasz redakcyjny kolega Krzysztof Basiński, po tym jak przed tygodniem wraz z dziećmi wybrał się na spacer. Dlaczego, choć już minął miesiąc od nawałnicy, która przeszła nad Lublinem i wyrządziła spore szkody, także w Ogrodzie Saskim, popularny wśród mieszkańców zieleniec nie został wciąż uprzątnięty?

Str. 3

ŚWIDNIK. Frontowi urzędnicy dostali uniformy

Urząd ubierze i upierze

Pracownicy Urzędu Miasta Świdnik zostali wyposażeni w stroje służbowe. Nie wszyscy. Tylko ci, którzy zajmują się bezpośrednią obsługą interesanta, a także portierzy. Jak tłumaczą władze miasta to element dbania o dobry wizerunek urzędu.

Str. 7

Tomasz Wójtowicz Honorowym Obywatelem Miasta Lublin

To zaszczyt porównywalny do olimpijskiego złota

Tomasz Wójtowicz, złoty medalista igrzysk olimpijskich i mistrz świata w siatkówce, jeden z najlepszych zawodników w historii tego sportu został Honorowym Obywatelem Lublina!

Str. 2

I Kongres Rad Dzielnic zdaje się potwierdzać, że...

Senator rzuca rękawicę prezydentowi

Jacek Bury, senator Polski 2050, a wcześniej Koalicji Obywatelskiej, rzuca wyzwanie prezydentowi Lublina, Krzysztofowi Żukowi (PO). Lubelski parlamentarzysta od pewnego czasu mocno angażuje się w lokalne spawy, coraz otwarciej krytykuje działania władz miasta i próbuje zjednać sobie lokalnych społeczników. Słychać coraz więcej głosów, że to przygotowania do startu w wyborach na prezydenta Lublina.

Str. 3

FOT. FACEBOOK/JACEK BURY

ŚWIDNIK. Kto wyżej, wybierze pierwszy

Lista najemców Mieszkań Plus gotowa

Dobiegł końca drugi etap weryfikacji wniosków złożonych do programu „Mieszkanie Plus". Świdniczanie, którzy pozytywnie go przeszli, a wcześniej spełnili kryteria społeczne zostaną zaproszeni do oglądania mieszkań i podpisywania umów. Wiadomo już też, kto będzie zarządzał nowymi blokami.

Str. 7

Jak będzie wyglądał nowy rok akademicki na lubelskich uczelniach?

Studencki pomruk niezadowolenia

Uczniowie we wrześniu normalnie zasiedli w szkolnych ławkach, a studentów, przynajmniej UMCS, czeka kolejny rok nauki w większości przed komputerem, bo na niemal wszystkich wydziałach wykłady będą online, a stacjonarne tylko ćwiczenia. Studenci w zdecydowanej większości są niepocieszeni.

Str. 9

ŚWIDNIK. Plan na przyszłość

Dworzec świeci pustkami

Wiaty przystankowe, miejsca parkingowe i dogodny do nich dojazd – tak wygląda ukończony przed kilkoma miesiącami nowy dworzec przesiadkowy, zlokalizowany nieopodal stacji Świdnik-Miasto.

Str. 13

ŚWIDNIK. PZL-Świdnik zaprezentowały Nowy Polski Śmigłowiec Wielozadaniowy. Doskonała maszyna mogłaby być w całości produkowana w Świdniku

AW139W zgłasza gotowość do służby

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Po kilkumiesięcznym oddechu pandemia znów zaczyna dezorganizować nam życie

Gotowi na czwartą falę?

Ubiegły tydzień, co nie jest zaskoczeniem, przyniósł dalszy wzrost liczby zakażeń pacjentów z Covid-19 w szpitalach i zajętych respiratorów. Statystyki i sytuacja wciąż nie są jednak złe, ale nas, mieszkańców Lubelszczyzny, musi martwić, że nasze województwo jest teraz „liderem" pod względem liczby nowych infekcji SARS-CoV-2, a jeśli chodzi o szczepienia pozostaje na szarym końcu.

Pod koniec ubiegłego tygodnia dzienna liczba zakażeń koronawirusem w kraju zbliżyła się do 800, co oznacza skok tydzień do tygodnia o kolejne 50%. Zajętych jest już ponad 1000 łóżek covidowych i 100 respiratorów. Ministerstwo Zdrowia, na każdym kroku podkreśla, że w tych liczbach ponad 80% stanowią osoby niezaszczepione. Jako kolejny dowód na to, że warto się szczepić resort wskazuje największą liczbę nowych zachorowań i hospitalizacji w województwach: lubelskim, podkarpackim i podlaskim, gdzie odsetek zaszczepionych jest najniższy w kraju. W naszym województwie w ubiegłą sobotę w szpitalach przebywało 128 pacjentów z Covid-19, a 11 z nich musiało korzystać z respiratora. – W tych trzech regionach współczynnik zakażeń na 100 tys. mieszkańców przekracza, albo jest na poziomie 3, kiedy średnia dla kraju jest dwa razy niższa – wskazuje **Wojciech Andrusiewicz**, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia. W ubiegłą środę Wojewoda Lubelski, **Lech Sprawka**, skierował do mieszkańców specjalny apel o przestrzeganie obowiązujących ograniczeń, nakazów i zakazów oraz poddanie się szczepieniu przeciw Covid-19.

Na razie nikt nie wspomina o możliwym powrocie wcześniejszych obostrzeń covidowych, ale pandemia znowu zaczyna dezorganizować nam życie. Z powodu wykrytych zakażeń wśród pracowników, Teatr im. Osterwy w Lublinie musiał odwołać zaplanowane na ubiegły wtorek i sobotę przedstawienia spektaklu „Tramwaj zwany pożądaniem", a kilka kolejnych szkół w województwie musiało przejść na zajęcia hybrydowe. Tak było m.in. w I LO w Świdniku, gdzie u jednej z trzecioklasistek potwierdzono koronawirusa. – Po konsultacjach z sanepidem i organem prowadzącym, podjąłem decyzję o wysłaniu na nauczanie zdalne trzech klas trzecich po szkole podstawowej. Dlatego trzech klas, bo mamy też zajęcia w grupach międzyoddziałowych i w związku z tym możliwy był kontakt między uczniami tych właśnie klas – mówi **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor I LO w Świdniku. Nauka zdalna dla trzecioklasistów zakończyła się w piątek, 17 września. W ten poniedziałek mieli więc wrócić do szkoły na stacjonarne zajęcia. Jak informował w piątek rano dyrektor Stefańczyk, rodzice i uczniowie jak dotąd nie zgłaszali, aby doszło do kolejnych przypadków zakażeń i występowania u kogoś z uczniów objawów świadczących o Covid-19.

Dyrektorzy szkół, nauczyciele, rodzice i sami uczniowie obawiają się, że właśnie tak będzie wyglądał ten rok szkolny. Czarny scenariusz zakłada, że przypadków zakażeń będzie przybywać, a za kilka tygodni nauka zdalna okaże się koniecznością. – Chciałbym się mylić, ale obawiam się, że w nauce stacjonarnej nie dotrwamy nawet do końca roku kalendarzowego, już nie mówiąc nawet o końcu roku szklonego – martwi się dyrektor I LO.

Zdecydowana większość społeczeństwa uważa, że to jednak nie powód, by już teraz wracać do nauki zdalnej, czy hybrydowej i popiera decyzję ministra edukacji, **Przemysława Czarnka**, o wprowadzeniu w szkołach nauki stacjonarnej.

Minister nie ma jednak takiego przełożenia na uczelnie, z których część już teraz podjęła decyzję, że kształcić będzie w formie hybrydowej, a np. na UMCS na większości wydziałów tylko ćwiczenia będą odbywały się stacjonarnie, a wszystkie wykłady zdalnie. Studenci są zawiedzeni. Nie przekonują ich argumenty, że to dla ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa i w trosce o zdrowie ich i całej akademickiej społeczności. Wskazują na pełne trybuny na imprezach sportowych oraz tłumy na koncertach i uważają, że za decyzjami o wykładach online stoi przede wszystkim wygoda samych wykładowców. – Nie po to się szczepiliśmy, by kolejny rok nie móc normalnie studiować, nawiązywać nowych kontaktów i smakować studenckiego życia – narzekają. To daje argumenty do ręki antyszczepionkowcom, którzy w ubiegły weekend zorganizowali w Lublinie I Kongres Środowisk Wolnościowych. Mimo fatalnej pogody przed Zamkiem Lubelskim spotkało się kilkaset osób krytykujących wprowadzane z powodu Covid-19 ograniczenia i „eksperymenty medyczne", jakimi ich zdaniem, są szczepienia przeciw koronawirusowi. Przemawiali do nich m.in. profesorowie KUL: filozof **Ryszard Zajączkowski**, związany z Konfederacją i były europoseł, historyk **Mirosław Piotrowski**. Następnie demonstranci przeszli ulicami Lublina.

LUBELSKIE DLA MEDYKÓW W sobotę w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie – w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich – odbyła się gala „Lubelskie dla Medyków". W ramach wydarzenia uhonorowanych zostało 109 pracowników i 43 jednostki ochrony zdrowia, które w trakcie pandemii były liderami i uczestnikami tzw. projektów covidowych. Wyróżniono też 3 firmy realizujące innowacyjne projekty unijne z zakresu medycyny. Pamiątkowe grawertony trafiły do firm: **Biomaxima**, **Pro Project** oraz **Fizjomed**

Do urzędu tylko zdrowi

Na czwartą falę przygotowany jest Urząd Miasta Świdnik, który chce jak najdłużej utrzymać bezpośrednią obsługę interesantów. W tym celu burmistrz **Waldemar Jakson** jeszcze w sierpniu wydał specjalne zarządzenie. Przypomina w nich pracownikom o obowiązku częstego mycia i dezynfekcji rąk, unikaniu powitań przez podanie dłoni, ograniczeniu przemieszczania się między pokojami do niezbędnego minimum, załatwianiu w miarę możliwości spraw mailowo i telefoniczne, wietrzeniu pomieszczeń. Obostrzenia dotyczą również interesantów. Ci powinni pamiętać o dystansie, dezynfekcji i maseczkach. Przy wejściu do magistratu i pierwsi, i drudzy są poddawani pomiarom temperatury oraz dezynfekcji w mobilnej kabinie dezynfekującej, którą miasto zakupiło przed kilkoma miesiącami. Ci, u których pomiar wykaże temperaturę ciała powyżej 38 st. C nie zostaną wpuszczeni dalej.

Interesanci są obsługiwani jak dotąd, w holu na parterze, przy stanowiskach oddzielonych przezroczystymi ekranami ochronnymi. W razie potrzeby, gdy sprawa wymaga obecności urzędnika merytorycznego, zostaje on telefonicznie poproszony przez pracowników BOK o zejście na parter do mieszkańca.

– W miarę możliwości utworzyliśmy stanowiska do obsługi nie tylko przy ladzie; są również stanowiska, gdzie można usiąść oraz pokój. Wcześniej to mieszkaniec szukał pokoju, w którym musi załatwić sprawę. Teraz się to zmieniło. To urzędnik zejdzie do interesanta i w razie potrzeby zabierze go na piętro, gdzie również wydzieliliśmy miejsce do obsługi – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Interesantów obowiązuje również dezynfekcja dłoni i noszenie maseczki zakrywającej nos i usta. Przy każdym ze stanowisk do obsługi interesantów powinna znajdować się jedna osoba. Nie dotyczy to przypadków, kiedy sprawa wymaga obecności więcej niż jednej osoby. Kolejna osoba może zostać obsłużona po zwolnieniu stanowiska, a pozostali klienci powinni oczekiwać na zewnątrz budynku. Zarządzenie reguluje również zasady postępowania, kiedy w trakcie pracy urzędnik stwierdzi, że występują u niego objawy wskazujące na prawdopodobieństwo zakażenia (temperatura ciała powyżej 38 st. C, uporczywy kaszel, trudności w oddychaniu, brak powonienia) lub dowie się, że miał kontakt z osobą zakażoną. W tej sytuacji powinien powstrzymać się od wykonywania pracy i kontaktów ze współpracownikami i zgłosić to telefonicznie lub e-mailowo przełożonemu oraz udać się do izolatki, czyli sali posiedzeń komisji Rady Miasta Świdnik w celu oczekiwania na dalsze zalecenia. Po opuszczeniu pomieszczenia przez pracownika nie może być ono użytkowane do czasu przeprowadzenia dezynfekcji. **(RD, w)**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 897 935 (o 4 286), zgonów do 75 493 (o 62), wyleczonych do 2 659 483 (o 1109), a wykonanych szczepień do 36 947 137 (o 210 050). W woj. lubelskim przybyło 685 zakażonych (od początku 128 505), a 12 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 504). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 796, w Niemczech – 7 103, Włoszech – 4 576, Francji – 7 414, Hiszpanii – 3 222, a w W. Brytanii – 29 438. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 228,25 mln, a ponad 4,68 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 19 września

Tomasz Wójtowicz Honorowym Obywatelem Miasta Lublin

To zaszczyt porównywalny do olimpijskiego złota

Tomasz Wójtowicz, złoty medalista igrzysk olimpijskich i mistrz świata w siatkówce, jeden z najlepszych zawodników w historii tego sportu, został Honorowym Obywatelem Lublina!

Aktu Nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Tomaszowi Wójtowiczowi, lublinianinowi, który w najbliższą środę (22 września) obchodził będzie 68. urodziny wręczył podczas wtorkowej uroczystości w Trybunale Koronnym Prezydent Miasta **Krzysztof Żuk**, podkreślając, że nadanie tego tytułu jest wyrazem wdzięczności dla Jego zasług związanych z budowaniem międzynarodowej pozycji Lublina, jako rozpoznawalnego ośrodka sportowego. Jest również podziękowaniem za wysiłek, jaki włożył w działalność na rzecz popularyzacji siatkówki. – Inicjatywa środowiska sportowego i radnych Rady Miasta trafiła na niezwykle ważną postać lubelskiego sportu. Ta inicjatywa nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Tomaszowi Wójtowiczowi wydaje się przychodzić w najlepszym momencie i dla osoby Pana Tomasza, jak i również lubelskiego sportu, ponieważ mamy dzisiaj wielkie sukcesy w wielu dyscyplinach, także w ukochanej siatkówce – podkreślał prezydent K. Żuk.

Tomasz Wójtowicz dziękując za wyróżnienie mówił ze wzruszeniem: – Tu się urodziłem, tu mieszkałem, tu zacząłem stawiać pierwsze kroki siatkarskie i tu powróciłem po zakończeniu mojej kariery. Zawsze w rozmowach w różnych miejscach Polski czy świata podkreślałem, że jestem lublinianinem, że to miasto jest drogie mojemu sercu. Zdobyłem w życiu wiele wyróżnień, medali i nagród różnego rodzaju, ale honor jaki mnie dziś spotyka jest niewątpliwie porównywalny do zdobycia olimpijskiego złota, które dla sportowca jest ukoronowaniem jego kariery. Honorowe Obywatelstwo mojego miasta Lublina jest bez wątpienia najbliższe mojemu sercu. Mogę w tym miejscu obiecać, że dopóki pozwolą mi na to siły, będę promował to miasto i jeżeli w jakikolwiek sposób będę mógł przyczynić się do jego promocji czy też rozwoju chociażby na niwie sportowej będę z tego bardzo dumny. Jeszcze raz dziękuję państwu radnym za zaszczyt, honor jaki dziś mnie spotkał – mówił T. Wójtowicz.

W sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Tomaszowi Wójtowiczowi, stosowną uchwałę Rada Miasta podjęła na sesji 25 marca tego roku. **BS**

Uroczystość nadania tytułu Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Tomaszowi Wójtowiczowi odbyła się w ubiegły wtorek w Trybunale Koronnym

Wystartowała XVII edycja Lubelskiego Festiwalu Nauki

Rekord na największy SLIME pobity!

W Lublinie rozpoczęła się XVII edycja Lubelskiego Festiwalu Nauki. Do 24 września na uczestników czeka aż 1200 projektów oraz wydarzeń, część z nich zrealizowana zostanie online, pozostałe zaś w formie tradycyjnej.

Uroczyste rozpoczęcie tegorocznej edycji festiwalu, odbywającej się pod hasłem: „Nauka bez granic. Enjoy science!", miało miejsce w sobotę w ACKiM Chatka Żaka, a uświetnił je koncert orkiestry pn. „Utalentowani Muzycznie Córki i Synowie" pod batutą jej założyciela dr. hab. **Tomasza Momota**, złożonej ze studentów oraz uczniów lubelskich szkół i uniwersytetów. W niedzielę, organizatorzy zaprosili dzieci i dorosłych na plac Teatralny przed CSK na Lubelski Piknik Naukowy. Uczestnicy mogli obejrzeć występy teatralne i taneczne, jak również wysłuchać koncertów chórów akademickich. Podczas Pikniku podjęta została próba pobicia rekordu Polski na największy SLIME (polimer). Udało się! Blisko 50. dzieciaków z rodzicami, pod okiem opiekunów z Dziecięcego Uniwersytetu UMCS, uzyskało 314 kg polimera z nawiązką bijąc zakładane, rekordowe 150 kg! Kolejne atrakcje już dzisiaj. Szczegółowy program na **www.festiwal.lublin.pl.** **BS**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

8.09.2021 r. Jerzy Podebry, 70 lat
9.09.2021 r. Lidia Murat, 66 lat
9.09.2021 r. Marian Pietraszek, 69 lat
10.09.2021 r. Andrzej Zaręba, 78 lat
10.09 2021 r. Andrzej Janczarek, 73 lata
11.09.2021 r. Stefan Grela, 85 lat
11.09.2021 r. Zofia Siadak z Żmuda, 78 lat
11.09.2021 r. Teresa Urban, 84 lata
12.09.2021 r. Marianna Jurewicz z d. Erkiet, 73 lata
12.09.2021 r. Leontyna Barwińska, 95 lat
12.09.2021 r. Ireneusz Goździołko, 72 lat
12.09.2021 r. Wanda Małecka z d. Gałdzicka, 93 lata
14.09.2021 r. Jan Wiktor Kierepa, 65 lat
15.09.2021 r. Irena Flis, 93 lata
15.09.2021 r. Maria Sobieszek-Nast, 71 lat
15.09.2021 r. Jadwiga Michałowska, 82 lata
16.09.2021 r. Hanna Zagórska, 95 lat
16.09.2021 r. Wanda Zalewska, 93 lata

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Miesiąc po nawałnicy powalona topola nadal leżała na placu zabaw, a na jego teren bez przeszkód mogło wejść każde dziecko

Od potężnej nawałnicy, która nawiedziła Lublin minął już miesiąc, a ogromna topola wciąż zalega na placu zabaw w Ogrodzie Saskim, który Ratusz zamknął do odwołania

Plac pod zwaloną topolą

– Nie wiedziałem, że Ogród Saski zmienił status na Park Narodowy, skoro do dzisiaj po wakacyjnej nawałnicy nadal leżą w nim połamane drzewa. Ciekawe na co Miasto Lublin czeka? Aż jakiś dzieciak nadzieje się na konar czy ostrą gałąź!? Teren zupełnie nie jest zabezpieczony! Czy naprawdę musi dojść do jakiejś tragedii? – zapytał na swoim profilu facebookowym nasz redakcyjny kolega Krzysztof Basiński, po tym, jak przed tygodniem wraz z dziećmi wybrał się na spacer. Dlaczego choć już minął miesiąc od nawałnicy, która przeszła nad Lublinem i wyrządziła spore szkody, także w Ogrodzie Saskim, popularny wśród mieszkańców zieleniec nie został wciąż uprzątnięty?

Potężna burza, która z nocy z 16 na 17 sierpnia przeszła nad Lublinem była największą jaka nawiedziła nasze miasto na przestrzeni kilkudziesięciu lat. W większym lub mniejszym stopniu ucierpiało tysiące drzew. W samych pasach drogowych odnotowano ponad 2600 zgłoszeń. W Ogrodzie Saskim w wyniku nawałnicy powalonych zostało 10 ogromnych drzew. Jedno z nich runęło na placu zabaw, niszcząc ogrodzenie a także kilka urządzeń, na których, na co dzień bawiły się dzieci.

– W wyniku ostatniej nawałnicy, na teren placu zabaw wywróciła się topola osika o obwodzie pnia 505 cm mierzona na wysokości 130 cm – przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. – W związku z potężnymi rozmiarami drzewa oraz warunkami atmosferycznymi w postaci intensywnych opadów deszczu, dostęp ciężkiego sprzętu, który jest niezbędny do usunięcia drzewa, był utrudniony. Z tego powodu prace przy usuwaniu wywrotu rozpoczęły się później niż wstępnie zakładano. Obecnie prace w tym zakresie już się rozpoczęły. Dalsze decyzje odnośnie samego placu będą podejmowane po całkowitym uprzątnięciu terenu ogrodu. Tym samym, do odwołania plac zabaw nadal pozostaje zamknięty – dodaje M. Głazik.

Szkopuł w tym, że na plac można bez żadnych przeszkód wejść i to od strony powalonego drzewa. Nie ma też żadnej informacji, że jest nieczynny. Monika Głazik z biura prasowego lubelskiego Ratusza zapewnia, że po stwierdzeniu szkód wywołanych przez nawałnicę plac zabaw w Ogrodzie Saskim został wyłączony z użytkowania. – Obiekt zabezpieczono taśmami ostrzegawczymi, zostały powieszone również informacje o jego zamknięciu. Niestety, mieszkańcy zdejmują zabezpieczenia i wchodzą na teren zamkniętego placu. Zarówno zabezpieczenie obiektu, jak i wiszące informacje o jego zamknięciu są każdorazowo przywracane w sytuacji stwierdzenia ich braku. Wykonawcę poinformowano o konieczności ponownego zabezpieczenia i oznakowania placu. Apelujemy do rodziców i opiekunów o stosowanie się do ogłoszeń i niekorzystanie z placu zabaw przez dzieci, do chwili przywrócenia go do użytkowania – Monika Głazik zwraca się z apelem. **LK**

I Kongres Rad Dzielnic zdaje się potwierdzać, że...

Senator rzuca rękawicę prezydentowi

Jacek Bury, senator Polski 2050, a wcześniej Koalicji Obywatelskiej, rzuca wyzwanie prezydentowi Lublina, Krzysztofowi Żukowi (PO). Lubelski parlamentarzysta od pewnego czasu mocno angażuje się w lokalne spawy, coraz otwarciej krytykuje działania władz miasta i próbuje zjednać sobie lokalnych społeczników. Słychać coraz więcej głosów, że to przygotowania do startu w wyborach na prezydenta Lublina.

Jacek Bury to jeden z najbogatszych parlamentarzystów. Razem z bratem prowadzą w Lublinie od prawie 30 lat spółkę Bury – jedną z największych w kraju firm handlujących owocami i warzywami, posiadającą flotę ponad stu TIR-ów i serwisującą ciężarówki marki MAN i agregaty chłodnicze. W politykę zaangażował się dopiero kilka lat temu, stając na czele lubelskich struktur .Nowoczesnej. W 2018 roku został radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego startując z listy Koalicji Obywatelskiej, a rok później mandat radnego zamienił na mandat senatora, wygrywając jako wspólny kandydat opozycji, wybory z murowanym faworytem **Krzysztofem Michałkiewiczem** (PiS). Od początku kadencji jest jednym z najbardziej aktywnych i medialnych lubelskich parlamentarzystów. Na początku tego roku Bury ogłosił, że występuje z klubu KO, bo „nabrał przekonania, że liderzy KO są zainteresowani głównie trwaniem i byciem numerem jeden na opozycji, a niekoniecznie realnymi zmianami w polityce" i będzie współpracował z Ruchem Polska 2050 **Szymona Hołowni**. Już wtedy pojawiły się pytania, czy rozwód senatora z KO nie oznacza, że będzie on w wyborach samorządowych w 2023 roku kandydatem Polski 2050 na prezydenta Lublina? Bury zaprzeczał zapewniając, że ceni **Krzysztofa Żuka** i chciałby, by rządził on jak najdłużej. Jego działania w ostatnich miesiącach zdają się jednak temu przeczyć. Senator, nie odpuszczając krajowej polityki, mocno zaangażował się w lokalne sprawy. Zapowiedział serię spotkań z radami lubelskich dzielnic, które są jego zdaniem niedoceniane przez Ratusz i zaczął otwarcie krytykować działania władz miasta. Kilka tygodni temu zaapelował do prezydenta Żuka, by zakazał szefom komunalnych spółek zatrudniać miejskich radnych, podnosząc, że radni powinni kontrolować miejskie spółki, a nie w nich pracować. Ostatnio uderzył w prezydenta jeszcze mocniej. Po publikacji w „Dzienniku Wschodnim" materiału o skierowanym przez Krzysztofa Żuka na sesję rady miasta projekcie uchwały w sprawie oddania przez miasto atrakcyjnej działki w ścisłym centrum, na której można postawić biurowiec lub apartamentowiec, firmie Interbud, w zamian za przyjęcie od niej nieruchomości na Sławinie, na których deweloper nie może nic wybudować, Bury wystosował list do Żuka. Planowaną zamianę nazwał w nim „dziwną" i „skrajnie nieodpowiedzialnym i niepokojącym działaniem władz Lublina", które w jego ocenie wykazały się niegospodarnością, co może mieć daleko idące konsekwencje i podważy zaufanie do Ratusza w przyszłości. Senator zasugerował przy tym, że może mieć to związek z „powiązaniami osobowymi". Wystąpienie Burego wiceprezydent **Artur Szymczyk** nazwał „paszkwilem" i „manipulacją", za które senator powinien przeprosić, ale prezydent na dzień przed sesją poinformował, że wycofuje projekty uchwały w sprawie zamiany działek z sesji. – Wobec insynuacji i pomówień, jakie padły z ust senatora Jacka Burego, nie chcąc dawać mu pola do dalszych manipulacji, wspólnie ze wspierającymi mnie radnymi zdecydowaliśmy o zdjęciu z porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta projektów uchwał związanych z zamianą gruntów – tłumaczył Krzysztof Żuk.

W ubiegłą środę miało miejsce kolejne wydarzenie, które może wskazywać, że senator faktycznie zechce rzucić wyborczą rękawicę obecnemu włodarzowi miasta. W Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbył się, zorganizowany przez Burego, I Kongres Rad Dzielnic pn. „Głos dzielnic". W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele większości rad dzielnic. Zabrakło przedstawicieli urzędu miasta, choć podobno zaproszenie do Ratusza zostało wystosowane. Przebieg i wnioski z obrad senator podsumował na konferencji w czwartek, zaczynając od prztyczka pod adresem władz miasta, że zignorowały lokalnych społeczników.

– Ubolewam, że na spotkanie nie przybył Pełnomocnik Prezydenta ds. Jednostek Pomocniczych **Jan Madejek**, który został powołany do tego, aby zajmować się radami – mówił senator Bury, jednocześnie dziękując za obecność na Kongresie radnemu klubu prezydenta Żuka, Bartoszowi Margulowi i „przedstawienie bardzo interesującego punktu widzenia miasta na rady dzielnic". – Kongres służył zebraniu wszystkich problemów, z którymi mierzą się rady dzielnic i wypracowaniu sposobów ich rozwiązań. Nie można dopuścić, by ten najniższy szczebel samorządności był marginalizowany i traktowany w ten sposób. Samorząd musi korzystać z wiedzy i doświadczenia tych prawdziwych społeczników – kontynuował Bury.

Parlamentarzysta przedstawił pomysły, jakie pojawiły się na Kongresie, na wzmocnienie roli rad dzielnic.

– Chcemy, aby rady mogły wnosić projekty uchwał pod obrady rady miasta i zwiększono ich rezerwę celową ze 150 do 500 tys. zł rocznie. Rady powinny również zostać umocowane w procesach decyzyjnych miasta jako obligatoryjny organ do opiniowania projektów uchwał – mówił senator. – To dopiero początek naszej pracy nad tym, by głos dzielnic był słyszalny, dlatego przy moim biurze senatorskim powstanie zespół roboczy, który zajmie się opracowaniem nowego regulaminu rad dzielnic. Zapraszam do niego wszystkich, którzy chcą wypracować gotowe rozwiązania dla miasta, celem których będzie zwiększenie roli rad dzielnic. Zgłoszenia możecie wysyłać na maila: glosdzielnic@jacekbury.pl. Zapraszam wszystkich zainteresowanych, wierzę, że wspólnie skutecznie uda nam się poprawić funkcjonowanie rad dzielnic w Lublinie – podsumował senator Bury.

Miasto oficjalnie nie komentuje przedstawionych przez senatora i przedstawicieli rad dzielnic postulatów, ale zrobił to obecny na Kongresie radny Bartosz Margul. W jego ocenie władze miasta nie lekceważą rad, ale nie sposób spełnić ich wszystkich oczekiwań i zrealizować wnioskowanych inwestycji, które w ubiegłym roku opiewały na kwotę 1,5 mld zł. Jednocześnie radny dostrzegł potrzebę zwiększenia środków dla rad, choćby ze względu na rosnącą inflację i wzrost kosztów wszystkich inwestycji.

Radny odniósł się również do propozycji wyposażania rad dzielnic w inicjatywę uchwałodawczą i obligatoryjne opiniowanie wszystkich projektów uchwał. Jego zdaniem mogłoby to doprowadzić do sparaliżowania procesu stanowienia lokalnego prawa. - Miasto prawdopodobnie zostałoby zasypane uchwałami intencyjnymi w sprawie realizacji ulicy X, a w przypadku opiniowania mogłoby czekać na wszystkie opinie w nieskończoność. Jedne rady działają bardzo dobrze, ale są też takie, które się praktycznie nie spotykały – wskazywał radny.

– Jeśli senator faktycznie chce kandydować na prezydenta, to pomysł zjednania sobie lokalnych aktywistów i Kongresu Rad Dzielnic jest bardzo trafiony. Otworzył pole do dyskusji, na którym można regularnie pojawiać się z jakimiś ciekawymi, medialnymi pomysłami, budować wizerunek zaangażowanego samorządowca i rozpoznawalność – ocenia jeden z radnych miejskich z klubu prezydenta Żuka, przekonany jednak, że jeśli za dwa lata faktycznie dojdzie do wyborczego starcia między Burym a Żukiem o fotel prezydenta Lublina, górą będzie obecny włodarz miasta. – Tak, czy inaczej Kongres i dialog z radami dzielnic jest ciekawą i cenną inicjatywą. Szkoda, że ta inicjatywa nie wyszła z Ratusza – przyznaje. **ZM**

Nowa klinika jest przystosowana do hospitalizowania wszystkich pacjentów wysoko zakaźnych, nie tylko z Covid-19

Pacjenci z chorobami zakaźnymi znajdą pomoc w Instytucie Medycyny Wsi

W Instytucie Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie powstała Klinika Leczenia Chorób Zakaźnych. Z nowego oddziału skorzystają głównie pacjenci z chorobami zwierzęcopochodnymi, m.in. boreliozą i innymi dolegliwościami związanymi z ukąszeniami.

– To inwestycja bardzo ważna dla naszego miasta. Do tej pory funkcjonowała jedna klinika chorób zakaźnych, która w tej chwili specjalizuje się głównie w leczeniu Covid-19, więc my gwarantujemy w obecnym czasie leczenie pacjentów z innymi chorobami zakaźnymi, w tym z boreliozą – mówiła podczas uroczystego otwarcia, które odbyło się 13 września dr n. o zdr. **Magdalena Czarkowska,** zastępca dyrektora ds. medycznych IMW. – Pacjenci znajdą tu kompleksową opiekę zarówno w poradni chorób zakaźnych, jak również na oddziale w przypadku konieczności hospitalizacji.

Klinika działa od 1 września. – Już pierwszego dnia mieliśmy przyjętych 6 pacjentów, w chwili obecnej mamy ich 13. Mamy już kolejkę oczekujących na przyjęcia pacjentów po kwalifikacjach na oddział – podkreślała dr M. Czarkowska.

Klinika dysponuje własnym zapleczem diagnostyczno-zabiegowym. Ścisłe współpracuje z Zakładem Biologicznych Szkodliwości Zdrowotnych i Parazytologii. Inwestycja realizowana była w latach 2017-2020. – Została sfinansowana z budżetu państwa i Instytutu Medycyny Wsi. Budowa tej Kliniki stanowi kolejny etap ciągu inwestycji, które dokonują się od pewnego czasu w Instytucie. W ciągu ostatnich czterech lat całkowicie wyremontowaliśmy oddział chorób wewnętrznych, przychodnię, zakłady diagnostyczne, dokonaliśmy zakupu nowoczesnego sprzętu – poinformował **Lech Panasiuk**, dyrektor IMW.

Całkowity koszt inwestycji to blisko 9 mln zł. W klinice do dyspozycji chorych jest 20 łóżek. W razie potrzeby ich liczba może zostać zwiększona. **BS**

Przed nami trudny rok i podwyżki

Lublin kroi budżet

Przed Lublinem niezwykle trudny rok budżetowy – zapowiada prezydent Krzysztof Żuk, nawiązując m.in. do planowanego przez rząd Polskiego Ładu, który będzie się wiązać m.in. z podniesieniem kwoty wolnej od podatku. Mieszkańcy muszą się liczyć z podwyżkami lokalnych opłat, np. wzrosną stawki podatku od nieruchomości.

W ubiegłym tygodniu poznaliśmy założenia do projektu budżetu Lublina na 2022 rok. Prezydent **Krzysztof Żuk** ocenił, że „projektowane przez rząd zmiany w ramach Polskiego Ładu wiążą się z realnym ryzykiem pogorszenia kondycji finansowej samorządów na niespotykaną dotąd skalę i zmniejszeniem ich samodzielności finansowej". – Tymczasem to z budżetu samorządów finansowane są usługi dla mieszkańców, przedszkola, żłobki, miejska komunikacja, sport czy kultura – przypomniał.

Z punktu widzenia samorządowców niekorzystnie zapowiadają się planowane przez rząd zmiany podatkowe – chodzi głównie o podniesienie kwoty wolnej o podatku do 30 tysięcy złotych. Dla znacznej części Polaków zmiany będą korzystne, ale mniej pieniędzy „wróci" do samorządowych budżetów.

Lubelski Ratusz przewiduje, że „niekorzystne dla finansów samorządowych zmiany podatkowe będą się wiązać ze spadkiem dochodów Lublina w przyszłym roku nawet o prawie 150 milionów złotych". – Będący obecnie w fazie uzgodnień projekt ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z programem Polski Ład zakłada wprawdzie formę częściowej rekompensaty utraconych wpływów, jednak nie jest ona adekwatna ani do wysokości ubytków dochodów, ani do formy wsparcia postulowanej przez samorządy – uważa **Lucyna Sternik**, skarbnik Ratusza.

W przyszłym roku mieszkańcy muszą się liczyć ze wzrostem opłat lokalnych. W górę pójdą np. stawki podatku od nieruchomości. Mieszkaniec Lublina mający mieszkanie o powierzchni 60 m2 wraz z przynależnym gruntem 45 m2 zapłaci 3,75 zł więcej podatku niż w 2021 r. W przypadku domu jednorodzinnego o pow. 150 m2 , z garażem 25 m2 i działką o pow. 8 arów będzie to o 40,75 zł więcej niż w 2021 r. Najwięcej, bo o 2,8 tys. zł, wzrośnie stawka podatku od budynku handlowego o powierzchni 1,1 tys. m2 i działce o pow. 3 hektarów. Miasto utrzyma jednak dotychczasowe zwolnienia od podatku dla „obiektów związanych z nową inwestycją tworzącą miejsca pracy, dla nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków, w których realizowany jest remont lub prace konserwatorskie".

Mieszkańcy muszą się też liczyć z innymi podwyżkami. – Stawki opłat obowiązujących na cmentarzach komunalnych wzrosną o 3,3%, czyli również o prognozowany średnioroczny poziom wzrostu cen towarów i usług (inflację – aut). Podobnie zmieni się stawka bazowa czynszu w mieszkaniach komunalnych, która aktualnie wynosi 6,35 zł/m2 – wyliczają urzędnicy. Zapewne podrożeje również wywóz śmieci, o czym Ratusz na razie nie wspomina. W przyszłorocznym budżecie Lublina pieniądze mają trafić głównie na kontynuację i dokończenie inwestycji, które są w trakcie realizacji. Najważniejszą z nich jest budowa dworca metropolitalnego, który ma zostać oddany do użytku właśnie w przyszłym roku. W 2022 r. planowane są także kolejne zakupy autobusów elektrycznych, przebudowa ul. Żeglarskiej wraz z mostem na Bystrzycy, czy inwestycje oświatowe: dokończenie boiska przy I LO im. St. Staszica oraz budynku szatniowo-szkoleniowego przy ul. Magnoliowej. Z pieniędzy pozyskanych przy emisji obligacji miasto sfinansuje rozbudowę szkół na Felinie i Sławinie oraz budowę budynku Urzędu Miasta przy ul. Leszczyńskiego.

Miasto będzie szukało zewnętrznych źródeł finansowania kolejnych zadań. Jednym z projektów, które zostaną zrealizowane w przypadku pozyskania pieniędzy jest rewitalizacja Błoni pod Zamkiem. Ratusz liczy także na pozyskanie środków na inwestycje zgłoszone do rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Chodzi m.in. o budowę przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca '80 oraz przedłużenia ul. Węglarza wraz z „sięgaczami" (wartość projektu: 110 mln zł, wnioskowana kwota dofinansowania: 104,5 mln zł) czy budowę ul. Bliskiej oraz ul. Skowronkowej (wartość projektu: 31,6 mln zł, a wnioskowana kwota dofinansowania: 30 mln zł). **TN**

Prezentacji oświadczeń majątkowych ciąg dalszy

Co mają dyrektorzy szkół?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2020 rok lubelskich samorządowców i dyrektorów jednostek samorządowych. Dziś kolej na szefów lubelskich szkół i placówek oświatowych.

Renata Bielecka, dyrektor Bursy Szkolnej numer 2 przy ulicy Dolnej Panny Marii, zaoszczędziła 21 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 64 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła 84,5 tys. zł. Jeździ Volvo S60 z 2012 roku (współwłasność małżeńska). Spłaca 178 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w PKO BP, jaki zaciągnęła wraz z mężem i synem na zakup mieszkania (do spłaty zostało 87,8 tys. zł); a także 12 tysięcy złotych pożyczki w kasie zapomogowo-pożyczkowej.

Marek Błaszczak, dyrektor Zespołu Szkół numer 13 przy ulicy Berylowej, ma 40 tysięcy złotych oszczędności, a także mieszkanie o powierzchni 65 metrów kwadratowych (wartość 300 tys. zł, własność). W ubiegłym roku zarobił ponad 121 tysięcy złotych na etacie, prawie 12 tys. zł na umowie zleceniu, a ponad tysiąc zł – z innych źródeł. Jeździ Subaru Legacy z 2012 roku i 10-letnim Nissanem Micrą. Nie ma kredytów.

Aleksander Błaszczak, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy ul. Słowiczej, nie ma oszczędności. Jest za to właścicielem mieszkania o pow. prawie 77 metrów kwadratowych (wartość 350 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). Ma gospodarstwo rolne o pow. 4 hektarów z budynkami gospodarczymi (wartość 200 tysięcy złotych, własność odrębna). W ubiegłym roku zarobił ok. 126,5 tys. zł. Jeździ Dacią Logan z ubiegłego roku (wartość 42 tys. zł, współwłasność małżeńska). Nie spłaca kredytów.

Iwona Borcuch, dyrektor Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego przy ul. Gabriela Narutowicza, zaoszczędziła 20 tysięcy dolarów amerykańskich. Ma dom o pow. 150 m kwadratowych na działce o powierzchni 50 arów (wartość 200 tys. zł, współwłasność); mieszkanie o powierzchni 60 m kwadratowych (wartość 200 tys. zł, własność); a także cztery inne nieruchomości (m.in. działkę rolno-budowlaną i garaże) o łącznej wartości 350 tys. zł. Jest też współwłaścicielką działki rolnej o pow. 1,18 ha (wartość 100 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła niemal 153 tysiące złotych na umowie o pracę; a 2,5 tys. złotych na umowie zleceniu. Jeździ Kią Sportage z 2005 roku (współwłasność 1/2). Spłaca 111 tysięcy złotych kredytu w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Z. Chmielewskiego na zakup działki o pow. 1,7 ha; a także 5,8 tys. zł pożyczki w kasie zapomogowo-pożyczkowej pracowników oświaty.

Radosław Borzęcki, dyrektor IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika przy ulicy Struga, ma akcje Jastrzębskiej Spółki Węglowej na kwotę 2,1 tys. zł, a także prawie 12 tysięcy złotych na Indywidualnym Zabezpieczeniu Emerytalnym. Ma dom o powierzchni 125 metrów kwadratowych na działce o pow. 7,7 ara (wartość 480 tys. zł, współwłasność małżeńska); działkę rolną o pow. ponad 7 arów (wartość niespełna tysiąc zł); a także udział w czterech innych działkach. W ubiegłym roku zarobił ponad 101 tys. zł w IX LO; a prawie 54 tys. zł na umowie zleceniu. Jeździ 8-letnim Audi A4. Nie spłaca kredytów.

Bożena Cioch, dyrektor Zespołu Poradni nr 3 przy ul. Młodej Polski, zaoszczędziła 180 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 220 metrów kwadratowych (wartość 480 tys. złotych, współwłasność), pół bliźniaka o pow. 160 m kwadratowych (wartość 180 tys. zł, współwłasność), mieszkanie o pow. ponad 67 m kwadratowych (wartość 350 tys. zł, współwłasność) oraz mieszkanie o pow. prawie 19 m kwadratowych (wartość 100 tys. zł). Ma też kilka innych nieruchomości. W ubiegłym roku zarobiła 88,4 tys. złotych na etacie. Pobrała również ponad 222 tysiące złotych świadczenia rodzinnego z Trybunału Konstytucyjnego. Jeździ Mercedesem 190C z 2007 roku (własność) oraz BMW X3 z 2010 roku (współwłasność). Nie ma kredytów.

Małgorzata Długosz, dyrektor Zespołu Poradni numer 1 przy ulicy Mełgiewskiej, zaoszczędziła 50 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o pow. 58 m kwadratowych (wartość 240 tysięcy złotych). W 2020 r. zarobiła prawie 92,5 tys. złotych na umowie o pracę. Jeździ Toyotą Corollą z 2004 roku. Nie ma kredytów.

Oświadczenia kolejnych dyrektorów w kolejnym wydaniu „Nowego Tygodnia". **Opr. TN**

Bezdomne zwierzęta czekają

Nie kupuj! Adoptuj!

Ruszyła kampania promująca adopcję zwierząt ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie. Każdy, kto zdecyduje się przygarnąć pupila, otrzyma dla niego wyprawkę.

W prowadzonym przez Miasto Lublin Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Metalurgicznej znajduje się obecnie około 200 psów, 150 kotów i 100 zwierząt egzotycznych. – Zwierzęta przebywające w lubelskim schronisku czekają na nowy, bezpieczny dom. Są spragnione stałej obecności ludzi, spacerów czy zabaw. W zamian za własny dom chętnie odwdzięczą się nowym opiekunom dozgonną przyjaźnią i wdzięcznością – mówi **Blanka Rdest-Dudak**, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin. – Osoby zainteresowane adopcją mogą odwiedzić każde z przebywających w schronisku zwierząt i porozmawiać z ich opiekunami, aby podjąć odpowiedzialną decyzję – dodaje.

Kampania zachęcająca do świadomej adopcji bezdomnych zwierząt, to element projektu „Sterylizacja psów i kotów właścicielskich i promocja adopcji zwierząt" wybranego do dofinansowania z Budżetu Obywatelskiego. Do adopcji zachęcać będą plakaty (pierwsze już pojawiły się w autobusach), spoty radiowe i billboardy. Każdy, kto zdecyduje się na przygarnięcie psa otrzyma dla niego miskę na wodę, miskę na karmę, obrożę, smycz i kaganiec lub legowisko, a dla kota miskę na karmę, miskę na wodę, karmę, kuwetę, żwirek i drapak. Miasto przygotowało 600 takich wyprawek. **Opr. ZM**

BRONOWICE. Przy Krańcowej 107 A powstanie Zaułek Lotniczy

Pamięci Władysława Świąteckiego

Bronowice upamiętnią Władysława Świąteckiego, pilota, inżyniera i wynalazcę. Przy Krańcowej 107 A powstanie Zaułek Lotniczy jego imienia.

– Bronowice to kolebka polskiego przemysłu lotniczego. To tutaj w 1920 roku powstała pierwsza w odrodzonej Polsce wytwórnia samolotów. W Zakładach Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz, które mieściły się przy ul. Fabrycznej 26 pracował od 1928 roku także, jako dyrektor działu lotniczego, Władysław Świątecki. Był pilotem i inżynierem, wynalazcą wyrzutników bombowych montowanych najpierw w lubelskiej wytwórni samolotów, a później podczas II wojny światowej w wielu samolotach Aliantów! To postać nietuzinkowa, nieco zapomniana – mówi **Andrzej Szyszko,** przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice, której radni podjęli właśnie uchwałę o utworzeniu Zaułku Lotniczego im. Władysława Świąteckiego. Środki na jego powstanie nie obciążą miejskiej kasy. – Mamy kilku mecenasów, którzy przekażą pieniądze na jego utworzenie, w tym LubHotel przy ul. Krańcowej 107 A, gdzie tuż przy wjeździe stanie makieta samolotu z wyrzutnikiem Świąteckiego. To w tym miejscu było niegdyś lotnisko. Dziś w LubHotelu już możemy wrócić do lat 20-tych ubiegłego wieku i lotniczych tradycji w Lublinie, dzięki niespotykanej aranżacji hotelowej restauracji – zapewnia A. Szyszko.

Świątecki z Lublinem i Bronowicami związany był przez blisko 12 lat. W 1930 roku wspólnie z inżynierem Bohdanem Marchwińskim założył zakład produkcyjny przy ul. Chopina 4 „Władysław Świątecki inżynier konstruktor. Dostawca wyrzutników bombowych w Lublinie". Sprzedawał swoje wyrzutniki i licencję na ich produkcję do wielu krajów europejskich - Rumunii, Jugosławii, Francji, Belgii, Hiszpanii, Holandii i Portugalii. Rozwijał swoją firmę, w 1934 roku przeniósł zakład na ul. Lubartowską 50, zwiększył zatrudnienie do 40 osób. Poza produkcją wyrzutników zajmował się również produkcją rowerów - był założycielem i właścicielem Lubelskiej Wytwórni Rowerów z siedzibą przy ul. Lubartowskiej 50 – skład fabryczny i sklep firmowy przy ul. Królewskiej 11 w Lublinie.

W 1939 roku firma Świąteckiego miała dostarczać wyrzutniki do samolotów konstruowanych i produkowanych w kraju (PZL.38 Wilk, PZL.50 Jastrząb, PZL.46 Sum i PZL.49 Miś) oraz do zakupionych za granicą (Morane-Saulnier MS.406, Fairey Battle i CANT Z.506).

Andrzej Szyszko, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice pokazuje, w którym miejscu powstanie Zaułek Lotniczy imienia Władysława Świąteckiego, przy Krańcowej 107 A, tuż przy wjeździe do LubHotelu, który będzie jednym z kilku mecenasów, którzy przekażą środki na jego utworzenie

Po klęsce wrześniowej przedostał się przez Węgry, Jugosławię i Włochy do Francji, gdzie pracował w przemyśle lotniczym. Po upadku Francji został ewakuowany do Wielkiej Brytanii. Na Wyspach zajmował się zastosowaniem swoich rozwiązań w angielskich i amerykańskich samolotach. Brytyjczycy wyprodukowali ponad 165 tys. skonstruowanych przez Świąteckiego wyrzutników, które instalowali w Lancasterach 9, 12 i 617 Dywizjonów RAF i dostosowano do użycia największych bomb lotniczych - Grand Slam, Tallboy i T-12 Cloudmaker!

Zmarł po długiej chorobie 28 kwietnia 1944 roku w polskim szpitalu wojskowym w Edynburgu. Został pochowany na Edinburgh Cemetery. **BS**

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW Gdzie kupić bilet, jak automat zniknął lub nie działa?

Czeka nas LUBIK-owa rewolucja

– Co się dzieje z biletomatami w mieście? Jedne, jak ten pod Zamkiem, przy dworcu PKS, zniknął i pozostał po nim tylko kabel, inne są nieczynne? Gdzie po południu, gdy kioski są już pozamykane mam kupić bilet? – pyta nasz Czytelnik i dołącza do e-mailu skierowanego z pytaniem do naszej redakcji zdjęcia miejsca, w którym jeszcze nie tak dawno na przystanku Dworzec Główny PKS 02 stał biletomat.

O odpowiedź poprosiliśmy lubelski Zarząd Transportu Miejskiego. **Monika Fisz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami ZTM przyznaje, że wspomniany przez naszego Czytelnika biletomat został zdemontowany w końcem sierpnia. Stało się tak z uwagi na konieczność przygotowania miejsca i infrastruktury technicznej do obsługi nowych automatów stacjonarnych do sprzedaży biletów, montowanych w ramach systemu Lubika, a ten system zostanie uruchomiony w Lublinie już 1 października.

– W przestrzeni miejskiej można już obecnie zobaczyć zmiany, jakie niesie za sobą wdrożenie nowego systemu. W pojazdach zamontowane zostały stelaże do kasowników EMV, które będą akceptowały płatności zbliżeniowe, ale pojawiają się już także same urządzenia, które w autobusach i trolejbusach będą wyróżniać się zielonym kolorem, dotychczasowe kasowniki są w kolorze żółtym i „Lubikowym" interfejsem – podkreśla Monika Fisz z ZTM Lublin.

Z początkiem września w mieście pojawiły się już pierwsze nowe automaty. – Nie posiadają one jeszcze pełnego lubikowego designu, ale sukcesywnie urządzenia będą wpisywały się w Key Visual projektu i zaczną się pojawiać w kolejnych lokalizacjach. Zarówno automaty mobilne jak i stacjonarne na etapie przejściowym będą posiadać docelowe ekrany, ale ich funkcjonalność zostanie uruchomiona dopiero w momencie wdrożenia nowego systemu. Pasażerowie, do czasu uruchomienia systemu, nie będą mieli możliwości zakupu biletów w ww. urządzeniach – dodaje M. Fisz.

W ramach systemu LUBIKA poza kasownikami EMV do dyspozycji pasażerów udostępnionych zostanie 55 szt. stacjonarnych automatów biletowych, 50 mobilnych automatów biletowych (stanowiących uzupełnienie w pojazdach, które nie miały takich urządzeń na wyposażeniu), 50 terminali sprzedażowych do kiosków lub innych punktów handlowych.

Uruchomiona zostanie także dedykowana strona www wraz ze sklepem internetowym, oraz aplikacja mobilna LUBIKA, za pośrednictwem której pasażerowie będą mogli dokonać wyboru i zakupu dowolnego, najkorzystniejszego dla nich biletu z oferowanej taryfy, przeglądać historię zakupionych biletów czy też skorzystać z tzw. „planera podróży". **BS**

Lublinianie żegnają się z tradycyjnymi biletomatami, po tym przy dworcu PKS, pozostał jedynie wystający z ziemi kabel, a witają z kasownikami Lubika

Dołączy do ZIUTKA i GUTKA

Czerwona skoda znów wyjechała na ulice Lublina

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zakończyło odbudowę historycznego trolejbusu marki Skoda 9 Tr. Podobne pojazdy obsługiwały w przeszłości linie lubelskiej komunikacji. Pierwsze pojawiły się już w 1955 roku, a ostatnie zostały wycofane wraz z kolejnymi dostawami pojazdów radzieckiej marki ZIU na przełomie lat 70-tych i 80-tych.

– Spółka kupiła trolejbus w 2014 r. od Przedsiębiorstwa Elektrotransportowego w Równym na Ukrainie, gdzie pojazd woził pasażerów do końca 2013 r. Trolejbus nie był jednak eksploatowany od nowości na Ukrainie, bowiem pierwsze 16 lat obsługiwał linie w czeskiej Opawie. Teraz, dzięki pracy naszych mechaników i lakierników, udało się przywrócić jego dawną świetność. Prace trwały ponad 4 lata – informuje **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa MPK Lublin Sp. z o. o.

Trolejbus ma 11 metrów długości, może pomieścić ok. 100 pasażerów, w tym 28 na miejscach siedzących. Został pomalowany w historyczne barwy, dominującym kolorem jest czerwony z kremowymi elementami. W ubiegłym roku został zarejestrowany jako pojazd zabytkowy. Zagadką pozostaje dokładny wiek odrestaurowanego egzemplarza. W Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców widnieje informacja, że po raz pierwszy pojazd został zarejestrowany w 1986 roku, jednak kiedy trolejbus dotarł do Lublina, na silniku miał nabity rocznik 1969.

– Skoda będzie służyła w Lublinie jako atrakcja turystyczna. Pojawi się na linii turystycznej oraz Pikniku Komunikacyjnym organizowanym w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu (trwa od 16 do 22 września), a w przyszłym roku z pewnością również na linii turystycznej, która jeździ w wakacje – dodaje Opasiak.

Warto podkreślić, że nie jest to pierwszy zabytkowy pojazd w taborze lubelskiego MPK. Zabytkowa Skoda dołączyła do naszego ZIUTKA (trolejbus marki ZIU) i GUTKA (autobus marki Jelcz, tzw. „ogórek"). Niebawem przedsiębiorstwo będzie szukać specjalnego imienia również dla Skody. W dalszych planach jest podobne odnowienie przegubowego Ikarusa. **Marek Kościuk**

Zabytkową Skodę 9 Tr lublinianie mogli zobaczyć, a nawet się nią przejechać w ramach trwających obchodów Tygodnia Zrównoważonego Transportu

ŚWIDNIK. PZL-Świdnik zaprezentowały Nowy Polski Śmigłowiec Wielozadaniowy. Doskonała maszyna mogłaby być w całości produkowana w Świdniku

AW139W zgłasza gotowość do służby

Masa do 7 tys. kg, dwa silniki o mocy wyjściowej ponad 1,5 tys. KM i maksymalna prędkość przelotowa do 308 km/h – to tylko niektóre z parametrów wielozadaniowego śmigłowca AW139W. Maszynę zaprezentowano w ubiegłym tygodniu w PZL-Świdnik. To propozycja świdnickich zakładów dla polskiej armii, która wciąż odkłada zapowiedziany jeszcze w 2016 roku, po unieważnieniu zakupu Caracali, przetarg na 50 wielozadaniowych śmigłowców.

Prezentacja maszyny odbyła się w miniony poniedziałek, 13 września, na terenie PZL-Świdnik. Zaproszono na nią m.in. przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, a także media. Po spotkaniu wszyscy przyznawali zgodnie, ze śmigłowiec robi ogromne wrażenie.

AW139W to Nowy Polski Śmigłowiec Wielozadaniowy bazujący na sprawdzonej i docenionej platformie AW139. Dzięki zastosowanym innowacyjnym rozwiązaniom i technologiom AW139W jest w stanie zagwarantować nieporównywalne możliwości wykonywania misji, również tych spełniających rygorystyczne wymagania certyfikacji wojskowej. Może służyć do transportu żołnierzy, w misjach ratowniczych i poszukiwawczych, transportu towarów, w tym również ładunków podwieszanych, ewakuacji rannych, ale także jako wsparcie pola walki, czy swego rodzaju centrum dowodzenia.

Świdnickie zakłady chciałyby produkować go na szeroką skalę np. na potrzeby Wojska Polskiego. – Jeśli popatrzymy na nas jako na partnera Sił Zbrojonych RP, to jesteśmy głównym partnerem strategicznym. 80 proc. śmigłowców, które kiedykolwiek służyły w polskim wojsku to śmigłowce, które wyszły z PZL-Świdnik. Dziś jak popatrzymy na flotę, która służy, 60 proc. śmigłowców to śmigłowce ze Świdnika. Chcemy, aby tak zostało – mówił podczas prezentacji **Jacek Libucha**, prezes PZL-Świdnik.

AW139W mógłby być w całości produkowany w Świdniku, na bazie AW139. PZL-Świdnik byłby odpowiedzialny za projektowanie, produkcję, montaż końcowy oraz dalsze modernizacje nowych śmigłowców. Stąd starania o przejęcie tzw. praw majątkowych. Stanowiłoby to inwestycję w rozwój lokalny i przemysł; pozwoliłoby na utrzymanie niezależnych zdolności produkcyjnych. Dodatkowo śmigłowiec we współpracy z polskim rządem mógłby być oferowany za granicę. Zapotrzebowanie na tego typu maszyny, jak podkreślał prezes Libucha, jest bardzo duże. – Biorąc pod uwagę, że w siłach zbrojnych jest ok. 230 latających śmigłowców różnych wersji i że budowana jest nowa, 4 dywizja, a w planach jest rozbudowa o 50 proc. wielkości sił zbrojnych, to nakładając na to typowe współczynniki, wychodzi, że potrzeba grubo powyżej 400 śmigłowców. Poza tym z tych 230, które są, w ciągu dekady połowa powinna wyjść ze służby, zwłaszcza te z przedrostkiem Mi, bo są bardzo stare, niektóre mają po 45 lat. Łatwo licząc powstaje luka. Do tego mamy klientów, którzy użytkują podobne śmigłowce w innych zastosowaniach; są też kraje ościenne, które nie mają producentów śmigłowcowych, a które również mają stare floty. Do tego mamy klientów, z którymi już współpracujemy, czy to w Ameryce czy w Azji. Miejsca dla tego śmigłowca jest bardzo dużo – mówił J. Libucha.

O zaletach nowej maszyny opowiadał również **Piotr Parczyński** z PZL-Świdnik.

– Śmigłowiec opiera się na sprawdzonej platformie AW139, która posiada doskonałą wydajność, nawet w najbardziej wymagających warunkach, i która w dużej mierze została zaprojektowana przez polskich inżynierów. Ma dużą elastyczną kabinę, posiada najnowszą technologię która ma na celu zmniejszenie pracy załogi. Maksymalna masa startowa wynosi do 7 ton, średnica wirnika nośnego wynosi niecałe 14 m, a długość całkowita to ponad 16 m. Maksymalnie może wziąć na pokład 15 pasażerów, nie licząc pilotów, a maksymalna prędkość przelotowa to 168 węzłów, co w przeliczeniu daje 308 km/h. Śmigłowiec wyposażony jest w dwa silniki Pratt & Withney, każdy o mocy wyjściowej na wale 1531 KM. Serce śmigłowca, czyli przekładnia główna, jest zaprojektowana w ten sposób, że jest w stanie wytrzymać nawet godzinę bez żadnych płynów eksploatacyjnych. Maksymalny zasięg śmigłowca to 573 mile, co daje 1060 km. Jest przystosowany do przewożenia ciężkich ładunków o maksymalnej masie do 3000 kg. Świetnie się sprawdza w działaniach długodystansowych, na dużych wysokościach. Platforma AW139 jest to jedyna platforma w tej klasie wagowej, która została zaprojektowana w XXI w. Odniosła bardzo duży sukces komercyjny na rynku światowym. Do tej pory zostało oddanych do służby ponad 1070 śmigłowców, które działają na terenie 89 krajów w bardzo szerokim spektrum warunków środowiskowych, co potwierdza wielozadaniowość – mówił P. Parczyński.

W ubiegły poniedziałek AW139W zaprezentował swoje olbrzymie możliwości zaproszonym do PZL przedstawicielom władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych oraz dziennikarzom

Wyprodukowana w 2003 roku platforma AW139 wciąż jest uznawana za fenomen. Śmigłowiec użytkują rządy, siły zbrojne, i instytucje użyteczności publicznej na całym świecie, wykorzystując do różnego rodzaju misji. Na bazie AW139 powstał również śmigłowiec MH-139A Grey Wolf oferowany przez koncern Boening. Szacuje się, że gdyby świdnickie zakłady otrzymały kontrakt na produkcję AW139W dla Wojska Polskiego, w pełni spolonizowany śmigłowiec w wersji wielozadaniowej, nieuzbrojonej, mógłby zostać oddany do użytku w 24 miesiące od podpisania kontraktu. **(w)**

Radni PiS proponują

2022 Rokiem Błogosławionego Kardynała Wyszyńskiego

Lubelscy radni PiS chcą, by 2022 rok został ogłoszony w Lublinie Rokiem Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Liczą, że ich inicjatywę poprą będący w większości w Radzie Miasta Lublin radni z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka.

Projekt uchwały w tej sprawie radni **Marcin Jakóbczyk**, **Piotr Popiel** i **Robert Derewenda** przedstawili w ubiegły w piątek. – To projekt zupełnie apolityczny – zapewniał P. Popiel. – Liczymy, że będzie to iskierka, która zachęci do promowania idei i przesłania, które zostawił nam kardynał Stefan Wyszyński, że ten rok będzie okresem, kiedy będziemy mogli przybliżyć tę postać społeczności miasta Lublin – dodawał M. Jakóbczyk. Radni proszą, by prezydent **Krzysztof Żuk** ujął w projekcie budżetu środki niezbędne na organizację wydarzeń związanych z obchodami Roku Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W uzasadnieniu projektu uchwały czytamy, że Prymas Tysiąclecia był mocno związany z Lublinem i wywarł znaczący wpływ na losy nie tylko naszego miasta, ale i narodu. Służył Polsce i występował w Jej imieniu, domagając się od komunistycznych władz poszanowania wolności religijnej i broniąc polskiej kultury (…) Swoje nauczanie kardynał Stefan Wyszyński opierał na człowieku, którego dobro powinno być centrum życia społecznego i gospodarczego każdej społeczności.

Radni postulują, by rada zajęła się projektem uchwały już na najbliższej sesji, która zaplanowana jest na 21 października.

ZM

REKLAMA

POLICJA USTALA PRZYCZYNY TRAGEDII

Zginął 9-latek potrącony na przejściu dla pieszych

Pomimo podjętej na miejscu reanimacji nie udało się uratować życia 9-letniego chłopca, potrąconego przez citroena na przejściu dla pieszych w Krężnicy Jarej.

Do tragedii doszło w miniony wtorek około godz. 18.30. Kierujący autem 67-latek był trzeźwy. – Policjanci pod nadzorem prokuratora przeprowadzili na miejscu zdarzenia oględziny oraz zabezpieczyli ślady. Ciało 9-latka zostało przekazane na sekcję zwłok. Trwa dokładne wyjaśnianie przyczyn i okoliczności wypadku – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(I)**

Kierowcy dmuchali hurtem

(Nie)trzeźwe poranki

Ponad 4500 kontroli przeprowadzili w ubiegły poniedziałek, w ramach akcji „Trzeźwość" policjanci z KMP w Lublinie. Wykryli 18 nietrzeźwych kierowców. Taką samą akcję trzy dni później przeprowadzili funkcjonariusze drogówki ze Świdnika. Na podwójnym gazie wpadło trzech kierowców.

Niechlubnym rekordzistą w Lublinie okazał się 47-letni obywatel Ukrainy. Mężczyzna kierował seatem, mając w organizmie 1,5 promila alkoholu. „Przebił" go rowerzysta zatrzymany przez świdnickich funkcjonariuszy na terenie gminy Mełgiew. 39-latek, jechał jednośladem, mając dwa promile alkoholu w organizmie. Został on ukarany mandatem. Z kolei na terenie gminy Piaski do kontroli zatrzymany został 65-letnie kierowca skutera. Badanie wskazało ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Dodatkowo mężczyzna posiadał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wydany na okres trzech lat. Policjanci zapowiadają kolejne zmasowane kontrole, mające na celu eliminowanie z ruchu osób wsiadających za kierownicę pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka. **(w)**

ŚWIDNIK. Przed utratą życiowych oszczędności babcię uratował rozładowany telefon

Staruszka wzięła ile miała i... ruszyła taksówką do Chełma

93-letnia mieszkanka Świdnika już wiozła 50 tys. zł taksówką do Chełma, by przekazać je oszustom podszywającym się pod jej wnuczkę. Na szczęście po drodze rozładował jej się telefon i to uchroniło ją przed utratą życiowych oszczędności.

W ubiegły czwartek dyżurny świdnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o usiłowaniu oszustwa na 93-letniej mieszkance Świdnika. Na numer stacjonarny starszej pani zadzwoniła kobieta podająca się za policjantkę. Poinformowała, że wnuczka świdniczanki spowodowała wypadek ze skutkiem śmiertelnym i potrzebne są pieniądze - 200 tysięcy złotych aby nie trafiła do więzienia.

– 93-latka przyznała, że w domu ma 50 tysięcy złotych. Wtedy oszustka podająca się za policjantkę powiedziała, aby spakowała te pieniądze i wsiadła do zamówionej dla niej taksówki – relacjonuje st. asp. **Elwira Domaradzka** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Taksówka przywiozła świdniczankę do Chełma, gdzie miała przekazać pieniądze. Osoba, która miała je odebrać nie przyszła w umówione miejsce, a 93-latce po drodze rozładował się telefon komórkowy, więc nie miała już możliwości skontaktowania się z rzekomą policjantką.

Wtedy starsza pani zaczepiła przypadkową dziewczynę i opowiedziała jej o zdarzeniu. Napotkana 17-latka ze swojego telefonu skontaktowała się z synem 93-latki. Gdy okazało się, że jest to oszustwo o zdarzeniu powiadomiono policjantów.

Pamiętajmy: jeśli dzwoniący podaje się za policjanta i prosi o przekazanie pieniędzy, natychmiast zakończmy rozmowę. Policjanci nie pośredniczą w przekazywaniu pieniędzy. Nie można też „wykupić" osoby bliskiej przed zatrzymaniem i konsekwencjami prawnymi.

– Sprawy dotyczące zdarzeń drogowych, które można przeprowadzić bez udziału policji i wyroku sądu dotyczą jedynie kolizji. Są to sytuacje, gdzie w zdarzeniu drogowym nie ma osób zabitych lub rannych a jedynie nastąpiło uszkodzenie samochodu – przypominają po raz enty policjanci. **(w)**

Kilkadziesiąt minut reanimowano mężczyznę, który tonął w Zalewie Zemborzyckim

Strażacy wyłowili wędkarza

3 zastępy strażaków, w tym nurkowie ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego z JRG Nr 4, ruszyli w środę ok. 22 na poszukiwania wędkarza, który nieoczekiwanie zniknął nad Zalewem Zemborzyckim.

Ratowników wezwał znajomy zaginionego, z którym tego dnia wspólnie wybrał się na ryby.

– Podczas wykonywania rozpoznania strażacy zauważyli człowieka unoszącego się w wodzie w odległości ok. 10 metrów od brzegu. Poszkodowanego natychmiast ewakuowano na brzeg, a następnie przystąpiono do prowadzenia działań medycznych z wykorzystaniem sprzętu do tlenoterapii oraz defibrylatora AED – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Lublinie. – W pierwszej fazie medyczne czynności ratunkowe były wykonywane samodzielnie przez strażaków, a po dotarciu na miejsce karetki kontynuowano działania wspólnie z ratownikami medycznymi. Po kilkudziesięciu minutach podjęto decyzje o transporcie poszkodowanego do szpitala – dodaje A. Szacoń. **(I)**

FOT. MŁ. BRYG. GRZEGORZ LATKOWSKI

Strażacy i ratownicy przez kilkadziesiąt minut prowadzili akcję reanimacyjną wyłowionego wędkarza

Wyłudzała drogi sprzęt na sfałszowane potwierdzenia przelewów

Oszustka wpadła w oko policjantowi

Dużą spostrzegawczością wykazał się funkcjonariusz z Oddziału Prewencji Policji w Lublinie, który przejeżdżał przez osiedle Świt na Węglinie. Na jednym z placów zabaw zauważył kobietę poszukiwaną za oszustwa.

Policjant zaparkował auto, podbiegł do kobiety i zatrzymał ją, wzywając patrol (sam tego dnia był na urlopie).

– Po wylegitymowaniu kobiety okazało się, że policjant nie mylił się i doskonale zapamiętał wizerunek osoby poszukiwanej. Okazała się nią 23-letnia mieszkanka Lublina, która był poszukiwana przez Komisariat Policji w Bełżycach do sprawy oszustw internetowych. Kobieta trafiła do policyjnego aresztu – mówi mł. aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP w Lublinie.

Sprawę przekazano kryminalnym z Bełżyc, którzy ustalili, że mieszkanka Lublina podejrzana jest o dokonanie siedmiu oszustw.

23-latka od maja do sierpnia kontaktowała się z osobami, które wystawiały na jednym z portali ogłoszeniowych sprzęt elektroniczny. Następnie przedstawiała sfałszowane potwierdzenie przelewu i odbierała sprzęt, za który w rzeczywistości nie zapłaciła. Łącznie kobieta wyłudziła sprzęt o wartości ponad 10 tysięcy złotych.

- Policjanci z Komisariatu Policji w Bełżycach odzyskali już część tego sprzętu o wartości prawie 5 tysięcy złotych m. in. aparat fotograficzny, komputer i monitor. W piątek 23-latka została doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzuty. Wobec kobiety został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Zgodnie z kodeksem karnym za oszustwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności – dodaje mł. aspirant Kamil Karbowniczek. **(I)**

ŚWIDNIK. Uwierzyła oszustom, straciła oszczędności

Seniorzy łatwowierni jak dzieci

Myślała, że pomaga córce, a okradziono ją z oszczędności. 67-letnia mieszkanka Świdnika straciła 40 tys. zł. Kobieta uwierzyła oszustom, którzy zadzwonili do niej podając się za jej córkę z wymyśloną historią o wypadku. Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność i uczulanie swoich bliskich na tego typu telefony.

W ubiegły wtorek (14 września) świdnicka policja przyjęła zgłoszenie od 67-letniej mieszkanki Świdnika, która oświadczyła, że na jej stacjonarny numer telefonu zadzwoniła kobieta podająca się za jej córkę. Rozmówczyni poinformowała świdniczankę, że miała wypadek i śmiertelnie potrąciła pieszą. Aby uniknąć odpowiedzialności, zobowiązała się przekazać rodzinie zmarłej 180 tys. złotych. Kobieta uwierzyła w tę historię i udała się do banku skąd wypłaciła blisko 40 tys. złotych, a następnie taksówką pojechała w umówione miejsce i przekazała gotówkę nieznanemu mężczyźnie. Wracając do domu nawiązała kontakt z córką i okazało się, że takie zdarzenie w ogóle nie miało miejsca. Dopiero wtedy zorientowała się, że padła ofiarą oszustów.

Tego samego dnia świdnicka policja odnotowała jeszcze dwie nieudane próby podobnych oszustw.

– Pamiętajmy o tym, aby w kontaktach telefonicznych, gdy dzwoni osoba podająca się za naszego bliskiego, krewnego, pracownika administracji, policji, banku itp. i przekazuje nam niecodzienną historię, w której pojawia się mowa o konieczności przekazania środków pieniężnych, zachowajmy najwyższą ostrożność. Zweryfikujmy tę informację dzwoniąc do rodziny, policji lub instytucji na sprawdzony numer telefonu. Nigdy nie podejmujmy pochopnych decyzji działając pod presją czasu, uczulajmy swoich bliskich na tego typu telefony – przypomina st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku. **(w)**

Bili dotąd, aż mężczyzna przestał się bronić

Kierownik sklepu skopany za słodycze

Kryminalni zatrzymali 4 mężczyzn, którzy brutalnie pobili kierownika sklepu przy ul. Wigilijnej w Lublinie.

Do napaści doszło, gdy kierownik sklepu wyprowadził na zewnątrz marketu awanturującego się klienta. Wtedy dopadli do niego znajomi awanturnika i rzucili się z pięściami na pracownika sklepu. Powalili go na ziemię.

- Następnie wszyscy czterej zaczęli kopać i bić pokrzywdzonego po całym ciele. Gdy ten przestał się bronić, weszli to sklepu i ukradli produkty spożywcze. Ich łupem padło kilka batonów, wafelków oraz napoi. Po dokonaniu rozboju sprawcy zbiegli. Sprawą zajęli się kryminalni z IV komisariatu oraz z komendy miejskiej. Funkcjonariusze pod koniec ubiegłego tygodnia ustalili sprawców. Jak się okazało, za napadem stało czterech mieszkańców Lublina w wieku 16, 17, 20 i 23 lat. Wszyscy zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty rozboju. Na wniosek policjantów i prokuratora sąd tymczasowo aresztował trzech sprawców. Najmłodszy z zatrzymanych odpowiadał będzie jako nieletni. 16-latek trafił do zamkniętego schroniska – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Za rozbój grozi do 12 lat więzienia. **(I)**

Po rutynowej kontroli trafił za kratki

Miłośnik luksusowych aut

21-letni złodziej, który skradł na lubelskich Czubach lexusa wartego 160 tys. zł, został zatrzymany podczas rutynowej kontroli.

Nad sprawą od samego początku pracowali policjanci operacyjni z wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Funkcjonariusze już po kilku dniach ustalili, że za kradzieżą samochodu stoi 21-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego.

– Kryminalni od razu rozpoczęli poszukiwania sprawcy, który zaczął się ukrywać. Cały czas prowadzone były czynności operacyjne. Efektem działań policjantów było zatrzymanie sprawcy. Mężczyzna wpadł podczas rutynowej kontroli drogowej pod Warszawą. 21-latek został przewieziony do Lublina. Usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem. Na wniosek śledczych został doprowadzany do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **(I)**

FOT. KWP LUBLIN

Zatrzymany pseudokibic już w przeszłości był na bakier z prawem

Ponad milion złotych w narkotykowym „magazynie"

Pseudokibic za kratami za maryśkę i mefcię

Narkotyki o wartości czarnorynkowej ok. 1,1 mln zł zabezpieczyli kryminalni z KWP w Lublinie u 22-letniego pseudokibica.

W trakcie przeszukania w domu 22-latka kryminalni ujawnili potężne ilości narkotyków: aż 35 kilogramów marihuany i 2 kg mefedronu (potocznie: mefka, mefcia) nazywanego „królem dopalaczy").

– Narkotyki były szczelnie zapakowane, przygotowane do dalszej dystrybucji i wkrótce miały trafić na rynek. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Na poczet przyszłych kar funkcjonariusze zabezpieczyli należący do niego samochód osobowy marki Toyota, telefony komórkowe oraz pieniądze. 22-latek notowany był w przeszłości za groźby karalne, znieważenie i naruszenie nietykalności funkcjonariusza – mówi starszy sierżant **Ewelina Semeniuk** z KWP Lublin.

Podejrzany usłyszał zarzut wprowadzenia do obrotu znacznych ilości narkotyków. Za popełnione przestępstwo sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Grozi mu d 12 lat więzienia. **(I)**

38-letni mieszkaniec ul. Mełgiewskiej aresztowany za usiłowanie zabójstwa

Gdy skończył się alkohol, chwycił za nóż

FOT. KMP LUBLIN

Sprawcy grozi kara więzienia na czas nie krótszy niż 8 lat

Pili non stop przez kilka dni. Gdy skończył się alkohol, między braćmi doszło do gwałtownej kłótni. Starszy uderzył młodszego w twarz, ten chwycił za nóż i wbił go w klatkę piersiową brata.

Rannego 41-letniego mieszkańca ul. Mełgiewskiej przewieziono do szpitala. Młodszego z braci, 38-latka zatrzymano w policyjnej celi. Miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu. – Został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lublinie, gdzie usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Mężczyźnie może grozić kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(I)**

ŚWIDNIK. Frontowi urzędnicy dostali uniformy

Urząd ubierze i upierze

Pracownicy Urzędu Miasta Świdnik zostali wyposażeni w stroje służbowe. Nie wszyscy. Tylko ci, którzy zajmują się bezpośrednią obsługą interesanta, a także portierzy. Jak tłumaczą władze miasta to element dbania o dobry wizerunek urzędu.

Wytyczne odnośnie służbowego ubioru pracowników Urzędu Miasta Świdnik zostały wprowadzone zarządzeniem burmistrza z 20 sierpnia 2021 r. Zgodnie z nim strój służbowy przysługuje pracownikom Biura Obsługi Klienta zajmującym się bezpośrednią obsługą mieszkańców, dozorcom (portierom) oraz konserwatorowi, gdy pełni dyżur na portierni. Pracownicy BOK-u zostali wyposażeni w zestawy pięciu białych koszul z długim rękawem oraz żakiet (kobiety) lub marynarkę (mężczyźni), dozorcy w dwie białe koszule i marynarkę, a konserwator w pięć koszul i marynarkę. Założono, że ta garderoba powinna wystarczyć pracownikom na 2 lata (koszule) lub 3 lata (marynarki).

Ponadto zarządzenie burmistrza mówi m.in. o tym, że służbowe stroje powinny być używane wyłącznie podczas pracy, a pracownicy są odpowiedzialni za ich prawidłowe użytkowanie i utrzymanie w odpowiednim stanie. Nie muszą ich jednać prać, bo to wziął na siebie urząd miasta. W razie utraty lub zniszczenia służbowej odzieży wydawana jest nowa, ale jeśli powyższe nastąpiło z winy pracownika, jest on zobowiązany uiścić kwotę równoważną, pomniejszoną o koszt zużycia.

Władze miasta tłumaczą, że unifikacja wyglądu pracowników, z którymi interesanci stykają się przy wejściu, to element dbania o dobry wizerunek urzędu. – Według mnie te osoby są najważniejsze w całym urzędzie – tłumaczy wiceburmistrz **Marcin Dmowski**. – Stanowią pierwszy kontakt z klientem i często na podstawie tego, jak ich obsłużą oceniany jest cały urząd. Wizerunek tych osób również jest ważny. Nie mieliśmy z tego tytułu skarg od mieszkańców, ale uznaliśmy, że unifikacja strojów to dobry pomysł. To już funkcjonuje, wygląda estetycznie i jest doceniane przez mieszkańców. W większości instytucji jest to pewien standard obsługi klienta.

Na razie urząd nie zamierza „ubierać" pozostałych pracowników, ale nawet tych, którzy na co dzień nie obsługują interesantów obowiązuje pewien dress code. Niemile widziane są m.in. sandały czy odkryte ramiona. **(w)**

ŚWIDNIK. Rząd zapowiada wyższy ryczałt dla szpitali

Ile skapnie świdnickiej lecznicy?

Szpitale, w dużej części te powiatowe, otrzymają wyższy ryczałt. W skali kraju to ponad 730 mln złotych, które mają zostać wypłacone do końca tego roku z przeznaczeniem m.in. na podwyżki dla personelu niemedycznego. Jaka kwota z tego tytułu przypadnie świdnickiej lecznicy i na co zostanie przeznaczona jeszcze nie wiadomo.

O podwyżce ryczałtu PSZ dla szpitali podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu poinformowali **Adam Niedzielski**, minister zdrowia i **Filip Nowak**, p.o. prezesa NFZ. Pierwsza transza dodatkowych środków ma trafić do placówek już w październiku. Chodzi o ponad 730 mln zł, które zostaną wypłacone do końca roku, z wyrównaniem od 1 lipca 2021. Są to dodatkowe środki, niezależne od pieniędzy przeznaczonych do tej pory na wynagrodzenia w systemie ochrony zdrowia. Zdaniem Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych podwyżka ryczałtu PSZ to krok w dobrą stronę, a na zmianie skorzysta m.in. personel niemedyczny szpitali.

– Cieszy nas wzrost ryczałtu o 7 proc. dla szpitali. To krok w dobrą stronę, który otwiera drzwi do dalszych rozmów. Jesteśmy zadowoleni, że zmiany wchodzą w życie wstecznie – od 1 lipca. Należy zaznaczyć, że inflacja wynosi 5,3 proc, co powoduje znaczny wzrost kosztów funkcjonowania szpitali, jednak w miarę możliwości postaramy się przeznaczyć część środków na potrzeby płacowe pracowników – podkreśla **Waldemar Malinowski**, prezes zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych.

Zgodnie z zapowiedziami NFZ dla średniej wielkości szpitala powiatowego II stopnia PSZ wzrost ryczałtu oznacza dodatkowo ponad 1,5 miliona złotych w perspektywie pół roku. Z kolei średniej wielkości szpital powiatowy I stopnia PSZ otrzyma dzięki wyższemu ryczałtowi ponad 600 tysięcy złotych na II półrocze 2021 r.

Na jaką kwotę dodatkowego wsparcia będzie mógł liczyć SP ZOZ w Świdniku, na razie nie wiadomo. – Na dzień dzisiejszy SP ZOZ nie otrzymał aneksu umowy z NFZ, który dotyczyłby zapowiadanego wzrostu. Stąd, kwota nie jest jeszcze znana – poinformowała w ubiegłym tygodniu **Elżbieta Romańska-Nowik**, zastępca dyrektora ds. ekonomiczno-finansowych i główny księgowy SP ZOZ w Świdniku. Do tematu wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. Kierowca się zagapił

Kraksa na obwodnicy

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w poniedziałek (13.09) na drodze ekspresowej S-12. Kierowca ciężarówki wjechał w auto służby drogowej, a następnie uderzył w bariery energochłonne. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

Do zdarzenia doszło przed godz. 9 na drodze w kierunku Lublina, tuż przed węzłem Świdnik - Zadębie. Jak ustalili policjanci z KPP w Świdniku, 47-letni kierowca samochodu ciężarowego wjechał w pojazd służby drogowej, który stał na lewym pasie drogowym, a następnie wjechał w bariery energochłonne.

– Pojazd służby drogowej stał z przyczepą, na której znajdował się świetlny znak drogowy nakazujący jazdę po prawej stronie znaku, natomiast w pojeździe znajdowało się dwóch pracowników. Kolejni pracownicy drogowi wykonywali prace porządkowe przed pojazdem. Na szczęście nikt w zdarzeniu drogowym nie ucierpiał. Kierowca pojazdu ciężarowego był trzeźwy. Został ukarany w drodze postępowania mandatowego za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. Kto wyżej, wybierze pierwszy

Lista najemców Mieszkań Plus gotowa

Dobiegł końca drugi etap weryfikacji wniosków złożonych do programu „Mieszkanie Plus". Świdniczanie, którzy pozytywnie go przeszli, a wcześniej spełnili kryteria społeczne zostaną zaproszeni do oglądania mieszkań i podpisywania umów. Wiadomo już też kto będzie zarządzał nowymi blokami.

Nabór wniosków o przydział lokalu z rządowego programu „Mieszkanie Plus" w Świdniku ruszył 15 marca br. i trwał dokładnie miesiąc. W wyznaczonym terminie do Urzędu Miasta Świdnik wpłynęło 1035 wniosków. Składali je nie tylko mieszkańcy Świdnika, ale również okolicznych gmin i miast. Urzędnicy zweryfikowali dostarczone do wniosków załączniki i punkty przyznane za tzw. kryteria społeczne. Na podstawie liczby przyznanych punktów sporządzono listę wniosków, które zostały zakwalifikowane do dalszego postępowania. Znalazło się na niej 591 wnioskodawców. Kolejnym etapem naboru była weryfikacja czynszowa i finansowa. Przeprowadził ją inwestor, czyli spółka MDR. Sprawdzono, czy potencjalni najemcy będą w stanie płacić czynsz oraz czy terminowo spłacają swoje zobowiązania. Postępowanie zakończyło się 10 września, a jego wynikiem jest lista najemców. Znalazło się na niej 108 wniosków (tyle ile mieszkań), a ich autorzy zostali zakwalifikowani do podpisania umów najmu, o czym poinformowano ich drogą elektroniczną.

Pierwsi lokatorzy wprowadzą się do świdnickich Mieszkań Plus już w przyszłym miesiącu

Teraz osoby z ostatecznej listy najemców wybiorą przez internet w specjalnie przygotowanym dla nich systemie 10 mieszkań, które najbardziej im odpowiadają. Mieszkania te wybiorą w przeddzień swojej wizyty na osiedlu, podczas której obejrzą 3 mieszkania i zdecydują, na które chcieliby podpisać umowę. Wizyty będą umawiać pracownicy biura nieruchomości „Sześć Ścian" i będą odbywać się zgodnie z kolejnością wniosku na ostatecznej liście najemców. Ta zasada będzie obowiązywać również podczas wyboru mieszkań. Jako pierwsze lokale wybiorą i umowy na nie podpiszą osoby, które znalazły się na początku listy.

Ci wnioskodawcy, którzy znaleźli się na ostatecznej liście najemców, ale z jakiegoś powodu chcą zrezygnować z najmu, powinni powiadomić o tym jak najszybciej. Wówczas zwolnione miejsce będzie mogła zająć osoba z listy rezerwowej.

Zapytaliśmy w PFR Nieruchomości, ile z 591 wniosków, które zostały zakwalifikowane do drugiego etapu przeszły go pozytywnie, jak długa jest lista rezerwowa i na kiedy planowane jest podpisanie umów, ale do ubiegłego piątku nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami umowy mają być podpisywane na przełomie września i października.

Wiadomo już za to, że zarządcą nowych bloków będzie świdnicka spółka Pegimek, która wygrała przetarg na to zadanie ogłoszony przez PRF. **(w)**

ŚWIDNIK. Mieszkańcy podzielą milion

Głosowanie czas zacząć

W poniedziałek, 20 września, rusza głosowanie w kolejnej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Do wyboru jest 31 propozycji. Te z nich, które zbiorą najwięcej głosów zostaną zrealizowane w przyszłym roku.

Do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego zgłoszono łącznie 42 projekty. Spośród nich 31 pozytywnie przeszło weryfikację i tym samym zakwalifikowało się do głosowania. A to rusza 20 września.

Głosować można na dwa sposoby: tradycyjnie, na papierowej karcie, w Urzędzie Miasta (ul. Wyspiańskiego 27) lub Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej (ul. Niepodległości 13), w godzinach pracy obu instytucji, albo elektronicznie, za pomocą systemu na stronie internetowej Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego.

Prawo do glosowania mają mieszkańcy Świdnika, którzy ukończyli 13 rok życia. Jednak w przypadku, gdy głosującym jest osoba małoletnia, do karty do głosowania należy dołączyć zgodę rodzica (opiekuna prawnego), którą można pobrać na stronie internetowej BO. Każdy mieszkaniec może zagłosować tylko raz. Za pomocą znaku „x" mieszkańcy dokonują wyboru maksymalnie 3 projektów. Jeżeli głosujący nie zaznaczy żadnego projektu, albo zaznaczy więcej niż 3, jego głos zostanie potraktowany jako nieważny. Głosowanie potrwa do 4 października, a jego wyniki poznamy najpóźniej 13 października. Podobnie jak w latach ubiegłych, na realizację Budżetu Obywatelskiego Urząd Miasta Świdnik planuje przeznaczyć 1 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Radni opozycji mają wątpliwości i pytają

Po co Pegimekowi nowy biurowiec?

Tak jak pisaliśmy przed tygodniem, Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek jest zainteresowane zakupem biurowca przy al. Lotników Polskich 5. Spółka chciałaby ulokować tu swoją siedzibę, a resztę pomieszczeń wynajmować. Pomysł budzi obawy opozycyjnych radnych.

Już niebawem biurowiec przy al. Lotników Polskich 5 może mieć nowego właściciela. Zakupem nieruchomości poważnie zainteresowane jest Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, które chciałaby przenieść tu swoją siedzibę.

– Owszem, mamy taki zamiar, ale wciąż jesteśmy w fazie negocjacji – mówił niedawno prezes spółki Pegimek, **Jerzy Irsak**. – Już wiadomo, że będzie się tam mieścił Remondis, który byłby dla nas komercyjnym najemcą. Są również plany ulokowania tam Centrum Usług Społecznych. Te trzy podmioty w całości zapełniłyby przestrzeń budynku. Łącznie z podpiwniczeniem, które służyłoby jako archiwum CUS.

Jeśli transakcja dojdzie do skutku dotychczasowa siedziba spółki przy ul. Konopnickiej zostałaby wystawiona na sprzedaż. Władze spółki zakładają, że biorąc pod uwagę hossę, jaka od miesięcy trwa na rynku nieruchomości, uda się go atrakcyjnie sprzedać.

Pomysł zakupu biurowca przy al. Lotników Polskich budzi jednak wątpliwości radnych opozycji. Zastanawiają się, czy aby na pewno przyniesie to korzyść mieszkańcom. – Pegimek oprócz swojej siedziby przy ul. Konopnickiej, zakładu wodociągów przy ul. Kusocińskiego, ma też nieruchomość przy ul. Krępieckiej. Wynajmuje ją prokuraturze, a ta przeniosła się tam z budynku, który teraz Pegimek chce kupić. Czy ma sens kupowanie nowej siedziby, kiedy ma się taką bazę lokalową? Mowa jest o tym, że spółka zaciągnie kredyt, ale nie zdziwiłbym się, gdyby wkład finansowy w kwocie miliona złotych, na który rada wyraziła zgodę kilka miesięcy temu miał związek z planami nabycia tego budynku – mówi radny **Robert Syryjczyk** (klub KO).

W podobnym tonie wypowiada się również radny **Waldemar Białowąs** (klub KO).

– Na pewno poruszymy ten temat na najbliższej sesji. Chcielibyśmy wiedzieć m.in., czy te pomieszczenia spełniają wymogi dostępności i czy jest to z perspektywy spółki i miasta opłacalne. Pytań jest wiele – mówi radny Białowąs.

Radni obawiają się również, że kredyt na nieruchomość może mieć wpływ na taryfę wody i ścieków w kolejnym okresie jej zatwierdzania.- Spółka wykaże, że to kredyt wynikający z działalności, a mieszkańcy za to zapłacą – wskazuje radny Syryjczyk. – Oczywiście jestem za tym, aby pracownicy spółki mieli dobre warunki do pracy, ale wydaje się, że w budynku przy Konopnickiej takie one są.

Radny **Mariusz Wilk** z klubu Świdnik Wspólna Sprawa uważa, że spółka nie powinna zajmować się zakupami nieruchomości i ich wynajmowaniem, bo nie po to została powołana.

– Mam wrażenie, że ta spółka przebranżawia się w handlarza nieruchomościami. Poza tym jeśli CUS tam się przeniesie, to ta koncepcja ulokowania CUS w Ratuszu, którą nam przedstawiano, i którą poparliśmy, bo miało być taniej, może okazać się nieprawdziwa. Nie wiem, czy nas stać na takie zakupy. Wodę mamy nie tanią – mówi radny. **(w)**

Pegimek jest zainteresowany zakupem tego biurowca

Kto wymalował zebrę? Nie wiadomo

Bezpieczne przejście kosztem miejsc parkingowych

Samowolna zebra zostanie zalegalizowana

Mieszkańcy ul. Lawinowej wskazują, że przy przejściu dla pieszych znajdującym się w pobliżu miejskiego Przedszkola nr 2 brakuje oznakowania pionowego, przez co piesi nie mają tu specjalnych praw pomimo „zebry" wymalowanej na jezdni.

Urzędnicy potwierdzają, że taka sytuacja ma miejsce i jest niezgodna z przepisami, ale przekonują, że pasy wytyczono tu bez ich wiedzy. – Oznakowanie poziome P-10 (czyli wymalowana na jezdni „zebra" – wyjaś. **aut.**) wskazujące jakoby w tym miejscu było przejście dla pieszych, wykonane zostało bez naszego udziału. Nie jest to miejsce, w którym rzeczywiście przejście jest wymagane, gdyż jest to koniec ulicy, a sama ulica usytuowana jest w strefie ograniczonej prędkości do 30 km/h. Mimo, że miejsce jest blisko przedszkola, to natężenie ruchu kołowego jest tam bardzo małe, budynek jest oddalony od jezdni i ogrodzony, a dzieci w wieku przedszkolnym są odprowadzane przez rodziców lub opiekunów – przekonuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Na skutek zgłoszeń samych mieszkańców przejście to zostanie jednak uwzględnione w planach drogowców. Będzie się to jednak wiązało ze zmniejszeniem pobliskiego parkingu.

– Mając na względzie bezpieczeństwo pieszych przejście w tej lokalizacji pozostanie i nastąpi uzupełnienie znaków pionowych D-6. W tym celu konieczne jest opracowanie i zatwierdzenie projektu stałej organizacji ruchu. Równocześnie będą musiały być zlikwidowane miejsca postojowe, które znajdują się w odległości 10 m przed przejściem, gdyż postój pojazdów w odległości mniejszej niż 10 m od przejścia jest zabroniony przepisami prawa o ruchu drogowym. Właśnie z tego powodu nie powstało przejście w tym miejscu przy przebudowie ulicy – dodaje Justyna Góźdź.

Marek Kościuk

Zajmuje miejsce, stwarza niebezpieczeństwo

Latarnia pośrodku zatoki (parkingowej)

W ocenie administracji osiedla słup pośrodku parkingu nie przeszkadza i nie zabiera żadnego miejsca postojowego. Nie wszyscy mieszkańcy się z tym zgadzają

– To jakieś kuriozum. Nie dość, że zajmuje miejsce, to jeszcze stwarza zagrożenie – sygnalizuje jeden z naszych Czytelników, wskazując na latarnię stojącą na środku zatoki parkingowej na wysokości przychodni zdrowia przy ul. Niepodległości 9.

Pan Piotr wprowadził się niedawno do pobliskiego bloku. Stojąca na środku parkingu latarnia od razu rzuciła mu się w oczy. – Dosłownie, bo moja małżonka próbując tu zaparkować tyłem omal w nią nie wjechała. Zauważyliśmy ją w ostatniej chwili. Dlaczego lampę postawiono w tym miejscu? Nie dość, że zabiera jedno miejsce postojowe, to jeszcze stwarza zagrożenie – wskazuje nasz Czytelnik, który uważa, że latarnię należałoby przestawić.

Urzędnicy, którzy odpowiadają za miejską sieć oświetleniową przyznają, że już dawno docierały do nich sygnały w tej sprawie, ale nic nie mogą zrobić w tej sytuacji, ponieważ miasto nie jest zarządcą tego odcinka drogi, a sam słup należy do Polskiej Grupy Energetycznej.

– Latarnia jest zlokalizowana na terenie Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Motor". Tym samym ewentualne decyzje o jej przestawieniu leżą w kompetencjach właściciela terenu – zastrzega **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Sama spółdzielnia na dziś nie planuje przesunięcia latarni poza parking. Jej pracownicy mają jednak wkrótce uporządkować parkowanie w tym miejscu poprzez odmalowanie linii wyznaczającej miejsca postojowe.

- Dokonaliśmy pomiarów zatoki postojowej, z których wynika, że latarnia stoi w miejscu, które nie powoduje utraty żadnego miejsca postojowego. Jednak w celu polepszenia sytuacji dotyczącej parkowania dokonamy odnowienia linii podziału miejsc postojowych – zapewnia **Antoni Pietrzak**, kierownik Administracja Osiedla im. I. Daszyńskiego RSM „Motor".

Marek Kościuk

Prezentacja projektów VIII edycji BO, które pozytywnie przeszły ocenę formalną, cz. 4

Od Naturalnego Placu Zabaw w Parku Czechów po Remont ulicy Żeromskiego

Kontynuujemy prezentację projektów dzielnicowych Budżetu Obywatelskiego, które pozytywnie przeszły ocenę i zostały poddane pod głosowanie, które rozpocznie się już w ten czwartek, 23 września i potrwa do 10 października.

D-95. Naturalny Plac Zabaw w Parku Czechów. Naturalny Plac Zabaw w Parku Czechów to pierwsze z działań rewitalizacyjnych centralnych terenów zieleni w dzielnicy Czechów Północny. Przestrzeń będzie służyć dzieciom i młodzieży wraz z rodzinami, jako miejsce spotkań i rekreacji. Plac będzie składał się z urządzeń drewnianych w pełni naturalnych, m.in. ścieżek sprawnościowych, podestów sprężynowych, altan wiklinowych, domków i hamakowisk. Koszt po weryfikacji: 345 230 zł.

D-96. Filary na Filaretów - Lubelskie Wiszące Ogrody. Projekt zakłada zagospodarowanie filarów niedoszłej drugiej jezdni wiaduktu ul. Filaretów między rondem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość a pętlą os. Widok. Przekształcenie miejsca grozy budowlanej i libacji alkoholowych w chlubę nie tylko dzielnicy, ale całego miasta. Powstanie „zielona brama" parku Jana Pawła, na wzór wiszących ogrodów – konstrukcje pokryte roślinami pnącymi, a na ich szczycie iluminowany napis „LUBLIN" – po jednej literze na każdym z sześciu filarów. Ponadto, na przeciwległych skrajach wąwozu, w miejscu przyczółków, dwa tarasy widokowo-wypoczynkowe z ławkami, nastrojowym oświetleniem, eleganckimi chodnikami i nasadzoną zielenią. Projekt już dwukrotnie był zgłaszany do BO, w poprzednim roku, spośród niewybranych do realizacji miał najwięcej głosów: 1133. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-97. Zielony Wąwóz na Czechowie i skwer do rekreacji dla Lublinian. Projekt przewiduje rewitalizację terenów zielonych wzdłuż ul. Radzyńskiej, a także utworzenia zielonego skweru przy ul. Lipińskiego. Projekt ten, obok stworzenia projektu budowlanego (do gotowej już koncepcji) zakłada przede wszystkim różnorodne nasadzenia roślinne (krzewy, trawy, drzewa, rośliny ozdobne), zaplanowane usytuowanie miejsc do odpoczynku (ławki, podesty, meble) oraz koszy na śmieci i psie odchody. Utworzenie przedeptów w miejscu istniejących ścieżek. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-99. Renowacja zewnętrznych obiektów sportowych przy Szkole Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie. W ramach projektu planowana jest m.in naprawa nawierzchni i malowanie linii na boisku wielofunkcyjnym, wzmocnienie konstrukcji koszy (koszykówka), wymiana siedzisk, prace naprawcze na korcie tenisowym (nowe fundamenty pod słupki, wymiana siatki, malowanie linii. Koszt po weryfikacji 160 050 zł.

D-100. Brakujące połączenie pieszo-rowerowe pomiędzy Solidarności a Północną. Projekt polega na wykonaniu brakujących 50 m chodnika i drogi rowerowej pomiędzy al. Solidarności a ul. Północną. Koszt po weryfikacji 250 000 zł.

D-101. Ścieżka rowerowa w alei Warszawskiej - 2 etap. Projekt stanowi kontynuację zeszłorocznego projektu i zakłada budowę II etapu ścieżki rowerowej w Alei Warszawskiej pomiędzy Rondem Honorowych Krwiodawców a Muzeum Wsi Lubelskiej. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-102. Abramowicką bezpiecznie rowerem - etap 2. Projekt zakłada drugi etap realizacji projektu - w oparciu o wykonaną dokumentację wykonanie brakującego odcinka drogi rowerowej wzdłuż ul. Abramowickiej. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-106. Rowerowe połączenie ul. Jana Pawła II i Parku Jana Pawła II. Połączenie urywającej się ślepo drogi rowerowej wzdłuż ul. Jana Pawła II z drogą rowerową w Parku Jana Pawła II. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-107. Odnawiamy drugą część 1 Maja. Projekt zakłada remont najbardziej zniszczonej nawierzchni jezdni i chodników z wyłączeniem miejsc parkingowych, od skrzyżowania z ul. Kościelną do wjazdu do banku PEKAO. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-109. Aktywny wypoczynek na Dzielnicy Ponikwoda / Węglarza. Projekt zawiera zagospodarowanie działek miejskich na rogu ul. Węglarza oraz Jagodowej i urządzenie skweru z terenem zielonym do wypoczynku z organizacją takich miejsc jak: plac zabaw, obiekty małej architektury, (ławki, kosze na śmieci), siłownia zewnętrzna, chodniki, schody, nasadzenia, rabaty kwiatowe. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-111. Sportowy Wrotków. Projekt zakłada budowę dwóch boisk do koszykówki (w formie streetball) o wymiarach 11x15 m z wykorzystaniem nawierzchni poliuretanowej (lub innej adekwatnej do natury boiska) wraz z ustawieniem piłkochwytów w południowej części dzielnicy Wrotków (np. w pobliżu kościoła pw. św. Jana Pawła II -go) i w dolinie rzeki Bystrzycy. Koszt po weryfikacji 296 730 zł.

D-113. LSM - remonty infrastruktury (droga, chodniki, schody) i nowe nasadzenia w dzielnicy Rury. Projekt zakłada remont drogi, remonty chodników i schodów terenowych, nowe nasadzenia roślin, ustawienie ławek i wykonanie pergoli. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-114. Zielony skwer przy Zana. Projekt ma na celu stworzenie zielonej przestrzeni do odpoczynku w okolicy przystanku Jana Sawy 01 (po stronie sklepu Komfort). Powstały skwer zostanie podzielony na dwa place - od Zana i Jana Sawy. Koszt po weryfikacji 191 460 zł.

D-115. Gładko do celu. Budowa nowej nawierzchni asfaltowej na ulicach: Zadębie, Dojazdowa, Jarmarczna. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-116. Remont boisk sportowych na osiedlu Błonie. Projekt przewiduje: wykonanie nawierzchni polipropylenowej typu courty na boiskach do tenisa i siatkówki oraz gry w piłkę i koszykówkę przy ul. Husarskiej oraz zakup i montaż trampoliny 1,80 m x 1,80 m. Koszt po weryfikacji 348 915 zł.

D-117. Niech stanie się jasność. Zakup i montaż latarni na ulicach Hajdowskiej, Zadębie, Dojazdowej, Mełgiewskiej i Bławatkowej. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-118. Bezpiecznie i wygodnie. Budowa odcinka chodnika na ul. Turystycznej - połączenie ulic Hajdowskiej i Łuszczowskiej oraz budowa nawierzchni asfaltowej na ul. Bławatkowej. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-120. Jaśniejsza Zdrowa. Projekt zakłada montaż latarni ulicznych wzdłuż ulicy Zdrowej. Koszt po weryfikacji 220 000 zł.

D-122. Utworzenie zielonego skweru oraz placu zabaw na skwerze przy ul. Długiej 33. Projekt zakłada różnorodne nasadzenia roślinne (kwiaty, trawy), montaż urządzeń do zabawy, ławek oraz koszy na śmieci i psie odchody w miejscu starego wybetonowanego placu ze zniszczoną piaskownicą i zaniedbanego trawnika. Koszt po weryfikacji 164 000 zł.

D-124. Zielony Wrotków. To projekt ukierunkowany na zwiększenie liczby drzew i krzewów w pasach drogowych, będący odpowiedzią na wnioski mieszkańców złożonych w ramach projektu „Drzewa dla każdej dzielnicy". Koszt po weryfikacji 348 600 zł.

D-126. Bezpłatne parkingi, remont chodnika, zielony przystanek przy szpitalu - al. Kraśnicka 100, nasadzenia, ławki i śmietniki przy ul. Krasińskiego. Projekt zakłada poprawienie infrastruktury parkingowej w okolicy szpitala im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w celu zwiększenia przepustowości przyjmowanych pacjentów oraz remont chodników prowadzących do szpitala. W ramach projektu zostanie również wykonany zielony przystanek komunikacji miejskiej przy szpitalu, a w okolicy Szkoły Podstawowej nr 57 ustawione zostaną dodatkowe ławki, kosze na śmieci oraz nasadzone wisterie. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-129. Inwestycje na Kośminku. Projekt zawiera: budowę zatok postojowych w pasie drogowym ul. Pawia na wysokości posesji nr 68 i 70; remont chodnika przy ul. Elektrycznej od ulicy Lotniczej do ulicy Długiej strona nieparzysta; remont chodnika przy ul. Kosmonautów od DPS do ulicy Długiej strona parzysta; remont chodnika przy ul. Żelaznej od Pawiej w kierunku Garbarskiej. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-130. Boisko do koszykówki jako forma sztuki miejskiej. Park Poręba, boisko obok kładki w wąwozie, poniżej Szkoły Podstawowej nr 51. Projekt zakłada renowację nawierzchni i koszy boiska do koszykówki w parku Poręba w dzielnicy Czuby Południowe, w wąwozie, tuż obok Szkoły Podstawowej nr 51. Koszt po weryfikacji 43 000 zł.

D-131. Rewitalizacja stadionu K.S. Budowlani Lublin. Projekt zakłada odrestaurowanie stadionu K.S. „Budowlani" - wymianę nawierzchni szerokiego chodnika, budowę siłowni oraz montaż tablicy ogłoszeń. Koszt po weryfikacji 348 200 zł.

D-132. Oświetlenie ul. Pasiecznej. Ulica Pasieczna stanowi 900-metrowy fragment drogi powiatowej łączącej ul. Krężnicką z drogą krajową S-19 Lublin-Kraśnik. Ok. 5-kilometrowy odcinek tej drogi biegnący przez gminę Konopnica został przez gminę oświetlony, a oświetlenia brakuje na odcinku znajdującym się w granicach miasta. Koszt po weryfikacji 340 000 zł.

D-135. Siłownia na świeżym powietrzu dla dzielnicy „Dziesiąta" przy Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych. Siłownia miałaby powstać na działce przy szkolnym boisku trawiastym. Koszt po weryfikacji 130 000 zł.

D-137. 1. Remont ulic - nawierzchni ulic: Świętokrzyskiej i ul. Beskidzkiej 2. Doświetlenie ul. Świętokrzyskiej, Gorczańskiej i części ul. Zelwerowicza. Projekt dotyczy poprawy fatalnego stanu nawierzchni ulic będących własnością miasta na osiedlu SBM „Choiny" oraz ich oświetlenia. Koszt po weryfikacji 350 000 zł.

D-139. Skwer przy rondzie Światowych Dni Młodzieży 2016 im. Jana Pawła II. Projekt zakłada utworzenie skweru wypoczynkowo-rekreacyjnego na działce zlokalizowanej w pobliżu Ronda Światowych Dni Młodzieży 2016. Skwer będzie posiadał ławki, kwietniki, kosze na śmieci, tablicę informacyjną, drzewa i krzewy, stojaki na rowery, stolik do gry w szachy, hot spot, gniazdo ładowania oraz lampy parkowe LED. Koszt po weryfikacji 157 080 zł.

D-140. Remont nawierzchni ulicy Żeromskiego. Remont ulicy Żeromskiego polegający na wymianie zdewastowanych krawężników oraz ułożenia nawierzchni asfaltowej na istniejącej nawierzchni z kamienia polnego tzw. kocich łbach. Koszt po weryfikacji 328 000 zł.

W następnym numerze przedstawimy dopuszczone pod głosowanie projekty ogólnomiejskie.

Opr. ZM

PONIKWODA. Takich miejsc w dzielnicy, jak na lekarstwo

Będzie bajkowo, będzie radośnie

Nowoczesny plac zabaw dla najmłodszych wkrótce stanie na miejskiej działce przy ul. Bluszczowej. To efekt zwycięskiego projektu z VII edycji Budżetu Obywatelskiego „Bajkowy plac zabaw na Ponikwodzie", na który zagłosowały 803 osoby. Urzędnicy ogłosili już przetarg na jego realizację i czekają do 23 września na oferty zainteresowanych firm.

– Na Ponikwodzie, dzięki środkom z BO, powstanie nowe miejsce zabaw. Zgodnie z ideą tego projektu, plac zabaw ma być dostępny dla wszystkich dzieci, również z niepełnosprawnościami ruchu – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta miasta.

W ramach zaplanowanych prac powstanie nie tylko plac zabaw, ale również prowadzący do niego chodnik z kostki betonowej o łącznej długości 110 m wraz z podjazdem dla wózków.

Sam plac, zlokalizowany na wysokości bloku przy ul. Bluszczowej 11, będzie miał nawierzchnię z gumowej maty przerostowej o pow. 184 m2, a pod samymi urządzeniami zostanie wysypany piasek. Znajdzie się na nim piaskownica, zestaw zabawowy z tunelami i pomostami, dwie huśtawki (podwójna i bocianie gniazdo), cztery wesołe bujaki oraz zestaw trzech paneli edukacyjnych. Na placu stanie również specjalna karuzela integracyjna umożliwiająca wjazd dziecka na wózku.

Całość zadania powinna zostać zrealizowana w zaledwie dwa miesiące od podpisania umowy ze zwycięską firmą.

Marek Kościuk

Jak będzie wyglądał nowy rok akademicki na lubelskich uczelniach?

Studencki pomruk niezadowolenia

Uczniowie we wrześniu normalnie zasiedli w szkolnych ławkach, a studentów, przynajmniej UMCS, czeka kolejny rok nauki w większości przed komputerem, bo na niemal wszystkich wydziałach wykłady będą online, a stacjonarne tylko ćwiczenia. Studenci w zdecydowanej większości są niepocieszeni.

Największa lubelska uczelnia na swojej stronie internetowej zapewnia, że chciałby, by żacy jak najszybciej mogli wrócić do normalnego studiowania, ale taką organizację zajęć wymusza troska o nierozprzestrzenianie się koronawirusa i konieczność przestrzegania dystansu 1,5 metra, co przy wykładach byłoby niemożliwe. Studenci są zawiedzeni. Mieli nadzieję, jeśli nie na całkiem, to przynajmniej w miarę normalne studiowanie, spotkania w grupach, nawiązywanie znajomości, integrację. – Wygląda na to, że przed nami kolejny stracony rok, a przecież większość z nas, jak i chyba wykładowców, jest zaszczepiona. Niezrozumiałe dla mnie i dla wielu moich znajomych jest powoływanie się na obowiązek zachowania 1,5 metra dystansu między uczestnikami zajęć, kiedy nie obowiązuje on nawet w podstawówkach, przynajmniej na razie – narzeka Magda, studentka UMCS. – Rozmawiamy o tym na komunikatorach i mamy wrażenie, że takie hybrydowe nauczanie przede wszystkim jest na rękę kadrze naukowej. Nawet pojawiają się głosy o jakiejś formie protestu, ale w tych czasach niełatwo zmobilizować młodych. Na samorząd studentów też chyba nie ma co liczyć – dodaje.

Magda i jej koleżanki cały czas miały nadzieję, że nauki stacjonarnej będzie o wiele więcej i miały już upatrzoną stancję. – Teraz nie wiemy, czy jest sens ją wynajmować – mówi zrezygnowana.

– Z wyłączeniem wspomnianych w zarządzeniu Rektora UMCS wykładów, które w sytuacji przekroczenia uprawnionych do uczestnictwa 35 studentów powinny być prowadzone w formie online, ostateczne decyzje w sprawie zajęć na wydziałach naszej uczelni należą do dziekanów tych jednostek, którzy najlepiej znają specyfikę kształcenia na poszczególnych kierunkach – wyjaśnia **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. – Większość dziekanów już podjęła decyzję w ww. sprawie, dlatego zachęcamy do bieżącego śledzenia wiadomości znajdujących się na stronach internetowych 13 wydziałów UMCS.

Zaglądając na wskazane strony możemy się przekonać, że większość tych decyzji jest nie po myśli studentów, dopuszczając zajęcia stacjonarne tylko na ćwiczeniach w grupach do 35 osób w salach umożliwiających zachowanie dystansu 1,5 m.

KUL i PL bardziej stacjonarne

Na KUL zajęcia dydaktyczne dla studentów, doktorantów, uczestników kursów, szkoleń i studiów podyplomowych, będą prowadzone w formie kształcenia stacjonarnego z elementami kształcenia zdalnego. – Zajęcia stacjonarne będą odbywały się z zachowaniem obowiązującego reżimu sanitarnego, z uwzględnieniem decyzji, zaleceń i wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego – informuje **Monika Stojowska**, rzecznik prasowy KUL.

W formie zdalnej (na platformie Microsoft Office 365) mają być prowadzone tylko wykłady i konwersatoria ogólnouniwersyteckie oraz wykłady misyjne. Informacje o formie prowadzenia poszczególnych zajęć zostaną podane przez wydziały, przy czym końcowe zaliczenia zajęć i egzaminy, bez względu na formę prowadzenia zajęć, będą odbywały się stacjonarnie.

Także Politechnika Lubelska chce wrócić do bardziej normalnego funkcjonowania, tzn. kształcenie z zasady będzie stacjonarne, chyba że konieczne okaże się wprowadzenie wyjątków wynikających z uzasadnionych potrzeb i możliwości poszczególnych jednostek dydaktycznych. – W takiej sytuacji rektor, na wniosek dziekana wydziału, wydaje zgodę na prowadzenie zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość – mówi **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy PL.

Jednocześnie, zajęcia zostały tak zaplanowane, aby można byłoby przekształcić je w formę hybrydową lub zdalną w przypadku zmiany sytuacji epidemicznej. – Uczelnia jest gotowa, zarówno od strony teleinformatycznej, jak i sprzętowej, aby w razie potrzeby przejść w tryb hybrydowy lub całkowicie zdalny – dodaje rzeczniczka PL.

Aktualne informacje dotyczące zajęć będą pojawiały się na stronach internetowych uczelni i wewnętrznych platformach dla studentów. **PS**

Fabryka spółki Noyen na lubelskim Felinie

Kolejna inwestycja w Specjalnej Strefie Ekonomicznej na Felinie

Noyen rusza z rozbudową

Plany rozbudowy przez spółkę Noyen swojej fabryki przy ul. Braci Krausse, o których pisaliśmy przed wakacjami, wchodzą w fazę realizacji. Firma zamierza zainwestować w nowe hale produkcyjne i biurowiec ok. 30 mln zł i zwiększyć zatrudnienie.

Noyen, którego historia zaczęła się w 1999 roku od hurtowni środków czyszczących w lubelskim garażu, w ciągu kilkunastu lat stał się jednym z potentatów na rynku mycia przemysłowego – producentem innowacyjnych urządzeń myjących oraz preparatów chemicznych, których receptury tworzy we własnym laboratorium. Spółka nie zamierza jednak spocząć na laurach. – Nowa inwestycja wynika z dynamicznego rozwoju NOYEN. Tworzymy dla przemysłu kompleksowe i nowoczesne rozwiązania, które pozytywnie wpływają na jakość i wydajność produkcji naszych klientów. W związku z rosnącym zainteresowaniem rozwiązaniami, jakie oferujemy, chcemy zwiększyć naszą produkcję oraz rozpocząć realizację nowych projektów z zakresu mycia przemysłowego – mówi **Zbigniew Kurant**, prezes NOYEN Sp. z o. o.

W pierwszym etapie inwestycji rozbudowana zostanie hala produkcji urządzeń. Kolejny etap inwestycji obejmie budowę nowej hali produkcji chemii przemysłowej oraz usług mycia przemysłowego, a także budynku biurowego. Powstanie prawie 7000 m2 powierzchni produkcyjno-laboratoryjnej.

– Realizacja całego przedsięwzięcia potrwa przez najbliższe 3 lata, a jej szacowany koszt to 30 milionów złotych – dodaje **Daria Raganowicz**, specjalista ds. marketingu w NOYEN.

Już obecnie NOYEN dostarcza urządzenia i preparaty myjące klientom produkującym części do pojazdów światowej sławy marek takich jak choćby Mercedes. Rozbudowa otworzy firmie drzwi do współpracy z kolejnymi klientami zagranicznymi i umocni jej pozycję międzynarodową. To także działanie niezwykle pożądane z perspektywy lokalnego rynku pracy.

– By móc tworzyć innowacyjne produkty potrzebujemy większej przestrzeni i większego zespołu. W związku z tym planujemy wzrost zatrudnienia. Z pewnością jest to dobra wiadomość dla mieszkańców Lublina i okolic – chcemy utworzyć stanowiska dobrze płatnej pracy przy unikatowych w skali naszego kraju projektach – zapewnia Zbigniew Kurant. **Marek Kościuk**

Aleksander Szpecht, który kierował Centrum Kultury w Lublinie od początku jego istnienia, przeszedł na emeryturę

Pożegnalny benefis wyjątkowego dyrektora

10 września miało miejsce podziękowanie Aleksandrowi Szpechtowi po 30 latach na stanowisku dyrektora Centrum Kultury w Lublinie. Na uroczystości w wirydarzu CK spotkali się z tej okazji przedstawiciele władz miasta i lubelskich instytucji kultury, pracownicy i przyjaciele dyrektora.

W laudacjach wygłaszanych tego dnia usłyszeliśmy, że przez 30 lat jego działalności Centrum Kultury stało się najważniejszą, wielofunkcyjną instytucją, która wywarła więcej niż znaczący wpływ na kształtowanie się kultury Lublina. Właśnie tutaj swoją karierę rozpoczynało wiele ważnych osobistości świata kultury, tu także powstały zupełnie nowe, dziś samodzielnie działające instytucje, zrodziły się najważniejsze festiwale.

Obecnie Centrum Kultury jest nowoczesnym ośrodkiem, czułym na potrzeby mieszkańców, wrażliwym na głos środowisk twórczych, jest „domem wyobraźni", który łączy działania artystyczne, animacyjne, edukacyjne w bardzo skuteczny model wspólnoty. I co wyróżnia CK Szpechta – tworzy się tutaj sztukę. Jego główną strategią zarządzania było inwestowanie w talenty artystyczne i umiejętności organizacyjne, dawanie szans na rozwój, wolność sztuki, tolerancję i rozwijanie naturalnych procesów twórczych.

FOT.CK.LUBLIN.PL

Prezydent Krzysztof Żuk, były już dyrektor CK Aleksander Szpecht i jego zastępca ds. artystycznych, kierownik Teatru Provizorium Janusz Opryński, podczas pożegnalnego benefisu szefa CK

Dyrektor w swej pracy jawił się zawsze jako bardzo skromny człowiek. Również w dniu pożegnania podkreślił, że jego siła przez lata pełnionej funkcji tkwiła właśnie w zespole, którym kierował. Na zakończenie padły znamienne słowa: „Dyrektor jest tyle wart, ile jego zespół". **Aleksander Szpecht** został odznaczany przez prezydenta **Krzysztofa Żuka** Medalem „Zasłużony dla Miasta Lublin". Od pracowników Centrum Kultury otrzymał specjalnie wykonany obraz „O ludziach z 30 lat Centrum" – wykonany przez artystę **Mariusza Tarkawiana**.

W imieniu dyrektora Aleksandra Szpechta na witrynie internetowej zespół kierowniczy instytucji przekazuje podziękowania za lata pracy i wspólnego kreowania kultury Lublina dla pracowników, byłych pracowników, współpracowników (łącznie dla około 300 osób w ciągu 30 lat), również dla przyjaciół Centrum Kultury oraz – co najważniejsze, mieszkańców i widzów organizowanych wydarzeń.

Na stanowisku dyrektora A. Szpechta zastąpił **Rafał Koziński**.

Oprac. **Marek Rybołowicz**

Czas się zaangażować

Szlachetni wolontariusze poszukiwani

Trwa nabór wolontariuszy do tegorocznej edycji „Szlachetnej paczki". Warunek jest jeden - ukończone 16 lat. W ubiegłym roku dzięki darczyńcom i osobom, które zaangażowały się w akcję w Lubelskiem udało się pomóc blisko 700 rodzinom, w tym kilkudziesięcioma z Lublina i powiatu świdnickiego.

„Szlachetna paczka" to jedna z najbardziej znanych i skutecznych akcji charytatywnych w kraju. W jej ramach potrzebujące rodziny otrzymują materialną pomoc, dzięki której ich życie może stać się choć trochę łatwiejsze i weselsze. Finał akcji przypada w grudniu, przed świętami Bożego Narodzenia, ale przygotowania do tego dnia zaczynają się na wiele miesięcy wcześniej, od zrekrutowania wolontariuszy, którzy poprowadzą akcję. W Świdniku właśnie trwa ich nabór.

– Serdecznie zachęcamy wszystkich do zaangażowanie się w tę wspaniałą akcję. Aby zostać wolontariuszem należy wejść na stronę internetową superw.pl/zostan-wolontariuszem-paczki, wybrać województwo lubelskie i powiat świdnicki, a następnie wypełnić krótką ankietę. Im więcej wolontariuszy, tym większej liczbie rodzin będziemy w stanie pomóc – zachęca **Tomasz Kuśmierczyk**, który od kilku lat pełni rolę lidera „Szlachetnej Paczki" w powiecie świdnickim.

Aby dołączyć do wolontariatu, należy mieć ukończone 18 lat. Przyjmowane są także zgłoszenia od osób, które ukończyły 16 rok życia, ale w ich wypadku będzie wymagana zgoda rodziców lub opiekunów.

W ubiegłym roku w ramach akcji „Szlachetna paczka" w powiecie świdnickim obdarowano 22 rodziny z naszego powiatu, na łączną kwotę ponad 100 tys. zł. **(w)**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Skuteczna sprzedaż w internecie?

Czasy, kiedy żeby sprzedawać na allegro wystarczyło założyć konto i wystawić oferty dawno już za nami. Jak podaje serwis wśród około 120 tysięcy handlowców i ponad 200 milionów ofert każdy chce się wyróżnić, każdy chce sprzedać. Czy Twoja oferta wyróżnia się na tle innych? Czy wiesz jak zdobyć tę uwagę? Może nie wiesz jak zacząć? Przerastają Cię kampanie kuponowe, kampanie reklamowe i wyróżnienia? Pozwól, że Ci pomogę!

Moja firma zajmuje się kompleksowym doradztwem i prowadzeniem Sprzedających przez marketplace jakim jest allegro. Wspomagam firmy w sprzedaży, audytuje oferty oraz konta, a także optymalizuję sprzedaż właśnie w tym kanale. Jeśli chciałbyś rozwinąć sprzedaż, może masz problem z jej spadkiem lub zwyczajnie nie masz czasu podążać za zmianami i wymaganiami jakie każdego dnia stawia przed Tobą allegro - chętnie zaproponuję wyjście z takich sytuacji. Jak wiadomo rynek e-commerce rośnie z każdym dniem, a klienci wymagają jak najprostszego procesu zakupowego, szybkiego zwrotu i bezproblemowej transakcji która zapewni bezpieczeństwo i szybkość transferu ich pieniędzy.

Nie każdego przedsiębiorcę stać od razu na zakładanie strony internetowej, zakup domeny, ściąganie ruchu na sklep przez reklamy czy inwestowanie w pozycjonowanie strony w przeglądarce. Allegro jest świetnym rozwiązaniem żeby zacząć i sprawdzić swoje siły w sprzedaży internetowej. Oczywiście, zapłacimy prowizję ale jedynie w momencie sprzedaży, gdy klient zwróci towar - serwis zwróci Nam tą prowizję. W zamian otrzymujemy nieograniczony dostęp do 13,2 milionów aktywnych użytkowników, którzy każdego dnia robią zakupy na allegro i szukają Twojego produktu! Ja pomagam Ci go sprzedać.

Zyskaj zarządzany z głową i pomysłem fajnie, prężnie działający kanał sprzedaży z własną strategią sprzedaży, marketingiem oraz opracowanym contentem na poziomie sklepu internetowego! Powołując się na artykuł wykonam audyt dowolnej przesłanej przez Ciebie aukcji tak, żebyś mógł przekonać się o czym mówię. A Ty, jesteś już na allegro?

Pozdrawiam
i zapraszam do współpracy,
MK Business - Martyna Kuśniewska
tel. 518 712 356
E-mail: martyna@mk-business.pl
Strona: www.mk-business.pl

Powstaje nowe miejsce na kulturalnej mapie Lublina

Pracownie Kultury Dziesiąta

Miasto ogłosiło przetarg na wykonanie prac remontowo-adaptacyjnych w pawilonie przy ul. Herberta 14 na potrzeby nowej filii Dzielnicowego Domu Kultury „Bronowice". Tym sposobem powstaje ciekawa miejska placówka – Pracownie Kultury Dziesiąta.

Koncepcja architektoniczna planowanych pomieszczeń zakłada powstanie trzech tematycznych, funkcjonalnych pracowni, w których swoje zainteresowania i pasje będą rozwijać lublinianie w każdym wieku. Z oferty zajęć w nowoczesnych pracowniach skorzystają zarówno dzieci, młodzież, jak też dorośli i seniorzy. Ważnym aspektem przy realizacji tego zadania będzie dostosowanie pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych.

– Dzielnicowy Dom Kultury „Bronowice" rozszerza zasięg swej działalności na kolejną, czwartą już dzielnicę Lublina. Nowa placówka wpisuje się w politykę kulturalną miasta zmierzającą do zapewnienia stacjonarnej oferty kultury dla mieszkańców we wszystkich dzielnicach – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. Kultury, Sportu i Partycypacji.

Planowane prace zakładają przebudowę oraz zmianę sposobu użytkowania pomieszczeń mieszczących się w lokalu, w którym pierwotnie znajdowała się apteka – zlokalizowanym w budynku handlowo-usługowym na osiedlu im. Kruczkowskiego. Przebudowa dotyczy pawilonu o pow. 227 m2, który zostanie przystosowany do pełnienia nowej funkcji - domu kultury. Po przebudowie powstaną trzy pracownie: familijno-animacyjna, plastyczna i foto-video, ponadto szatnia, sanitariaty, pomieszczenie socjalne i porządkowe, korytarz i wiatrołap z wejściem od strony ul. Herberta. W ramach przebudowy zostaną wymienione wszystkie instalacje: centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne, wentylacji oraz elektryczne i teletechniczne. W projekcie są nowe sanitariaty i łazienki.

Pracownie Kultury Dziesiąta będą mieścić się w przebudowanym lokalu przy ul. Herberta 14, wynajętym przez miasto od PSM „Kolejarz"

To spora inwestycja

Pomieszczenia zostaną wydzielone w nowym układzie ścian. Powstaną nowe posadzki, parkiety, będą nowe drzwi, okna i parapety. To wiąże się z wykonaniem wcześniejszych prac rozbiórkowych, skuciem posadzek i demontażem istniejących elementów zabudowy.

Sala animacyjna o pow. 47 m2 w kolorystyce szaro-turkusowej usytuowana będzie w części wschodniej lokalu. Zostanie wyposażona w regały, fotele i pufy, stoliki pod laptopy oraz w 100-calowy monitor z projektorem do podłogi interaktywnej. Pracownię foto-video o pow. 55 m2 zaprojektowano jako pomieszczenie bez okien i doświetlenia naturalnego z uwagi na przeznaczenie do działań fotograficzno-filmowych. W pracowni przewidziano cykloramę w rozmiarach 531 x 350 cm, czyli zakrzywioną białą ścianę używaną jako tło w sesjach fotograficznych lub produkcjach video. Ze względu na charakter sali przewidziano tu montaż 7 tzw. floorboxów – kaset podłogowych do montażu gniazd elektrycznych i internetowych oraz sufitowy system do zawieszania tła i oświetlenia. Pracownia zostanie wyposażona w sprzęt specjalistyczny: aparaty fotograficzne, obiektywy, lampy, nadajniki, statywy, projektor i gimbal.

Pracownia plastyczna o pow. 45 m2 stworzy możliwość nabywania oraz poszerzania wiedzy i umiejętności w zakresie malarstwa, rysunku, grafiki oraz rękodzieła. Na jednej ze ścian zostanie zamontowana listwa umożliwiająca powieszenie szklanych antyram z pracami uczestników zajęć w celach ekspozycji.

Nowatorska koncepcja

Opracowana przez miasto koncepcja architektoniczno-budowlana opiera się na zasadzie projektowania uniwersalnego. Ten system zapewnia dostęp do instytucji bezpośrednio z poziomu terenu przed budynkiem. Wewnątrz zachowana będzie właściwa szerokość korytarzy i drzwi wejściowych, położone podłogi antypoślizgowe, zapewniony dostęp do sanitariatów dla ludzi na wózkach. Na zewnątrz zaś gwarantuje to odpowiednią ilość i szerokość miejsc postojowych oraz obniżenie krawężników w ciągach pieszych. Przebudowa lokalu przy ul. Herberta 14 na filię DDK Bronowice powinna zostać zrealizowana w ciągu czterech miesięcy od daty podpisania umowy z wykonawcą wyłonionym w przetargu.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
20 września (poniedziałek) Ella Bella Bingo 9:30, Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 9:45, 15:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 13:15, 18:30, 20:30, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 13:30, 15:15, 17:00, Teściowie 16:45, 18:45, Aida 20:15
21 września (wtorek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 9:45, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 13:30, 15:15, 17:00, Aida 14:15, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 16:15, 20:30, Transmisja koncertu Andre Rieu. Znowu razem! 18:00, Teściowie 18:45, 20:30
22 września (środa) Czarny młyn 8:30, Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 9:45, 15:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 13:15, 18:30, 20:30, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 13:30, 15:15, 17:00, Teściowie 16:45, 18:45, Aida 20:15
23 września (czwartek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 9:45, 15:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 13:00, 13:30, 15:15, 17:00, Teściowie 16:45, 18:45, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 18:30, 20:30, Aida 20:15
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
20 września (poniedziałek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 8:00, Teściowie 10:00, Small World 11:35
21 września (wtorek) - 23 września (czwartek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 16:00, Teściowie 18:00, Small World 19:50
24 września (piątek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 14:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 16:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 18:00, Tajemnice Saint-Tropez 20:00
25 września (sobota) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 14:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 16:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 18:00, Tajemnice Saint-Tropez 20:00
26 września (niedziela) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 14:00, Wyszyński – zemsta czy przebaczenie 16:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 18:00, Tajemnice Saint-Tropez 20:00
KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
20 września (poniedziałek) Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 19:00
21 września (wtorek) Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 19:00
22 września (środa) Jestem Greta 19:00
23 września (czwartek) Jestem Greta 19:00
24 września (piątek) Aida 19:00
25 września (sobota) Jeźdźcy sprawiedliwości 18:00, Aida 20:30
26 września (niedziela) Aida 17:00, Jeźdźcy sprawiedliwości 19:30
MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
23 września (czwartek) Tramwaj zwany pożądaniem godz. 17:30
25 września (sobota) Małe zbrodnie małżeńskie godz. 17:00, 20:00
26 września (niedziela) Małe zbrodnie małżeńskie godz. 17:00, 20:00
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
22 września (środa) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 10:00
23 września (czwartek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 9:30, 11:30
24 września (piątek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 9:30, 11:30
25 września (sobota) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 16:00
26 września (niedziela) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 12:00
TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
20 września (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Tam gdzieś musi być niebo" godz. 18:00
21 września (wtorek) Bitwa o literaturę. Poza rolami godz. 18:00
22 września (środa) Lubelska Premiera Muzyczna: JAH Trio godz. 18:00
25 września (sobota) „Dzienniki" wg Witolda Gombrowicza/Mikołaj Grabowski godz. 17:00, 20:00
26 września (niedziela) „Las się żyje" godz. 17:00
TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Brak wydarzeń.
FILHARMONIA LUBELSKA
26 września (niedziela) Encyklopedia muzyki – „Najsłynniejsza symfonia świata" godz. 11:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

Powstał edukacyjny film na temat Lubelskiego Lipca 1980

„Stąd ruszyła lawina..."

Film o historycznych strajkach na Lubelszczyźnie zaprezentowała fundacja Ruch Solidarności Rodzin. Sprawnie wykonany dokument przedstawia dziejowe wydarzenia sprzed 40 lat. Z założenia ma on trafić do szerokiego rozpowszechniania w szkołach i placówkach edukacyjnych.

13 września 2021 w siedzibie lubelskiego oddziału IPN odbyła się prezentacja filmu „Stąd ruszyła lawina. Lubelski Lipiec 1980". W konferencji promującej go wzięli udział: **Teresa Misiuk** – Lubelski Kurator Oświaty, **Marcin Krzysztofik** – dyrektor IPN Oddział w Lublinie, Marian Król – przewodniczący Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność", **Marek Wątorski –** prezes fundacji Ruch Solidarności Rodzin oraz **Tomasz Rakowski** – przedstawiciel Urzędu Miasta Lublin.

Film edukacyjny o Lubelskim Lipcu 1980 powstał dzięki finansowemu wsparciu miasta jako projekt mający na celu dotarcie z historią strajków w lipcu 1980 do uczniów i młodych ludzi w ogólności. Dlatego prezentowany obraz w lapidarny, inteligentny sposób wykorzystuje animację i elementy komiksu trwając jedynie 12 minut. Filmowi w promocji towarzyszy mapa tych wydarzeń, do zawieszenia na ścianie.

Kadr z filmu „Stąd ruszyła lawina..."

Lipiec przed sierpniem '80

Produkcja w ciekawy sposób pokazuje tło historyczne wydarzeń z 1980 roku, podkreśla, jak ważne były to działania doprowadzając do pokojowych zmian w Polsce i sytuacji geopolitycznej w tej części Europy. Celem było przygotowanie materiału: film i mapa do wykorzystania przez nauczycieli podczas lekcji WOS i historii współczesnej Polski. Strajki na Lubelszczyźnie, które miały miejsce od 8 do 24 lipca 1980 roku przyjęło się określać jako „Lubelski Lipiec 1980". Nastąpił wówczas pamiętny paraliż Lublina.

Protesty zapoczątkowane w WSK Świdnik objęły również zakłady pracy m.in. w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Bychawie, Chełmie, Kocku, Kraśniku, Kurowie, Leonowie, Lubartowie, Międzyrzecu, Nałęczowie, Opolu Lubelskim, Poniatowej, Puchaczowie, Puławach, Radzyniu oraz Zamościu. Łącznie strajkowało ok. 170 zakładów pracy, a w nich blisko 100 tys. ludzi.

Strajki wiązały się z głębokim kryzysem gospodarczym PRL w końcu lat 70. Ich bezpośrednią przyczyną było wprowadzenie przez komunistyczne władze kolejnych podwyżek cen. W lipcu 1980 po raz pierwszy zastosowano okupacyjną formę protestu – robotnicy pozostali w swoich zakładach pracy. Wysunęli ponad 1200 postulatów, wniosków, a realizację ich negocjowano z dyrekcjami i władzami. Obok postulatów socjalnych były także polityczne, domagające się m.in. wolnych sobót, zaprzestania represji, wolności słowa oraz demokratycznych wyborów.

Skala i forma lubelskich protestów były zaskoczeniem dla komunistycznych władz. Te zostały zmuszone, po raz pierwszy w historii, do zawarcia porozumień ze strajkującymi. Polskie społeczeństwo - mimo blokady informacyjnej z wydarzeń na Lubelszczyźnie, dzięki podziemnej prasie i audycjom RWE – zrozumiało, że ta forma walki jest skuteczna.

Lubelski początek narodowego protestu został wykorzystany w sierpniu 1980 r., podczas strajków na Wybrzeżu, skutkiem czego zrodziła się NSZZ „Solidarność". „Lubelski Lipiec" był więc zarzewiem walki „Solidarności" o wolną i demokratyczną Polskę, a także przyczynił się do rozpadu komunistycznego systemu w Europie i na świecie.

By wspierać edukację

To wszystko można znaleźć w krótkim dokumencie przygotowanym przez lokalnych aktywistów związkowych.

– Nasz film jest adresowany do młodego odbiorcy, stanowi rodzaj pigułki informacyjnej – uważa Marek Wątorski. – Trzeba podkreślić bardzo ważną rzecz: Służba Bezpieczeństwa ówczesnego PRL zadbała o to, by nie było żadnych filmów i zdjęć z Lubelskiego Lipca. W związku z tym posiłkowaliśmy się różnego typu elementami archiwalnymi i animacjami, by oddać ten historyczny duch wydarzeń sprzed 41 lat.

– Tę wielką historię tworzą zwykli ludzie, a więc jest duża szansa, że uczeń, młody człowiek, poznając historię Lubelskiego Lipca, uczyni to także poprzez poznawanie historii własnej rodziny. Chcemy, by pamięć o ważnych dla naszej ojczyzny i naszego regionu wydarzeniach nie przeminęła razem ze świadkami tamtych wydarzeń. Stąd pomysł dotarcia do młodzieży, która będzie budować przyszłość kraju – twierdzi kurator Misiuk. – W ramach naszego projektu powstał edukacyjny film, a także mapa-grafika ścienna pokazująca zasięg i działania robotników strajkujących podczas Lubelskiego Lipca 1980. Mapa jest już na wyposażeniu szkół podstawowych Lublina i części szkół województwa lubelskiego.

W filmie wykorzystano materiały Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność", Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Lublin, strony internetowej „Świdnik na kartach historii" oraz fragment pieśni „Stąd ruszyła lawina" w wykonaniu **Krzysztofa Cugowskiego**. Jej słowa „Stąd ruszyła lawina, obudził ją nasz głos…" kończą prezentowany film.

Produkcja: GENE.vis na zlecenie fundacji Ruch Solidarności Rodzin, koordynacja: Marek Wątorski. Premiera filmu miała też miejsce na kanale youtube: itvSolidarności oraz na stronach Facebook lokalnego NSZZ „Solidarność". Obraz jest tam dostępny.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe świdnickich samorządowców, cz. IV

Zaglądamy do portfeli radnych powiatu

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych radnych powiatu świdnickiego.

Marcin Najda, sekretarz w Urzędzie Miasta Piaski, zaoszczędził 40 tys. zł (współwłasność z żoną). Posiada dom o pow. 97,5 mkw. warty 240 tys. zł. Inne nieruchomości: działka o pow. 0,07 ha zabudowana budynkiem handlowym – 300 tys. zł (współwłasność małżeńska), działka pod domem o pow. 562 mkw. - 30 tys. zł (współwłasność małżeńska), działka o pow. 0,58 ha zabudowana budynkami o pow. 882 mkw. - 150 tys. zł (współwłasność w 1/2, majątek odrębny). Dochody: praca w UM Piaski - 161,3 tys. zł, dieta radnego - 10,9 tys. zł, umowy zlecenia - 2,5 tys. zł, 776 zł – z tytuły zasiadania w GKRPA. Auta: VW Sharan z 2003 r., Jeep Patriot z 2007 r. (współwłasność małżeńska). Wspólnie z żoną spłaca trzy kredyty: na zakup nieruchomości – 19,7 tys. zł, na zakup domu – 20,2 tys. CHF, na rozwinięcie prowadzonej przez żonę działalności gospodarczej – 39 tys. zł.

Grzegorz Osajkowski, zatrudniony jako dyrektor Oddziału Milejów Spółdzielczego Banku Powiatowego w Piaskach, odłożył na koncie ok. 4 tys. zł. Ma również oszczędności na lokacie o wartości 95 tys. zł. Nieruchomości: dom o pow. 148 mkw. i wartości – 500 tys. zł, mieszkanie – 110 mkw. - 180 tys. zł, działka zabudowana (0,1022 ha) – 120 tys. zł, działka zabudowana (1112 mkw.) – 100 tys. zł, grunty orne (0,93 ha) – 80 tys. zł. Dochody: ze stosunku pracy – 88,6 tys. zł, dieta radnego 10,9 tys. zł. Jeździ VW Touranem z 2008 r,, którego wartość szacuje na ok. 19 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy – 159 tys. zł. Cały majątek stanowi współwłasność małżeńską.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** zaoszczędził 60 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa), a także 1,5 tys. EUR i 1 tys. USD (majątek odrębny). Nieruchomości: dom o pow. 120 mkw. z działką 1100 mkw. (17/24 udziału, majątek odrębny) – warty 400 tys. zł oraz dwie działki niezabudowane: 792 mkw. i 260 mkw. o łącznej wartości 200 tys. zł (majątek odrębny). Dochody: wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę – 108,7 tys. zł, wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę – 9,3 tys. zł, umowa o dzieło – 16,3 tys. zł, odszkodowania ubezpieczeniowe 42,9 tys. zł. Posiada motocykl Suzuki Bandit GSF 650 z 2007 r. (majątek odrębny) i Mercedesa Benz ML 320 CDI z 2007 r. (małżeńska wspólność majątkowa). Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup domu i działki – 231,6 tys. zł.

Arkadiusz Pszeniczka, nauczyciel w SP nr 7 w Świdniku, zaoszczędził ok. 20 tys. zł i 500 EUR. Ma grunty o pow. 0,1324 ha o wartości ok. 170 tys. zł. Dochody: umowa o pracę – 57 tys. zł, dieta radnego – 17 tys. zł, umowy zlecenia – 16,4 tys. zł. Auta: Volkswagen 1300 z 1969 r., Volvo S60 z 2004 r. Spłaca kredyt na zakup działki – na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało – 81,5 tys. zł.

Anna Pytka, rolnik i sołtys sołectwa Krzesimów II, odłożyła 13,9 tys. zł. Ma dom o pow. 200 mkw. i wartości 260 tys. zł. Wspólnie z mężem ma 4,78-hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 280 tys. zł. Ma również działkę rolną 1,508 ha, której wartość szacuje na 80 tys. zł (majątek odrębny). Dochody: dieta radnej – 10,9 tys. zł, uposażenie sołtysa – 600 zł, inkaso podatku rolnego i za odpady – 4,7 tys. zł, umowa zlecenie (UG Mełgiew) – 1,3 tys. zł, dochód z gospodarstwa rolnego – 18,2 tys. zł. Ma Skodę Fabię z 2005 r. Cały majątek stanowi wspólność małżeńską.

Jakub Osina zgromadził 237 tys. zł oszczędności. Ma trzy mieszkania: 52,39 mkw. – 207 tys. zł, 85,58 mkw. – 320 tys. zł i 44,33 mkw. – 148 tys. zł. Inne nieruchomości: lokal handlowo-usługowy – 36,3 mkw. o wartości 118 tys. zł. Posiada także 20 udziałów w Lubelskiej Grupie Fotowoltaicznej Sp. z. o.o., w której jest również członkiem zarządu W ubiegłym roku ta aktywność nie przyniosła mu jednak żadnych dochodów. Dochody w 2020 r.: wynajem mieszkań – 18,3 tys. zł, umowy zlecenia – 6 tys. zł, dieta radnego – 10,4 tys. zł, dochód ze sprzedaży działki budowlanej – 92,5 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Starosta **Łukasz Reszka** zaoszczędził 45 tys. zł. Ma działkę budowlaną 0,1015 ha o wartości 152,3 tys. zł. Jest członkiem rady nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego Świdnik, co w ubiegłym roku przyniosło mu dochód w kwocie 6,6 tys. zł, a także członkiem rady nadzorczej Lubelskiego Rynku Hurtowego Elizówka S.A., gdzie zarobił 7,3 tys. zł. Jako starosta zarobił 127,3 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup działki – do spłaty pozostało 91 tys. zł.

Tomasz Szydło, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku, zaoszczędził 115 tys. zł. Ma dom o pow. 137 mkw. i wartości 350 tys. zł oraz trzy działki: 500 mkw. – 25 tys. zł, 956 mkw. – 70 tys. zł, 124 mkw. – 10 tys. zł. Dochody: umowa o pracę - 147 tys. zł, dieta radnego – 10,9 tys. zł, umowa z TVP – „Szkoła z TVP" – 1,6 tys. zł; otrzymał również 2,2 tys. zł jako członek rady nadzorczej MKS Avia Świdnik. Ma Toyotę Yaris z 2007 r., która podobnie jak inne składniki majątku wchodzi w skład małżeńskiej wspólności majątkowej oraz Renault Escape z 2013 r. (własność), Honda CRV z 2012 r. (własność żony). Spłaca kredyt hipoteczny na budowę domu. Do spłaty pozostało 18,4 tys. zł.

Zbigniew Twaróg, zatrudniony na co dzień jako kierownik punktu terenowego KRUS w Piaskach, zgromadził na koncie 100 tys. zł; ma również udziały w Funduszu Inwestycyjnym NN Perspektywa 2025 na kwotę 44 tys. zł. Ma dom o pow. 128 mkw., którego wartość wycenia na ok. 300 tys. zł. Wartość działki (533 mkw.), na której stoi ta nieruchomość szacuje na 50 tys. zł. Inne nieruchomości: gospodarstwo o pow. 11,60 ha z domem drewnianym, stodołą, oborą o łącznej wartości 500 tys. zł (4,86 ha stanowi majątek odrębny, a pozostała część, podobne jak inne składniki mienia wymienione w oświadczeniu współwłasność małżeńską). Gospodarstwo przyniosło mu w ubiegłym roku dochód w kwocie ok. 30 tys. zł. W ubiegłym roku w KRUS zarobił 94,1 tys. zł, a jako radny 17 tys. zł. Ma dwa auta: Skodę Octavię z 2007 r. oraz Volkswagena Passata z 2017 r.

Radny **Dariusz Tokarzewski**, muzyk, wokalista zespołu „VOX", zgromadził ok. 25 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. ok. 150 mkw., którego wartość określa na 550 tys. zł. Posiada także działkę rekreacyjną nad jeziorem o pow. 6 arów - 20 tys. zł. Jako muzyk zarobił w minionym roku ok. 20 tys. zł, dieta radnego powiatu - 16 tys. zł. Ma Skodę Rapid z 2016 r. Spłaca kredyt w kwocie 17 tys. zł. zaciągnięty na fotowoltaikę. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

(opr. k)

ŚWIDNIK. Drugie podejście do gruntówek

Kolejnych piętnaście ulic pożegna się z błotem

Miasto Świdnik kontynuuje program utwardzania gruntówek. Niedawno ogłosiło przetarg na wykonanie kolejnych 15 ulic. Prace mają rozpocząć się jeszcze w tym roku, a zakończyć do połowy przyszłego.

Dwa lata temu, na początku obecnej kadencji samorządu, w Świdniku było około 20 kilometrów gruntowych ulic. Burmistrz **Waldemar Jakson** zapowiedział, że ten problem zostanie rozwiązany i stało się to wcześniej, niż można się było spodziewać.

W ubiegłym roku Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na utwardzenie około 40 gruntowych ulic. Wygrało go konsorcjum związane przez świdnicki Pegimek i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina.

Prace ruszyły jesienią. Przed opadami śniegu drogowcom udało się wykonać ponad połowę z zaplanowanych ulic. Reszta została wykona wiosną br.

– Za 4,5 mln zł zmieniono oblicze ok. 40 ulic o długości 8,5 km. Nie chodziło nam tylko o załatanie dziur. Zastosowaliśmy nowatorską technologię. Betonowa podbudowa została pokryta asfaltem. Gwarantuje to dużą trwałość nawierzchni. Do remontu pozostało kilkanaście dróg o łącznej długości około 1,5 km – mówił w lipcu br., po zakończeniu pierwszego etapu, burmistrz Świdnika.

Zanim prace dotyczące pierwszej tury gruntówek dobiegły końca, Ratusz zapowiadał, że jeśli uda mu się wygospodarować środki, w tym roku utwardzone zostaną kolejne ulice.

Magistrat niedawno ogłosił przetarg na to zadanie. Na oferty czeka do 29 września. W ramach drugiego etapu utwardzone mają zostać ulice Kolorowa, Olchowa, Tęczowa, Wiosenna, Dukt leśny, Szafirowa, Turkusowa, Lazurowa, Kasperka, Majewskiego, Boczna Piłsudskiego I i Boczna Piłsudskiego II, Boczna Solidarności, Boczna Gruszczyńskiego i ul. Partyzantów-boczna.

– Liczymy, że bez problemu wybierzemy wykonawcę. Oczywiście kibicujemy naszej spółce i mamy nadzieję, że przygotuje dobrą ofertę. Ten projekt pozwoli rozwiązać problem błotnistych i kurzących się ulic. Zakładamy, że prace ruszą jeszcze w tym roku, ale na wyremontowanie wszystkich ulic wykonawca będzie miał czas do połowy przeszłego roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

(w)

ŚWIDNIK. Pomysł się sprawdził

Targ staroci zagości na dłużej

W poprzedni weekend w Świdniku odbył się pierwszy targ staroci. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, więc urząd miasta postanowił, że na stałe zagości ono w kalendarzu miejskich imprez. Kolejna edycja targu już w październiku.

Z propozycją zorganizowania w naszym mieście targu staroci przed kilkoma miesiącami zwrócił się do władz miasta radny **Grzegorz Doroba** (klub radnych KO). Jak przekonywał, takie wydarzenie będzie doskonałą promocją dla miasta, a dla wielu także cenną lekcją historii, bo kolekcjonerzy chętnie dzielą się swoją wiedzą i opowiadają o swoich pasjach. W odpowiedzi na pomysł radnego Ratusz zapewnił, że rozważy włączenie targu staroci, jako elementu Eko Targu. I tak też się stało. Wystawcom w sobotę, 11 września, udostępniono tereny przy urzędzie miasta. Udział w targu był całkowicie bezpłatny.

Pierwszą giełdę staroci świdniczanie uznali za bardzo udaną. „Coś dla siebie" znaleźć mogli kolekcjonerzy, ale również zwykli mieszkańcy szukający np. ciekawych przedmiotów do dekoracji wnętrz. Jak obliczyli urzędnicy w kulminacyjnym momencie swoje eksponaty oferowało prawie 30 wystawców, a kupujących i oglądających były setki.

O opinie świdniczan na temat imprezy w ubiegłym tygodniu pytał mieszkańców wiceburmistrz Świdnika **Marcin Dmowski**.

– Jak Wam się podobało? Patrząc na frekwencję, to strzał w dziesiątkę. Chcemy, by targ wszedł na stałe do kalendarza miejskich wydarzeń? Może odbywać się raz w miesiącu. Co Wy na to? – napisał wiceburmistrz na Facebooku.

W tym temacie świdniczanie byli wyjątkowo zgodni potwierdzając, że to bardzo dobry pomysł.

– Podjęliśmy decyzję o cyklicznej organizacji tego wydarzenia w każdą drugą sobotę miesiąca. Przeniesiemy je jednak na parking UM, między salą obrad a przedszkolem, co będzie wygodniejsze dla okolicznych mieszkańców – w odpowiedzi poinformował wiceburmistrz Dmowski, dziękując pracownikom urzędu za zaangażowanie przy organizacji pierwszej edycji wydarzenia.

Kolejny targ staroci zaplanowano na 9 października.

(w)

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Zorganizowanie w Świdniku giełdy staroci okazało się strzałem w dziesiątkę

ŚWIDNIK. Pionierska i Boczna Maczka do remontu

Rozwód z dziurami

Popękane, dziurawe i nierówne – tak wyglądają dziś ulice Pionierska i Boczna gen. Maczka w Świdniku. Niebawem ma się to zmienić. Urząd miasta szuka firm, które je wyremontują.

Mieszkańcy bloków i szeregowców przy ul. Pionierskiej od lat narzekają na fatalny stan ulicy.

– Nawierzchnia jest już zdezelowana, a ostatnia zima ten stan bardzo pogłębiła. Najgorsze są te dziury – mówią mieszkańcy.

Za kilka miesięcy ma się to zmienić. Do połowy tego tygodnia Urząd Miasta Świdnik czeka na oferty od firm, które chciałyby podjąć się przebudowy ulicy. Przewidziany zakres prac obejmuje wymianę krawężników, sfrezowanie istniejącej nawierzchni i ułożenie nowej z betonu asfaltowego. Remont obejmie około półkilometrowy odcinek ulicy, od ul. Bocznej gen. Maczka do ul. Witosa i od ul. Witosa do al. Armii Krajowej. Według wstępnych kalkulacji prace te mogą kosztować około 700-800 tys. zł.

To nie jedyna ulica na osiedlu Wschód, która w ciągu najbliższych miesięcy przejdzie metamorfozę. W planach Ratusza jest także przebudowa ul. Bocznej gen. Maczka. Na to zadanie przewidziano kwotę 500 tys. zł. Do ogłoszonego przez miasto przetargu na modernizację ulicy wpłynęła jedna oferta. Złożona przez Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina, które zaproponowało kwotę ok. 430 tys. zł. Jeśli oferta będzie spełniać wszystkie wymogi formalne, magistrat podpisze z nią umowę.

(w)

Pionierska czeka na remont

ŚWIDNIK. Zabrakło ostrożności

Potrącenie na przejściu

Świdniccy policjanci ustalają dokładne okoliczności zdarzenia, do którego doszło na ul. Racławickiej w Świdniku. Przechodząca przez przejście dla pieszych kobieta została potrącona przez auto i z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło w miniony poniedziałek, 13 września, po godz. 13. 28-letnia świdniczanka przechodziła przez przejście dla pieszych, kiedy została potrącona przez kierowcę BMW, 30-letniego mieszkańca Świdnika.

Piesza z obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala. Nieoficjalnie wiadomo, że doznała urazu głowy. Teraz wyjaśnianiem dokładnych okoliczności zdarzenia zajmuje się świdnicka policja. Zarówno kierujący jak i piesza byli trzeźwi.

(w)

FOT. KPP ŚWIDNIK

To kolejne w tym roku potrącenie pieszego na pasach na ul. Racławickiej

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Citroen C4 Cactus 1,2b 14r. 52000km biały bogate wyposaż. garażow. st. bdb., 35.000zł, Tel. 602 356 797

Citroen Xsara kombi 00r. srebrny okazja tanio OC do końca roku PT do 03.22r., 2.500zł, Tel. 500 480 285

Dacia Duster 1,5dci 11r. klim. af 1wł. serwisowany do poprawek blach.-lak., 16.900zł, Tel. 786 879 777

Dacia Duster 1,6b+g manual temp. klim. wielof. kierownica st. perfekcyjny 17r., 46.900zł, Tel. 786 879 777

Dwukółka - dłużyca do przewozu rur, prętów, drewna, 1oś. koła 8.25x20 bez rejestracji, Tel. 606 255 811

Fiat 126p 00r. 4.300zł, VW Golf IV 1,6b 01r. 5.500zł, Volvo V70, 2,5 combi 00r. 5.300zł, Tel. 502 858 956

Fiat Cinquecento garażowany czerwony 111000km, Tel. 825 630 176

Fiat Punto 1,2, 02r. 145000km niebieski kpl. opon zimowych, Tel. 698 279 283

Fiat Seicento 0,9b+g 01r. zielony garażowany st. tech. bdb. 97000km, 2.800zł, Tel. 887 804 518

Ford Focus 1,6b 02r. sprawny, przegląd i ubezpieczenie do 04.22r., 1.700zł, Tel. 691 042 464

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Mercedes Benz kompresor C-180, 06r. 184000km granat 1wł. w Polsce garaż., 17.900zł, Tel. 661 011 317

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Opel Astra 1,7cdti 13r. 165000km garażowany st. bdb. 2wł., 24.500zł, Tel. 602 111 731

Opel Corsa 1,2b 10r. 2 kpl. kluczy serwisowany, po gradobiciu 1wł. zadbany, 10.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa 1,4b 18r. temp. wielof. kier. klim. kamera cofania czujniki deszczu, 42.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Corsa D, 12/13r. 1,4b 5d srebrny 180000km, 16.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Mokka 1,4b klim. czujniki park. deszczu zmierzchu wielof. kierownica alu, 51.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Monterey 3,1td 93r. st. idealny rama po piask. 2 kpl. kół lakier fabryczny, 12.800zł, Tel. 609 338 133

Opel Zafira 2,0dti 03r. 305000km 74kW/101KM nowe sprzęgło i dwumasa +koła zimowe, Tel. 602 639 689

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. 7os. srebrny ważne OC i PT abs wk cz im af el es rm h klim., Tel. 695 645 932

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan grafit salon Polska 150000km, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Clio 1,6 opony zimowe kpl. st. db. 99r. PT 04.22r. 136900km, 2.400zł, Tel. 604 458 377

Renault Master 00r. 2,5d biały st. db., 4.000zł, Tel. 667 901 366

Renault Trafic 1,9dti L2H1, 08r. sprow. uszkodz. drzwi i słupek 90KM zadbany, 13.900zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia combi 1,4b 03r. es klim. hak opony zimowe, 3.500zł, Tel. 608 173 098

Toyota Avensis 2,0 d4d 04r. kombi szary hak w skórze, 8.900zł, Tel. 503 998 358

VW Golf II td 90r. st. db. OC do 22r. zielony komplet opon, Tel. 882 954 574

VW Passat 1,9tdi FL 101KM 02r. 318000km 2 kpl. opon ubezp. i PT do 06.22r., 5.000zł, Tel. 506 174 015

VW Passat B5 garażowany 229000km kombi 00r., Tel. 506 802 362

VW Polo 1,4b 07r. OC i PT do 15.06.22r. wymiana oleju 17.08.21r. 198000km, 12.300zł, Tel. 662 105 906

VW Polo 1,9tdo kombi 01r. klim. nowy rozrząd st. db., 2.900zł, Tel. 783 694 605

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

2 letnie opony Bridgestone Turanza 225/50/18, 99W dot 3818 bieżnik 6mm, 250zł, Tel. 511 126 783

2 zimowe opony 205/60/16, 96H Dunlop SP winter sport M+S dot 3114 bież. 8mm, 250zł, Tel. 511 126 783

Alu felgi 15" 6 otworów do Ford Maveric lub Nissan Terrano, 400zł, Tel. 505 576 987

Felgi 13" 2szt. +2szt. z oponami 175/70/13 M+S do Hondy Civic, 70zł, Tel. 724 602 071

Felgi aluminiowe 4x10 kolor grafit wzór MSW02, 1sez. +opony zima 2017r. 195/50/15, Tel. 507 032 361

Felgi do Fiata 125p oryginalne 4,5Jx13 używane 2szt., 160zł/2szt., Tel. 600 024 936

Felgi stalowe 15, 100zł; dywaniki gum. Seat nowe, 50zł, Tel. 514 314 907

Komplet kół +opony zimowe 195/65/15, 5 otworów (do Toyoty) b. mało używane, 1.000zł, Tel. 602 111 731

Opony 100x20 radialki 5szt., 150zł/szt., Tel. 663 585 688

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 360zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony zimowe Matador Nordicca suv4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe z felgami 165/70/14, 4 śruby, Tel. 696 209 920

Oś do przyczepki samochodowej nowa solidna +kpl. piasty Knott +kpl. koła, 600zł, Tel. 600 024 936

Radio samochodowe Pionieer MVH-AV190 usb audio video ekran 6,2" 4x50W mp3 wma, Tel. 507 032 361

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Reflektor prawy Passat B5, sprężyny Audi B4, p. paliwa VW benz., 4 op. lato 185/55/15, Tel. 518 935 177

Wszystkie części Audi B4 i B5 maska drzwi błotniki silnik 1,8b zderzak koła kpl. skrzynia, Tel. 512 111 926

Zwrotnica przednia lewa Ford Focus MK3, 250zł, Tel. 796 555 689

SPRZEDAM INNE

Sprzedam firmę produkującą artykuły wędkarskie tel. 604 11 48 71

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam kompletną, niedużą krajzegę, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel.81 743 61 58

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym, Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka Tel. 697 350 809

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel.513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel.518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel.506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel.603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel.604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel.506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel.604 206 241

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel.603 887 885

INNE

ZZapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

REKLAMA

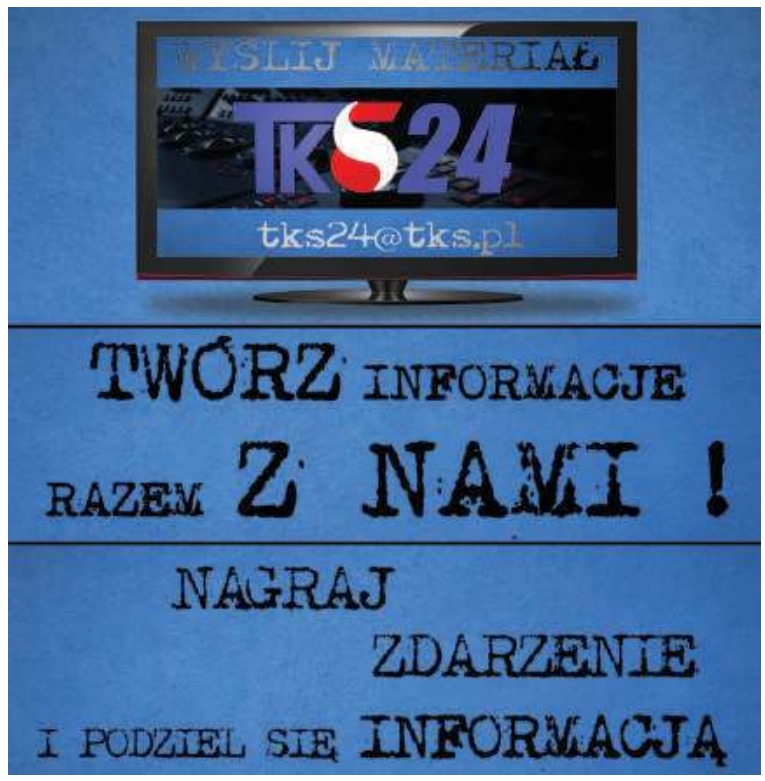

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

ŚWIDNIK. Na pieszych nie patrzą

Uziemić latających rowerzystów

O instalację barierek uniemożliwiających niebezpieczną jazdę rowerem po chodniku przy lokalach gastronomicznych nieopodal skateparku zwraca się do Ratusza Marcin Magier. Jak tłumaczy radny, doszło tu już do wielu niebezpiecznych sytuacji.

Chodzi o chodnik przy ul. Bankowej, prowadzący w stronę skateparku i sąsiadujący z pubem Nowy Imbir, restauracją Bella Vita i klubokawiarnią Pance Pance.

– Właściciele oraz goście obiektów gastronomicznych alarmują, iż regularnie są świadkami bardzo niebezpiecznych sytuacji. Rozpędzeni rowerzyści dosłownie przelatują z dużą prędkością pomiędzy pieszymi. Omawiany odcinek jest jedną z dróg dojazdowych do skateparku i niektórzy wykonują ewolucje rowerowe już podczas drogi na obiekt. Na wysokości punktów gastronomicznych znajdują się schody, które służą im jako skocznia. Jest to bardzo niebezpieczne, ponieważ piesi wychodzący z restauracji i zmierzający np. w stronę ogródków nie mają szans na zauważenie nadciagającego zagrożenia – mówi radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Jaksona).

Rowerzyści pędzą wąskim chodnikiem między lokalami gastronomicznymi, a z podjazdu przy schodach urządzili sobie skocznię

Dochodziło tu do wielu sytuacji, gdy rozpędzeni rowerzyści nie zdążyli wyhamować i wjeżdżali w pieszych. Podczas jednego z takich wypadków rowerzysta wykonujący skok miał uderzyć w kobietę wychodzącą z napojami i zmierzającą do stolika na zewnątrz, w wyniku czego poważnie poraniła się rozbitym szkłem. Innym razem kolarz wpadł na 2-letnie dziecko, które przechodziło przez chodnik w drodze na plac zabaw.

M. Magier zwrócił się do miasta z prośbą o instalację barierek naprzemiennych, które nie pozwolą rowerzystom na rozpędzanie się w tym miejscu. - Chodnik nie jest miejscem przeznaczonym do jazdy z nadmierną prędkością i wykonywania rowerowych akrobacji, stąd moja interpelacja. Takie rozwiązanie uniemożliwi wykonywanie skoków, a jednocześnie nie wpłynie negatywnie na płynność ruchu – przekonuje radny. Czy Urząd Miasta spełni ten postulat, okaże się niebawem. **(w)**

ŚWIDNIK. Rowery, telefony, plecaki

Co gubią świdniczanie?

Najczęściej są to rowery, telefony komórkowe i klucze, ale zdarzają się też rzeczy mniej oczywiste – np. komplet opon, czy figura Matki Boskiej. Takie przedmioty trafiają do Biura Rzeczy Znalezionych w Świdniku. Ich właściciele najczęściej nigdy nie zgłaszają się po odbiór, a zguby trafiają do organizacji dobroczynnych.

W dzisiejszych czasach, kiedy coś zgubimy nieodzowną pomocą jest internet, a konkretnie Facebook. To szybki i skuteczny sposób na dotarcie do wielu potencjalnych znalazców, ale są też bardziej tradycyjne metody – np. biuro rzeczy znalezionych. W Świdniku działa ono w Starostwie Powiatowym, w godzinach pracy urzędu (poniedziałek 9.00 - 17.00, wtorek-czwartek 7.30 - 15.30 i w piątek 7.00 – 15.00; tel. 81 468 71 18).

– Najczęściej trafiają do niego rzeczy przekazane przez świdnicką policję. Są to głównie telefony komórkowe, sprzęt sportowy i rowery (od składaków, przez górskie, po crossowe). Są też klucze z breloczkami, reklamówki czy plecaki – mówią urzędnicy.

Zdarzają się też zguby bardziej nietypowe. Na przykład figura Matki Boskiej, dwie opony Continental, czy siatka z dwoma telefonami komórkowymi i jednym stacjonarnym, ruterem wifi, switchem, 3 kalkulatorami i oświetleniem choinkowym. Przed kilkoma laty trafiła tu również torba z 170 biustonoszami, a ostatnio jeden z najnowszych modeli iPhone, po który jak dotąd nikt się nie zgłosił, co dziwi, bo cena tego urządzenia to wciąż około 4 tys. zł.

Właścicieli zaginionych rzeczy biuro poszukuje przez zamieszczanie ogłoszeń na stronie internetowej starostwa oraz na tablicy ogłoszeń, ale ci rzadko się po nie zgłaszają.

Znalezione rzeczy, zgodnie z prawem, przechowywane są przez 3 lata. Później zostają przekazane wybranej organizacji pożytku publicznego. W przypadku powiatowego biura to schronisko dla bezdomnych mężczyzn im. św. Brata Alberta. **(w)**

ŚWIDNIK. Targowanie przy torach w większym komforcie

Pohandlują za żywopłotem

Plac handlowy pomiędzy ulicą Targową a torami ma zmienić swoje oblicze. Miasto chce go utwardzić, wydzielić miejsca dla handlujących i obsadzić zielenią.

Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która przygotuje projekt i wykona utwardzenie placu handlowego przy ul. Targowej. Chodzi o teren pomiędzy torami, a ulicą Targową, mniej więcej na wysokości boisk. Koncepcja zakłada, że dotychczasowa nawierzchnia, wykonana z kruszywa zostanie utwardzona, a po obu stronach placu, od torowiska i Targowej, wydzielone zostaną miejsca do handlowania. Mają być wykonane z ażurowej, przepuszczalnej kostki. Poszczególne stanowiska będą oddzielone drzewami, najpewniej lipami drobnolistnymi, a środek placu zostanie wyłożony kostką brukową. Dodatkowo od strony Targowej cały plac zostanie obsadzony żywopłotem.

– Te prace to kolejny etap rewitalizacji tej części naszego miasta – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Udało nam się już przebudować ul. Targową, powstała kanalizacja deszczowa, a wcześniej ścieżka rowerowa, chodnik i oświetlenie. To był pierwszy etap zmian. Kolejnym jest zadbanie o teren targowiska. Te prace pozwolą „przenieść" dzień targowy z ulicy, zapewnić lepszą przejezdność dla aut i rowerów. Handlującym również będzie wygodniej, bo wydzielimy im miejsca. A w normalne dni teren ten będzie mógł służyć mieszkańcom jako parking.

Miasto chce poprawić warunki do handlowania na placu między ul. Targową a torami

To nie koniec planów Ratusza na modernizację targowiska. Najważniejsza ich część to projekt zakładający przebudowę zadaszonego targowiska między ulicami Targową i Okulickiego wraz z budową farmy fotowoltaicznej zasilającej np. system miejskiego oświetlenie. M.in. ten projekt został zgłoszony przez miasto do Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. **(w)**

ŚWIDNIK. Plan na przyszłość

Dworzec świeci pustkami

Wiaty przystankowe, miejsca parkingowe i dogodny do nich dojazd – tak wygląda ukończony przed kilkoma miesiącami nowy dworzec przesiadkowy, zlokalizowany nieopodal stacji Świdnik-Miasto. Choć ta inwestycja na pewno pozytywnie wpłynęła na wygląd tej części miasta, świdniczanie zwracają uwagę, że niewiele się tu dzieje.

Dworzec przesiadkowy, między al. Lotników Polskich a ulicami Klubową i Kolejową powstał w ramach drugiego etapu projektu „Mobilny LOF". Zamysł jest taki, aby można było przyjechać tu autobusem, samochodem lub rowerem albo hulajnogą, wygodnie zaparkować i stąd przesiąść się do innego środka lokomocji np. do pociągu na zlokalizowanej po sąsiedzku stacji kolejowej Świdnik-Miasto; lub odwrotnie: wysiąść na stacji kolejowej i z dworca przesiadkowego dotrzeć do dowolnego miejsca w Świdniku.

W ramach tej inwestycji powstały zatoki autobusowe, wiaty przystankowe, duży parking oraz fragment ulicy Klubowej. Koszt tych prac to ok. 7 mln zł.

Mimo, że od kilku miesięcy dworzec jest już ukończony, mieszkańcy zwracają uwagę, że nic się tu nie dzieje.

– Ten teren dzięki tej inwestycji na pewno wygląda ładniej, ale poza dodatkowymi miejscami do parkowania mieszkańcy nic z niego nie mają. Wciąż nie zatrzymuje się tu żaden autobus. „Trochę" drogi ten parking za 7 mln zł. Poza tym trudno powiedzieć, aby był bardzo oblegany – wytyka jedna z mieszkanek.

Przedstawiciele Ratusza przyznają, że póki co ruch na dworcu jest niewielki, z czasem ma się to zmienić.

– Aktualnie pracujemy nad koncepcją komunikacji, którą chcielibyśmy wprowadzić od początku nowego roku – informuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Nie chodzi tylko o włączenie w nią dworca, ale też nowych ulic np. Kusocińskiego, Nadleśnej, czy Solidarności, które dotąd nie były w tej siatce ujęte. Raz do roku możemy przygotować taki projekt zmian, przy okazji prac nad budżetem. Trzeba pamiętać, że dworzec jest elementem dużego projektu, do którego wchodzi też budowa dworca metropolitalnego w Lublinie i innych dworców przesiadkowych w okolicznych miejscowościach. Ten unijny projekt zakłada m.in. ulepszenie komunikacji zbiorowej. Aby mogły się tu zatrzymywać busy, musieliśmy zacząć od bazy. Staramy się o to, aby połączeń między Świdnikiem a Lublinem było więcej. Będziemy też rozmawiać z przewoźnikami o połączeniach międzymiastowych, ale o tym, czy np. autobusy ze Świdnika do Chełma lub do Zamościa są potrzebne, zdecyduje rachunek biznesowy. Przewoźnikom musi się to opłacać. Póki co mieszkańcy mogą korzystać z nowych miejsc parkingowych, a tych nigdy za wiele.

Na razie z dworca przesiadkowego mało kto korzysta

Nowy dworzec przesiadkowy ma być rozwijany również w oparciu o połączenia kolejowe.

– Widziałbym tam np. szybką kolejkę metropolitalną. Coś na zasadach jak funkcjonuje to w Warszawie. Co prawda leży to bardziej w gestii województwa, ale będziemy o tym rozmawiać i nad tym pracować. Takie częste połączenia kolejowe między Lublinem a Świdnikiem pozwoliłyby odciążyć komunikację autobusową. Rozumiem, że mieszkańcy w tej chwili jeszcze tego nie widzą, ale ta inwestycja naprawdę ma przyszłość i myślę, że w perspektywie 5-10 lat świdniczanie się o tym przekonają – dodaje wiceburmistrz.

Póki co z dworca przesiadkowego mało kto korzysta. **(w)**

ŚWIDNIK. – Tu zysk nie jest głównym celem – tłumaczą władze spółki

Avia na minusie, ale mniejszym niż zakładano

Stratą w wysokości ponad 2 mln zł zamknęła miniony rok spółka MKS Avia Świdnik. Jak zaznacza jej zarząd, perspektywy na przyszłość nie są złe, bo widać znaczny wzrost przychodów w porównaniu do lat ubiegłych.

W 2020 roku przychody spółki ze sprzedaży wyniosły ponad 3,2 mln zł, co stanowi 141 proc. wzrostu w stosunku do 2019 roku. Sprzedaż usług wyniosła 75 proc. zakładanego planu, sponsoring 147 proc., szkolenia 97 proc., a pozostałe przychody operacyjne 919 proc.

– Znaczny wzrost pozostałych przychodów operacyjnych w stosunku do planu na 2020 rok wynika faktu, iż spółka w trakcie roku uzyskała przychody, których nie była w stanie ująć w prognozie finansowej. Przychody te związane były z otrzymaniem wynagrodzenia z tytułu zajęcia premiowanego miejsca w systemie Pro Junior Soccer od PZPN, otrzymaniem wsparcia finansowego od PZPN w związku z zawieszeniem działalności sekcji piłki nożnej z powodu sytuacji epidemiologicznej w kraju, zwrotem nadpłaty dotyczącej zwolnienia z opłat składek ZUS oraz korektą proporcji VAT – wyjaśnia **Radosław Szczerba**, szef MKS Avia Świdnik.

Miniony rok Avia zamknęła stratą w kwocie ok. 2,2 mln zł, o 5 proc. niższą niż zakładano.

– Widoczny jest znaczny wzrost przychodów w porównaniu do lat ubiegłych. To pokazuje, że MKS Avia prowadzi swoją politykę finansową w sposób przemyślany i racjonalny. Należy również brać pod uwagę, iż prowadzimy działalność w obszarze sportowym, gdzie jednym z głównych celów jest szkolenie sportowe i rozwój grup młodzieżowych, a także funkcjonowania drużyn seniorskich w dwóch sekcjach sportowych. W 2020 roku MKS Avia Świdnik utworzyła nowe grupy szkoleniowe w sekcji piłki nożnej i piłki siatkowej. Prowadzimy również nieodpłatne zajęcia sportowe w świdnickich przedszkolach w ramach programu „Avia Skrzaty". Pomimo faktu, iż spółka nie przynosi dochodu to działalność MKS Avia Świdnik w zakresie pozyskiwania nowych źródeł finansowania zauważalna jest w osiąganych wynikach sportowych, mam tu na myśli awans siatkarzy do I ligi w 2020 roku oraz dobre wyniki sportowe osiągane przez I zespół piłki nożnej w ubiegłym roku – wskazuje prezes Szczerba.

Otwarte baseny Parku Avia w pierwszym sezonie, mimo pandemicznych ograniczeń, odwiedziło, aż 22,8 tys. osób, a cały kompleks ponad 58 tysięcy

Rok z pandemią na basenach

Pod skrzydłami MKS działa również miejski kompleks basenów Park Avia. Ze względu na pandemię i podyktowane nią obostrzenia planowane na 1 kwietnia 2020 r. otwarcie basenów zostało odwołane. Obiekt otwarto 3 miesiące później, 5 lipca 2020 r. Od tego dnia do 5 września ub.r. z basenów zewnętrznych skorzystało 22 800 klientów, w tym najwięcej (13 515) w sierpniu. Z kolei baseny wewnętrzne w przeciągu ubiegłego roku od dnia otwarcia (5.07.2020 r.) odwiedziło 35 597 klientów.

– W ubiegłym roku, we wrześniu, wprowadziliśmy naukę pływania, z której skorzystało 181 osób. Zajęcia były prowadzone w grupach i indywidualnie, z podziałem na wiek oraz umiejętności kursantów, a także rozpoczęliśmy prowadzenie zajęć Aqua Fitness. Mieszkańcy skorzystali z nich 655 razy – dodaje R. Szczerba.

Pandemia koronawirusa nie pozostała bez wpływu na działalność basenów. Przez okres wakacji mogły być one obłożone w połowie. Mimo obostrzeń obiekt cieszył się dużym zainteresowaniem. 17 października Świdnik ogłoszono czerwoną strefą występowania epidemii, a trzy dni później decyzją Ministerstwa Sportu ogłoszono, że z basenu mogą korzystać osoby uprawiające sport w ramach współzawodnictwa sportowego; dopuszczalne były także zorganizowane. Dla tych osób basen był czynny od poniedziałku do soboty w wyznaczonych godzinach. Obiekt funkcjonował tylko w godzinach prowadzenia zajęć, nie prowadził działalności komercyjnej dla klientów indywidualnych, wyłączona z użytkowania była strefa saun, a wszystkie zajęcia odbywały się bez udziału publiczności. W związku z sytuacją epidemiologiczną i wprowadzonymi obostrzeniami baseny były całkowicie wyłączone z obsługi klienta od 24 grudnia do 11 lutego 2021 r.

(w)

ŻUŻLOWA PGE EKSTRALIGA

Pierwszy finałowy mecz przełożony na czwartek!

Wczoraj (niedziela) na torze przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie miało odbyć się pierwsze spotkanie finału żużlowej PGE Ekstraligi pomiędzy Motorem a Betard Spartą Wrocław. Z powodu niesprzyjającej aury władze ligi podjęły już w sobotę decyzję o przełożeniu spotkania.

– Ze względu na trwające od 16 września opady deszczu, niską temperaturę powietrza, jak również mając na uwadze aktualny stan toru oraz niekorzystne prognozy pogody na kolejne dni – na podstawie przesłanego raportu komisarza toru – Ekstraliga Żużlowa odwołuje mecz PGE Ekstraligi MOTOR Lublin – BETARD SPARTA Wrocław zaplanowany na 19 września - poinformowała w komunikacie żużlowa centrala. Równocześnie wyznaczono nowy termin meczu. Spotkanie, jeśli pozwolą na to warunki, odbędzie się 23 września (czwartek) o godz. 20:00. Transmisję live przeprowadzi nSport+.

Lubelscy kibice jak zawsze gorąco i żywiołowo dopingowali swój zespół

SZACHY

Lublinianie awansowali do I ligi!

Drużyna z Lublina występowała w II-ligowych rozgrywkach w składzie: Michał Mirosław, Marcin Mąka, Weronika Frączek, Zbigniew Pyda, Agata Horbacz, Paweł Stoma, Paweł Panas i Piotr Polkowski (na zdjęciu brak Rafała Łobejki)

Drużyna Lubelskiego Klubu Szachowego SKOK Chmielewski Lublin awansowała do I ligi!

Klub z Lublina, reprezentowany wyłącznie przez lubelskich szachistów podczas drugoligowych zawodów rozgrywanych w Sypniewie k/ Jastrowia zajął piąte miejsce, co dało pewny awans.

– Warto podkreślić, że nasz zespół miał najtrudniejszy dystans wg punktów dodatkowych Bucholza tzn. nie miał chwili wytchnienia czy odpoczynku. Punktacją dodatkową zajęlibyśmy zdecydowanie pierwsze miejsce – mówi **Zbigniew Pyda**, grający prezes lubelskiego klubu.

Podczas turnieju barwy LKSz SKOK Chmielewski reprezentowali także **Weronika Frączek, Agata Horbacz, Rafał Łobejko, Marcin Mąka, Michał Mirosław, Paweł Panas, Piotr Polkowski** i **Paweł Stoma**.

MAG

Lublinianin Rafał Łobejko w zwycięskiej partii z wielokrotnym mistrzem Polskim, arcymistrzem Włodzimierzem Szmidtem!

WYNIKI

1. WKS Kopernik 17.0 (40.5), 2. UKS Rodło II Opole 15.0 (36.0), 3. KS Mogalo Warszawa 13.0 (30.5), 4. MCKiS Jaworzno 12.0 (29.0), 5. LKSz SKOK Chmielewskiego Lublin 12.0 (27.0). Startowały 34 zespoły.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET Trzecia wygrana szczypiornistek MKS FunFloor Perła

Problemy tylko na początku

Trzecie zwycięstwo w trzecim meczu bieżącego sezonu PGNiG Superligi Kobiet, a pierwsze przed własną publicznością, odniosły w piątek szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin. Podopieczne Moniki Marzec pokonały w hali Globus drużynę Młynów Stoisław Koszalin 23:18.

Zespół gości sprawiał problemy lublinianiankom jedynie na początku (w czwartej minucie prowadził nawet 3:1) oraz przez chwilę w drugiej części meczu, gdy zdobył trzy gole z rzędu i w 40. minucie zbliżył się zaledwie na trzy trafienia (18:15).

W lubelskiej drużynie najskuteczniejsze były **Oktawia Płomińska** i **Romana Roszak**, podobnie zresztą jak we wcześniejszych spotkaniach, pewnie wygranych w Kielcach i Jarosławiu. Obie tym razem zdobyły po 5 goli.

– Trzy punkty na pewno cieszą, ale też musimy wyciągnąć wnioski, bo popełniłyśmy zbyt dużo błędów. Musimy je wyeliminować – mówiła po meczu **Kinga Achruk**, rozgrywająca MKS FunFloor Perła.

W kolejnym meczu lublinianki zagrają na wyjeździe, już w najbliższy czwartek z KPR Gminy Kobierzyce, zespołem, który ma także na swoim koncie same wygrane.

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Twardej walki w piątkowym meczu nie zabrakło, ale kar było niewiele. Na 2. minuty na ławkę musiały usiąść jedynie Romana Roszak w zespole gospodyń i Daria Somionka w ekipie gości

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN – MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN 23:18 (15:9)

MKS FunFloor Perła: Razum, Gawlik, Wdowiak – Płomińska 5, Roszak 5, Anastacio 4, Achruk 3, Pietras 2, Szynkaruk 2, Tatar 1, Gęga 1, Byzdra, Zagrajek, Portasińska, Więckowska, Szczepaniak.

Młyny: Filończuk, Ivanytsia – Żukowska 4, Haric 3, Urbaniak 2, Lipok 2, Borysławska 2, Kowalik 2, Rycharska 1, Zaleśny 1, Mazurek 1, Somionka, Ivanytsia, Filończuk.

Kary: MKS FunFloor Perła - 2 minuty, Młyny - 2; **czerwona kartka** - 58. minuta: Byzdra - za trafienie piłką w głowę bramkarki przy wykonywaniu rzutu karnego. **Sędziowały:** Urszula Lesiak, Małgorzata Lidacka. **Widzów:** 600.

SIATKÓWKA

LUK Politechnika najlepsza w Kielcach

LUK Politechnika Lublin wygrała rozgrywany w minioną środę i czwartek towarzyski I Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Prezydenta Miasta Kielce.

Podopieczni trenera **Dariusza Daszkiewicza** najpierw pokonali **3:0 (25:18, 25:16, 25:22)** ukraiński WK Winnica, a następnie zwyciężyli 3:1 czeską VK Ostrava **(18:25, 25:23, 25:21, 25:21).**

W sobotę nasz beniaminek PlusLigi grał w Rzeszowie z Asseco Resovia i uległ rywalom **1:3 (16:25, 21:25, 18:25, 25:20**).

Lubelska drużyna rozgrywki ekstraklasy zainauguruje już za niespełna dwa tygodnie, 1 października o godz. 20:30 w hali Globus!, spotkaniem z Jastrzębskim Węglem.

MAG

Udany sprawdzian przed ligą

W ostatnim meczu kontrolnym przed rozpoczynającymi się już w najbliższą środę rozgrywkami TAURON 1.Ligi Polski Cukier Avia Świdnik pokonała drugoligową Arkę Tempo Chełm 3:1 (26:15, 25:16, 22:25, 25:20).

Na inaugurację ligowych rozgrywek podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** podejmować będą w hali Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku zespół ZAKSA Strzelce Opolskie. Początek meczu w środę o 18. Bilety i karnety tylko online na **https://avia-swidnik.pl/sklep/.**

MAG

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Orlik Rycerska z dwoma medalami! Zespół dziewczynek z roczników 2010-2011, trenujący na co dzień pod okiem Małgorzaty Roli w MKS Lublin wygrał rywalizację, z kolei chłopcy uczący się w SP Nr 42 uplasowali się na trzeciej pozycji

W finale wojewódzkim rozgrywek Ręczna na Orliku 2021

Brawa dla podopiecznych Małgorzaty Roli

W piątek w Lublinie odbył się finał wojewódzki rozgrywek Ręczna na Orliku 2021. W zawodach świetnie spisali się podopieczni Małgorzaty Roli, byłej znakomitej zawodniczki Montexu, SPR i MKS. Zespół dziewczynek występujący pod nazwą Orlik Rycerska, w którym grały młode szczypiornistki MKS z roczników 2010-2011, bez problemów wygrał turniej z kompletem zwycięstw, zdobywając 22 gole i tracąc zaledwie jednego. Z kolei chłopcy zajęli trzecie miejsce.

Drużyna dziewcząt, która wystąpiła w składzie: **Barbara Siatkowska – Julia Basińska**, **Dominika Kłys**, **Julia Kowalska**, **Laura Marcińska**, **Malwina Ośko**, **Hanna Szenejko** i **Nina Więciorek** pokonała kolejno: Trzebieszów 4:0, SP 44 Tumidajskiego 3:1, Orlik Wajdeloty (SP 29) 8:0, Mircze 4:0 i SP 3 Biała Podlaska 3:0.

Wśród chłopców najlepsza była ekipa z Białej Podlaskiej (komplet sześciu zwycięstw). Drugie miejsce zajęła SP Nr 40 z Lublina (8 pkt.), a trzecie z 6 pkt. Orlik Rycerska (SP 42).

Najlepsze drużyny wśród dziewcząt i chłopców awansowały do ogólnopolskiego finału, który rozegrany zostanie w Kielcach od 1 do 3 października.

Zespół MKS Lublin, prowadzony przez **Małgorzatę Rolę**, po raz drugi z rzędu zagra w ogólnopolskich finałach. Przed dwoma laty w Kaliszu młode lublinianki były bardzo blisko awansu do czołowej czwórki zawodów. Niestety, w decydującej potyczce z ekipą z Karczewa los nie oszczędził naszej drużyny (kontuzje dwóch czołowych zawodniczek Zosi i Mai), a także... sędziowie, którzy w meczu o wejście do półfinału pozwolili rywalkom na niezwykle agresywną, a momentami nawet brutalną grę.

BAS

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

3. kolejka: MKS FunFloor Perła Lublin - Młyny Stoisław Koszalin **23:18 (15:9)** * Piotrcovia - EUROBUD JKS Jarosław **23:21 (12:10)** * Suzuki Korona Handball Kielce - KPR Gminy Kobierzyce **19:26 (13:16)** * Start Elbląg - Zagłębie Lubin **23:37 (9:21).**

1. Zagłębie Lubin	3	9	106-80
2. MKS FunFloor Perła	**3**	**9**	**87-64**
3. Kobierzyce	3	9	76-62
4. Start Elbląg	3	3	68-87
5. Piotrcovia	3	3	73-79
6. Młyny Stoisław	3	2	67-73
7. Suzuki Korona	3	1	66-80
8. JKS Jarosław	3	0	75-93

W następnej kolejce - 23 września (czwartek): KPR Gminy Kobierzyce - MKS FunFloor Perła (19:00).

ENERGA BASKET LIGA

3. kolejka: GTK Gliwice - Legia Warszawa **78:75 (19:22, 17:20, 22:20, 20:13)** * Enea Zastal BC Zielona Góra - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk **83:91 (22:18, 26:16, 13:31, 22:26)** * Arged BM Stal Ostrów Wlkp. - Anwil Włocławek **66:79 (20:19, 14:18, 14:20, 18:22)** * PGE Spójnia Stargard - Trefl Sopot **82:94 (20:30, 14:20, 26:19, 22:25)** * mecze: **Polski Cukier Pszczółka Start Lublin - King Szczecin** i HydroTruck Radom - MKS Dąbrowa Górnicza zakończyły się po zamknięciu tego numeru * Śląsk Wrocław - Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz dzisiaj (20.09) o godz. 19:00 * Twarde Pierniki Toruń - Asseco Arka Gdynia odbędzie się 9 września. W tabeli z 8 pkt. (w pięciu meczach) prowadzi Enea Zastal BC. Drugie miejsce z 6 pkt. (3 mecze) zajmuje Grupa Sierleccy Czarni Słupsk. Polski Cukier Pszczółka z 2 pkt. (2 mecze) zajmuje 15. pozycję.

W następnej kolejce - 23 września: Polski Cukier Pszczółka Start - Trefl (19:30).

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

9. kolejka: Motor Lublin - Garbarnia Kraków **3:0** * GKS Bełchatów - Lech II Poznań **0:1** (Kriwiec 52) * Wisła Puławy - Stal Rzeszów **3:1** (Paluchowski 3, 79, Banach 82 - Głowacki 58 z karnego) * Znicz Pruszków - Sokół Ostróda **3:2** (Nagamatsu 4, Ostrowski 39, Hrnčiar 72 - Skórecki 83, 85 z karnego) * Ruch Chorzów - Wigry Suwałki **1:0** (Żagiel 90) * Śląsk II Wrocław - KKS 1925 Kalisz 2:0 (Boruń 83, Krocz 90) * **niedzielne mecze:** Radunia Stężyca - Olimpia Elbląg, Hutnik Kraków - Chojniczanka i Pogoń Siedlce - Pogoń Grodzisk Mazowiecki zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal Rzeszów	9	22	19-6
2. Ruch Chorzów	9	21	14-5
3. Motor Lublin	**9**	**17**	**22-9**
4. Chojniczanka	8	15	19-9
5. Olimpia Elbląg	8	15	8-5
6. Wisła Puławy	9	14	16-13
7. Śląsk II Wrocław	9	13	15-14
8. KKS 1925 Kalisz	9	13	10-10
9. Radunia Stężyca	8	12	9-11
10. Lech II Poznań	9	12	8-10
11. Pogoń Siedlce	8	11	13-13
12. Znicz Pruszków	9	11	12-15
13. Wigry Suwałki	9	11	7-11
14. Garbarnia	9	10	14-16
15. Pogoń Grodzisk	8	9	10-12
16. GKS Bełchatów	9	6	9-16
17. Hutnik Kraków	8	2	4-14
18. Sokół Ostróda	9	0	2-22

W następnej kolejce - 25 września: Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Motor (13:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

9. kolejka: Avia Świdnik - Siarka Tarnobrzeg **2:2** * Stal Stalowa Wola - Orlęta Radzyń Podlaski **2:2** (Świderski 77, Jakimiuk 87 - Maj 70, 73) * Podhale Nowy Targ - Chełmianka **1:5** (Mianowany 21 - Myśliwiecki 17, Zbiciak 23, Kahsay 59, 83, 90) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Wisłoka Dębica **1:0** (Gałecki 31) * Unia Tarnów - Tomasovia Tomaszów Lubelski **2:1** (Putin 26, Kieroński 90 - Dorosz 32) * niedzielne mecze: Wisła Sandomierz - Cracovia II i Podlasie Biała Podlaska - ŁKS Łagów zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Wólczanka Wólka Pełkińska - Czarni Połaniec z powodu zalania boiska został przełożony na 21 września (16:00) * Korona Rzeszów - Sokół Sieniawa odwołany z powodu zalania boiska.

1. Siarka	9	21	24-10
2. ŁKS Łagów	8	18	18-9
3. Cracovia II	8	17	17-7
4. Orlęta Radzyń	9	16	15-8
5. Chełmianka	9	15	17-11
6. Podhale N. Targ	9	15	20-17
7. Stal St. Wola	9	14	12-15
8. Unia Tarnów	9	13	17-14
9. Korona Rzeszów	8	12	15-11
10. KSZO	9	12	10-7
11. Wisłoka Dębica	9	12	19-19
12. Avia Świdnik	**9**	**11**	**10-10**
13. Czarni Połaniec	8	9	10-13
14. Sokół Sieniawa	8	7	7-21
15. Podlasie	8	6	7-11
16. Tomasovia	9	5	14-19
17. W.Sandomierz	8	3	8-24
18. Wólczanka	8	2	5-19

W następnej kolejce - 26 września: Sokół Sieniawa - Avia (15:00).

PUCHAR POLSKI

IV runda piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu LZPN:

Lublinianka - ŚWIDNICZANKA 2:2 (2:1) karne 1:3. Bramki: Miśkiewicz 22, Kalita 82 - Pacek 16, Szczerba 34.

Motor II Lublin - POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 1:1 (0:0) karne 3:5. Bramki: Arkadiusz Bednarczyk 84 - Kamil Przychodzień 58

Piaskovia Piaski - GÓRNIK II ŁĘCZNA 1:7

POM Iskra Piotrowice - GRANIT BYCHAWA 1:2

JANOWIANKA - Lewart Lubartów 2:1

wolny los - **STAL PONIATOWA**

Po kolejnej, efektowej wygranej bez straty gola, tym razem z Garbarnią Kraków, Motor wjechał na drugoligowe podium!

Rozpędzili się na dobre

Piątą wygraną w II lidze, a trzecią z rzędu bez straty gola, odnieśli w sobotę na Arenie Lublin piłkarze Motoru. Dzięki zwycięstwu z Garbarnią Kraków podopieczni trenera Marka Saganowskiego awansowali na trzecie miejsce w ligowej tabeli!

Cieszą nie tylko kolejne trzy punkty, ale przede wszystkim gra motorowców. Dwa gole „żółto-biało-niebiescy" zdobyli po świetnych dośrodkowaniach z prawej strony, kierując za każdym razem piłkę do siatki głową tuż sprzed linii pola bramkowego, jednego z rzutu karnego, pewnie wykorzystanego przez **Michała Fidziukiewicza**, najskuteczniejszego piłkarza rozgrywek (już 12 goli!).

Pierwszego gola z główki w 11. minucie po dośrodkowaniu **Pawła Moskwika** z rzutu wolnego z okolicy narożnika pola karnego, strzelił **Wojciech Błyszko**. Drugiego, już w samej końcówce, po kapitalnym podaniu **Cezarego Polaka**, zdobył wprowadzony z ławki rezerwowych **Maciej Firlej**.

Już w najbliższą środę (22 września) o godz. 19:00 piłkarze Motoru zmierzą się na Arenie Lublin w meczu 1/32 finału Fortuna Pucharu Polski z Podbeskidziem Bielsko-Biała, spadkowiczem z ekstraklasy.

W sobotę o godz. 13:00, w kolejnym ligowym meczu, lublinianie zagrają w Grodzisku Mazowieckim z tamtejszą Pogonią, beniaminkiem II ligi. **MAG**

FOT. MOTORLUBLIN.EU

Tak padła pierwsza bramka! W 11. minucie po dośrodkowaniu Pawła Moskwika z rzutu wolnego z prawej strony, Wojciech Błyszko precyzyjną główką umieścił piłkę w siatce gości

MOTOR LUBLIN - GARBARNIA KRAKÓW 3:0 (1:0)
Motor: Madejski - Kusiński, Błyszko, Najemski, Moskwik - Wójcik (84 Ryczkowski), Swędrowski, Król (75 Kołbon), Ceglarz (75 Firlej), Sędzikowski (67 Polak) - Fidziukiewicz (84 Vitinho).
Garbarnia: Frątczak - Morys, Banach, Laskoś (69 K. Duda), Bartków - Słomka (77 Purcha), M. Duda (65 Marszalik), Szywacz (78 Malik), Klec, Korbecki (65 Kuczera) - Feliks.
Bramki: 1:0 Błyszko 11, 2:0 Fidziukiewicz 60 z karnego, 3:0 Firlej 90.
Żółte kartki: Kusiński (M.) - Morys (G.). **Czerwona kartka**: 86. minuta Morys (G.) - za drugą żółtą. **Sędziował**: Mateusz Jenda (Warszawa).
Widzów: 2478.

Piłkarze Siarki Tarnobrzeg dwukrotnie obejmowali w Świdniku prowadzenie, ale...

Avia nie dała się liderowi

W sobotnim meczu w Świdniku pomiędzy Avią, a Siarką było wszystko: gole, karny i kartki, zarówno żółte jak i czerwone. Lider trzecioligowych rozgrywek choć dwukrotnie obejmował prowadzenie po raz trzeci z rzędu musiał zadowolić się remisem 2:2.

W odróżnieniu od potyczek w Tarnowie z Unią i u siebie z Koroną Rzeszów tarnobrzeżanie tym razem nie musieli gonić wyniku. To oni dwukrotnie obejmowali prowadzenie. Już w 9. minucie, po rzucie rożnym wykonywanym na raty, gola zdobył **Krzysztof Zawiślak**. Dwanaście minut później z rzutu wolnego sprzed pola karnego wyrównał **Wojciech Białek**, i choć najpierw uderzył w słupek, to sędzia zdecydował o powtórzeniu stałego fragmentu gry i za drugim razem już się nie pomylił.

W 32. minucie Siarka odzyskała prowadzenie. Faulowany w polu karnym gospodarzy był **Jakub Tabor**, a „11" pewnie wykorzystał najskuteczniejszy strzelec III ligi **Marcin Stefanik**, zdobywając 10 bramkę w tym sezonie.

Kluczowa dla losów meczu była końcówka pierwszej i początek drugiej części. Najpierw w doliczonym czasie gry czerwoną kartkę za faul obejrzał **Dawid Bałdyga,** a następnie, tuż po przerwie drogę do bramki gości znalazł **Bartłomiej Poleszak**, który z „16" trafił do siatki po tzw. długim rogu. **MAG**

AVIA ŚWIDNIK - SIARKA TARNOBRZEG 2:2 (1:2)
Avia: Sobieszczyk - Góralski, Kursa, Mykytyn, Świech, Oziemczuk (46 Zając), Dobrzyński (46 Popiołek), Uliczny, Kompanicki (62 Najda), Poleszak, Białek.
Siarka: Pietryga – Bierzało, Stefanik, Józefiak – Tabor, Tyl (70 Duda), Rogala (70 D'Apollonio), Sulkowski – Zawiślak, Bałdyga, Agudo (56 Mróz).
Bramki: 0:1 Zawiślak 9, 1:1 Białek 27, 1:2 Stefanik 32 z rzutu karnego, 2:2 Poleszak 47. **Czerwona kartka** - 45+2 Bałdyga (S.) - za faul. **Żółte kartki:** Mykytyn, Zając (A.) oraz Pietryga, Tyl, Rogala, Mróz (S.). **Sędziował:** Marcin Sokołowski (Siedlce). **Widzów:** 400.

KICKBOXING. Danowcy udanie startowali w Budapeszcie w Pucharze Świata

Złoto i brąz Janka Hawrysza!

Od piątku do niedzieli ósemka reprezentantów LKSW Dan Świdnik uczestniczyła w rozgrywanym w Budapeszcie Pucharze Świata w kickboxingu. Danowcy w zawodach, w których uczestniczyło ponad trzy tysiące zawodniczek i zawodników z 45 krajów nie zawiedli.

Już pierwszy dzień zmagań przyniósł naszym reprezentantom trzy medale w pointfightingu wśród zielonych pasów. W kategorii kadetów młodszych do 42 kg Puchar Świata zdobył **Jan Hawrysz**, pokonując w finale klubowego kolegę **Igora Głowienkę**. Brąz w kategorii +42 kg zdobył z kolei **Kuba Ślązak**.

Drugiego dnia po raz kolejny na podium stanął Hawrysz! Do złota wywalczonego dzień wcześniej dorzucił brąz w kategorii elity!

– Janek wygrał dwie walki z niełatwymi rywalami i przegrał półfinał z Bułgarem – relacjonuje trener **Piotr Bernat**.

Niedzielne zmagania z udziałem danowców zakończyły się już po zamknięciu tego numeru. Do zawodów w stolicy Węgier obszernie wrócimy w kolejnym wydaniu „Nowego Tygodnia". **BAS**

Danowcy na podium! W kategorii kadetów młodszych do 42 kg Puchar Świata zdobył Jan Hawrysz, a srebrny medal wywalczył Igor Głowienka

GRALI ŻACY Za nami pierwszy turniej piłkarski rocznika 2013. Na Orliku SP nr 5 w Świdniku oprócz gospodarzy MKS Avia rywalizowały drużyny Puławiaka Puławy, Unii Lublin (dziewczęta) oraz Sygnału Lublin. – W tej kategorii wiekowej nie gra się o wynik, a dla zabawy, fajnych akcji, pięknych parad bramkarskich i efektownych goli – i to wszystko było podczas naszego turnieju – mówi organizator zawodów **Grzegorz Martyniuk**, trener świdnickiej drużyny (na zdjęciu powyżej), która wystąpiła w składzie: **Daniel Proskura**, **Jan Żuk**, **Rafał Boczek**, **Mateusz Jarosz**, **Maksymilian Dołęga**, **Bartłomiej Dąbski**, **Tomasz Król**, **Piotr Onyszko**, **Jakub Szewczyk**, **Tymoteusz Dryka** i **Filip Pietrzak**.
Za pośrednictwem tygodnika G. Martyniuk dziękuje za walkę zawodnikom i super doping ich rodzicom, a także dyrektorowi SP nr 5 **Tomaszowi Szydło,** kierownikowi administracyjnemu **Markowi Kurowskiemu** oraz **Izabeli Błaziak** za udostępnienie obiektu i pomoc w organizacji turnieju.

NASZ PATRONAT Na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie

Nigdy więcej 17 września 1939 roku

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Ognisko TKKF Omega już po raz szósty zorganizowało piłkarski turniej „Nigdy więcej 17 września 1939 roku - Nigdy więcej IV rozbioru Polski". Na Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 52 na Felinie rywalizowało pięć zespołów.

W finale Tsunami pokonał drużynę Omegi 4:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli **Filip Fiłończuk** 3 oraz **Fabian Iwanek** jedną; dla pokonanych: **Kacper Rozdzialik** i **Robert Dankiewicz**. Trzecie miejsce zajęła drużyna Fury Lubartowska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Fabian Iwanek** (Tsunami), bramkarzem **Jakub Kościk** (Omega), a strzelcem **Filip Fiłończuk** (Tsunami), zdobywca 9 goli.

– Nigdy więcej wydarzeń z września 1939 roku. To główne przesłanie naszego turnieju. W ten sposób chciałem przypomnieć dzieciom i młodzieży, które uczestniczyły w zawodach o tym tragicznym wydarzeniu w dziejach naszej Ojczyzny – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju**.** **MAG**

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Grupa I

SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY - MOTOR II LUBLIN 2:2 (0:1)
Motor: Nowak – Nowakowicz, Pytka, Janiszek, Łopuszyński, Kafel (80 Wojtowicz), Bednarczyk, Gierała, Knap (46 Kunca), Ropski, Kosior.
Bramki: 0:1 Bednarczyk karnego 42, 0:2 Gierała 50, 1:2 Borówka 61, 2:2 Barabasz 63.

GÓRNIK II ŁĘCZNA - HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI 7:1 (4:0). Bramki: Perdun 25, Obroślak 28, 35, Brzyski 41, Golba 60, Świeca 88, Goliński 90 - Chmielewski 56.

Niedzielne mecze: Orlęta Łuków - Lewart Lubartów, POM Iskra Piotrowice - Opolanin, **Powiślak Końskowola - Lublinianka,** Lutnia Piszczac - Włodawianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Motor II	**8**	**20**	**24-9**
2. Lublinianka	**7**	**18**	**19-3**
3. Huragan	8	14	16-16
4. Górnik II	8	11	19-14
5. Opolanin	7	11	10-10
6. Sparta	8	11	8-10
7. Powiślak	7	9	15-15
8. Lewart	7	9	8-8
9. Orlęta Łuków	7	9	12-14
10. POM Iskra	7	6	8-20
11. Włodawianka	7	6	3-13
12. Lutnia Piszczac	7	2	5-15

W następnej kolejce - 25 września: Lublinianka - Sparta (17); 26 września: Motor II - Górnik II (16).

Grupa II

GRYF GMINA ZAMOŚĆ - BRAT SIENNICA NADOLNA 4:1 (0:0). **Bramki:** Sałamacha 70, 90, Woźniak 77, Dołba 90 - Kister 82.

HETMAN ZAMOŚĆ - KRYSZTAŁ WERBKOWICE 1:4 (0:3). Bramki: Nowak 88 - Rybka 2, 4, Otręba 18, Oleszczuk 62.

KŁOS GMINA CHEŁM - GRANIT BYCHAWA 2:0 (1:0). Bramki: Dąbrowski 40, Poznański 81.

STAL KRAŚNIK - HUCZWA TYSZOWCE odwołany z powodu złego stanu boiska

Niedzielne mecze: Grom Różaniec - Świdniczanka i Start Krasnystaw - Igros Krasnobród zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Kryształ	8	21	24-7
2. Stal Kraśnik	7	17	18-6
3. Granit Bychawa	8	16	22-12
4. Grom Różaniec	7	13	17-10
5. Huczwa	7	11	13-9
6. Gryf Zamość	8	11	16-14
7. Świdniczanka	**7**	**9**	**11-14**
8. Kłos Chełm	8	9	7-15
9. Start	7	8	14-9
10. Igros	7	7	10-18
11. Hetman Zamość	8	4	9-21
12. Brat S. Nadolna	8	0	11-37

W następnej kolejce - 25 września: Świdniczanka - Gryf Gmina Zamość (15).

Krzyżówka Grzybiarska

Litery od 1 do 44 utworzą hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44

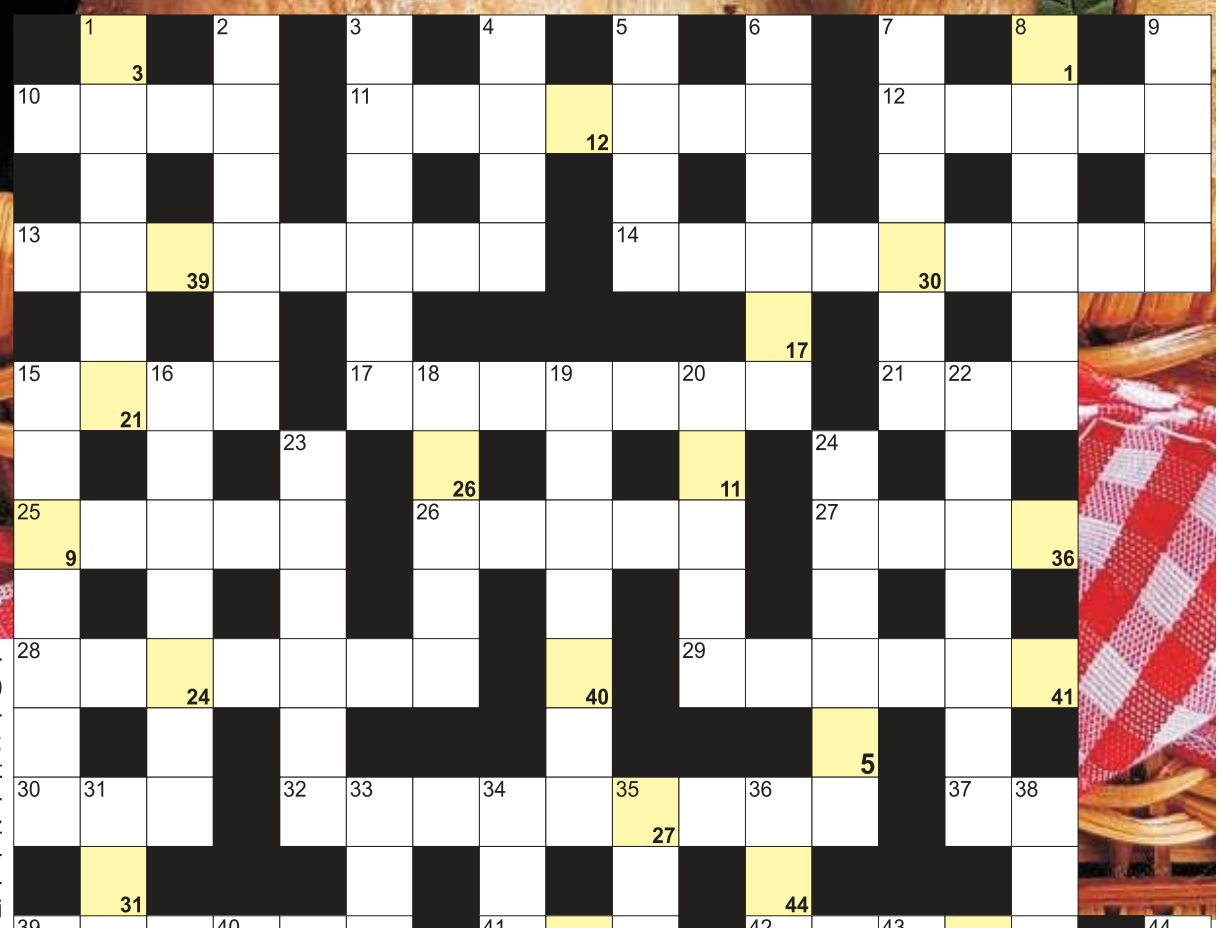

POZIOMO: 10) dokumenty sądowe; 11) na spodniej stronie kapelusza grzybów; 12) nóżka grzyba; 13) cytrynowy to trufla fałszywa; 14) czapki na grzybach; 15) mleczaj wśród grzybów; 17) twarda na żółwiu; 21) Edgar Allan, poeta amerykański; 25) obywatel dla żołnierza; 26) małe dziecko, brzdąc; 27) na gitarze lub na nerwach; 28) koncert jednego muzyka; 29) odprawia mszę; 30) dawniej pętla bakteriologiczna; 32) urząd powiatowy; 37) srebro dla chemika; 39) drzewo z kolcami, robinia; 41) przepływa przez Konstantynów Łódzki; 42) wyschnięta trawa; 45) służąca Nel z "W pustyni i w puszczy"; 46) mieszkaniec Baku; 47) przedstawiciel gatunku, okaz; 49) matka Kaina i Abla; 52) zbudowana jest z nich grzybnia; 53) bacznie, czujnie; 57) odciski łap koło grzybów; 58) grzyby w słoikach; 63) curriculum vitae; 67) pieprznik wśród grzybów; 68) jednostka mocy, W; 69) największa rzeka Katalonii; 70) błękitne nad głowami grzybiarzy; 71) sitarze w koszyku grzybiarza; 72) koniec lotu; 75) pierwiastek Cd; 76) elektryczne lub ptasie; 77) szuka grzybów w lesie; 78) w pralce lub ręcznie.

PIONOWO: 1) wojenne w porcie; 2) but idealny na grzybobranie; 3) antyczne liczydło Talesa; 4) państwo z Kinszasą; 5) leśny ssak z szablami; 6) krótkowidztwo; 7) kikutnik pstry inaczej; 8) opłata za studia; 9) "Noce i ..." Marii Dąbrowskiej; 15) żołnierze w zbrojach; 16) pobożność, bigoteria; 18) przewód elektryczny; 19) Benigni, aktor i reżyser; 20) mazak, flamaster; 22) druga największa wyspa Szwecji; 23) grecki bóg bogactwa; 24) składowa część łańcucha; 31) zatyka żyłę; 33) archipelag z atolem Mururoa; 34) okrągłe skrzyżowanie; 35) osad zamarzniętej mgły w lesie; 36) nie niskie; 38) grono, grupa grzybiarzy; 40) kościół prawosławny; 43) niewierzący w istnienie Boga; 44) łzy Chios, żywica; 48) ajlant gruczołowaty; 50) najmniejsza część pierwiastka; 51) zaklęcie; 54) zaczyna się w piątek; 56) mieszka w Iłży; 59) pisarze i muzycy; 60) największe jezioro Hondurasu; 61) substancja w kościach; 62) specjalista od glonów; 64) miecz Faraonów; 65) wziernik uszny; 66) cel promu ze Świnoujścia; 68) warunek do spełnienia; 73) żądlą jak pszczoły; 74) ... Baba i 40 rozbójników.

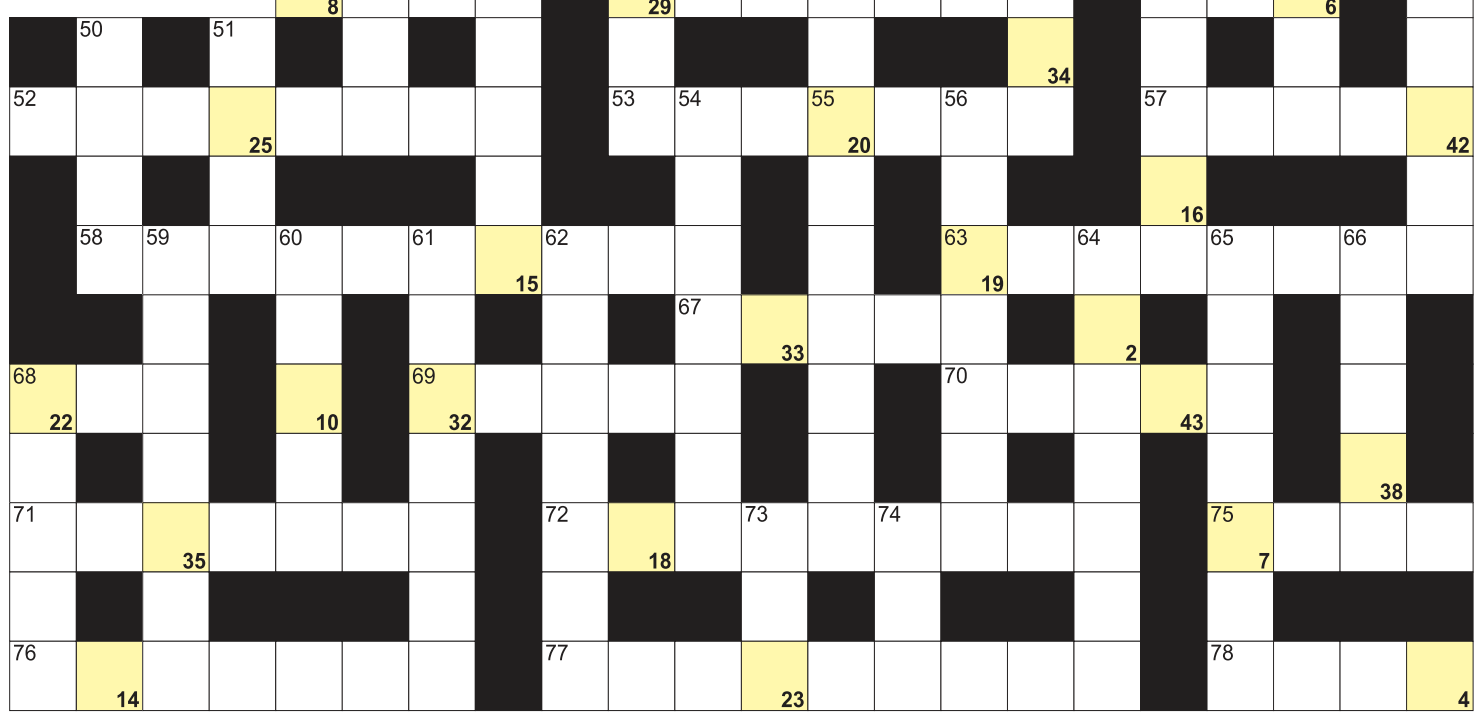

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 36/2021 otrzymuje **Regina Jankowska** (Okszów), a nagrody niespodzianki - **Piotr Lackowski** (Chełm) i **Bożena Wróblewska** (Jagodne).

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówka 38/2021

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna